tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 39

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 39** (2438) **29 WRZEŚNIA 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Dlaczego zatrzymano matkę Bartosza G.?

Policjanci przeszukali dom Katarzyny G. w Mławie w związku z doniesieniami o podżeganiu do zabójstwa. Zatrzymali ją jednak dlatego, że podczas przeszukania miała uderzyć i znieważyć funkcjonariusza.

Czytaj na str. 2

Z Płońska do Warszawy bez przesiadki?



Na drugą połowę 2027 roku planowane są pociągi PKP Intercity przez Płońsk, Raciąż i Sierpc. Samorządowcy zabiegają też o połączenia Kolei Mazowieckich, które mogłyby zatrzymywać się w większej liczbie miejscowości.

Czytaj na str. 17

Nagroda dla ciechanowskiej biblioteki



Powiatowa Biblioteka Publiczna w Ciechanowie otrzymała Nagrodę im. Kierbedziów 2026 za dokumentowanie i popularyzowanie wiedzy o regionie.

Czytaj na str. 11

„Hity Inaczej" znów w Ciechanowie

Z 421 zgłoszeń jury wybrało 15 finalistów. Zaśpiewają 10 października w hali Mazovia, a ich występy ocenią Alicja Majewska, Włodzimierz Korcz i Łukasz Sienicki.

Czytaj na str. 11

Motocykl wpadł do rowu. Dwie osoby w szpitalu

W Bieńkach Karkutach 53-letni motocyklista zjechał z drogi. Wiózł 13-letniego chłopca. Obaj trafili do szpitala, a na miejscu lądował śmigłowiec ratunkowy. Policja ustala przyczyny wypadku.

Czytaj na str. 2

39
ISSN 0239-6807
9 770239 680038

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

Drogo przy dystrybutorze



Cena przy dystrybutorze to dopiero początek rachunku. Gdy drożeje paliwo, więcej kosztuje przewóz towarów, prowadzenie firmy i codzienne usługi. Ostatecznie podwyżki mogą trafić na sklepowe półki, nawet jeśli do sklepu chodzimy pieszo. Kto za to odpowiada?

W sondzie mieszkańcy regionu wskazują wojny i światowych przywódców, ale pytają też o podatki, marże koncernów i decyzje polskich polityków. Padają ostre oskarżenia i ponure prognozy. Jedni szukają sposobu na obniżenie cen, inni obawiają się, że to dopiero początek drożyzny.

Czytaj na str. 4

Płońsk świętował na nowym stadionie



Otwarcie Stadionu Miejskiego za ponad 53 mln zł rozpoczęło 21. Dni Patrona Miasta. Jako pierwsi na nową bieżnię wybiegli przedszkolacy. Potem były jarmark, koncerty i mecz pod światłami jupiterów. Płońsk poznał też datę pierwszej wielkiej imprezy na stadionie: w lipcu przyszłego roku odbędą się tu lekkoatletyczne mistrzostwa Polski do lat 23.

Czytaj na str. 7

Z Sielunia na wojenne fronty

Władysław Fabisiak pochodził z rodziny związanej z Wieczfnią Kościelną i Sieluniem. We wrześniu 1939 roku służył jako lekarz w 5.



Pułku Strzelców Konnych. Trafił do niemieckiej niewoli, a pod koniec wojny ponownie założył mundur. Przypominamy losy lekarza i oficera, który niósł pomoc także w najtrudniejszych latach.

Czytaj na str. 9

Klucze do 78 mieszkań rozdane



Nowi lokatorzy mogą wprowadzać się do bloków przy ul. Soplińskiego w Ciechanowie. Mieszkania są gotowe do zamieszkania, a ich najemcy nie musieli zaciągać kredytu na zakup lokalu. Miasto rozpoczyna już nabór chętnych na kolejne mieszkania, tym razem przy ul. Nużewskiej.

Czytaj na str. 11

Ciechanów w zaginionym roczniku

W 1267 roku Prusowie mieli zdobyć i spalić ciechanowski gród. Ta wzmianka przetrwała tylko dzięki Janowi Długoszowi, który korzystał z nieznanego dziś rocznika mazowieckiego. Co jeszcze można wyczytać z jego rękopisu o dziejach naszego regionu?

Czytaj na str. 23

Pamiętajcie o ogrodach…

Równo przystrzyżony trawnik czy kwietna łąka, w której brzęczą owady? Coraz więcej osób wybiera ogród bliższy naturze. Pisząc o modzie na „ogrodnictwo chaosu", autorka przypomina, że nawet niewielki kawałek zieleni można urządzić po swojemu.

Czytaj na str. 8

eprasa.pl 4b00db237a

Katarzyna G. zatrzymana podczas przeszukania

Katarzyna G., matka oskarżonego o zabójstwo 16-letniej Mai Bartosza G., została zatrzymana we wtorek wieczorem (22 września) w Mławie.

Jak wyjaśniła prokuratura, powodem zatrzymania było uderzenie policjanta podczas przeszukania domu kobiety. Następnego dnia 47-latka usłyszała dwa zarzuty i została zwolniona.

Policjanci przeszukali dom na polecenie Prokuratury Okręgowej w Płocku. Zabezpieczyli telefony, inne nośniki danych oraz dokumenty. Czynności prowadzono w ramach nowego postępowania, wszczętego po reportażu Polsat News. W materiale mężczyzna twierdził, że Katarzyna G. próbowała nakłonić go do zabicia trzech osób związanych ze sprawą jej syna, w tym ojca Mai.

Rzecznik płockiej prokuratury, prok. Bartosz Maliszewski, podkreślił, że postępowanie dotyczące podżegania do zabójstwa toczy się



w sprawie, a nie przeciwko Katarzynie G. Według niego w dotychczasowym śledztwie nie ujawniono informacji wskazujących, że kobieta podżegała do zabójstwa. Policjanci nie mieli polecenia zatrzymania jej w związku z tym postępowaniem.

Do zatrzymania doszło po tym, jak podczas przeszukania Katarzyna G. uderzyła funkcjonariusza. W środę została przesłuchana w Komendzie Powiatowej Policji w Ciechanowie. Mazowiecka policja poinformowała, że usłyszała zarzuty naruszenia nietykalności cielesnej oraz znieważenia funkcjonariusza. Po wykonaniu czynności procesowych została zwolniona.

Osobną sprawą są wcześniejsze doniesienia o groźbach wobec Jarosława Kowalskiego, ojca zamordowanej Mai, oraz o uporczywym nękaniu. Prokuratura Rejonowa w Mławie umorzyła dotyczące ich postępowanie; decyzja nie jest prawomocna. W styczniu, w postępowaniu cywilnym, sąd zobowiązał Katarzynę G. między innymi do zapłaty 150 tys. zł zadośćuczynienia ojcu Mai, przeprosin oraz zaprzestania publikowania określonych treści o Mai i jej rodzinie.

Tymczasem Bartosz G. jest oskarżony o zabójstwo Mai ze szczególnym okrucieństwem. Akt oskarżenia trafił w sierpniu do Sądu Okręgowego w Płocku. Na 7 października wyznaczono posiedzenie przygotowawcze, podczas którego sąd ma ustalić dalszy przebieg procesu.

erem, żet

Kierowca i pasażer w szpitalu

Do poważnego zdarzenia drogowego doszło w sobotę (26 września) około godz. 12 w miejscowości Bieńki Karkuty, na trasie Ciechanów–Sońsk. Motocyklista zjechał z drogi i wpadł do rowu. Wraz z nim podróżował 13-letni pasażer.



FOT. KPP W CIECHANOWIE

Obaj poszkodowani zostali przewiezieni do szpitala w Ciechanowie

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 53-letni kierowca motocykla marki Yamaha stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zjechał z jezdni i wjechał do rowu. Motocyklem podróżował również 13-letni chłopiec. Zarówno 53-latek, jak i jego pasażer zostali przetransportowani do szpitala.

Na miejscu zdarzenia lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Służby prowadziły działania ratunkowe, a droga relacji Ciechanów-Sońsk w miejscowości Bieńki Karkuty była zablokowana. Dla kierowców wyznaczono objazdy.

Policjanci ustalają dokładne okoliczności i przyczyny zdarzenia.

erem

Mężczyznę odnaleziono w polu kukurydzy

Szybka reakcja rodziny i sprawne działania służb pozwoliły odnaleźć 46-letniego mieszkańca powiatu mławskiego, który zaginął w środku nocy.

Mężczyzna został odnaleziony ponad 6 kilometrów od swojego domu, w polu kukurydzy. Trafił pod opiekę rodziny.

W środę, 23 września, tuż po północy 46-latek wyszedł z domu, zabierając ze sobą rower. Po pewnym czasie rodzinie udało się nawiązać z nim kontakt telefoniczny, jednak podczas rozmowy mężczyzna był zdezorientowany i nie potrafił określić, gdzie się znajduje. Bliscy zdecydowali się powiadomić policję.

- W działania poszukiwawcze na terenie gminy Wieczfnia Kościelna zaangażowano patrole prewencji oraz funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej. Policjanci i strażacy sprawdzali teren, na którym mógł znajdować się zaginiony. Mężczyzna został odnaleziony w polu kukurydzy, ponad 6 kilometrów od swojego domu – informuje podkom. Anna Pawłowska z mławskiej policji.

Na miejsce wezwano również zespół ratownictwa medycznego. 46-latek otrzymał niezbędną pomoc. Na szczęście nie odniósł obrażeń i został przekazany pod opiekę rodziny.

Policja apeluje, by w tego typu przypadkach nie zwlekać z zawiadomieniem służb.

- Ta sytuacja pokazuje, jak ważna w przypadku zaginięcia jest szybka reakcja i współpraca rodziny ze służbami. Każda minuta może mieć znaczenie, szczególnie gdy zaginiona osoba jest chora, zdezorientowana, wymaga stałej opieki lub regularnego przyjmowania leków. Należy jak najszybciej powiadomić policję, przekazując funkcjonariuszom wszystkie informacje, które mogą pomóc w poszukiwaniach - w tym opis wyglądu i ubioru, miejsce oraz czas, w którym osoba była widziana po raz ostatni, kierunek, w którym mogła się udać, a także informacje o stanie zdrowia, przyjmowanych lekach czy innych okolicznościach istotnych dla jej bezpieczeństwa – dodaje podkom. Anna Pawłowska.

KO

Zagrali dla Antka i zebrali ponad 22 tys. zł!

Ponad 22,5 tys. zł udało się zebrać podczas akcji charytatywnej „Młode Orły grają dla Antka!".

Spotkanie mające na celu wsparcie młodego bramkarza w jego powrocie do zdrowia zorganizowały wspólnie UKS Młode Orły Nadnarwianki Pułtusk, MOSiR Pułtusk oraz organizacja charytatywna 4 Muszkieterki.

Akcja miała miejsce w ostatnią niedzielę (27 września) na stadionie MOSiR w Pułtusku.

Był to dzień pełen sportowych emocji, dobrej zabawy i atrakcji dla całych rodzin. Obok turnieju piłkarskiego z udziałem Młodych Orłów był także grill, kiermasz ciast, kiermasz książek i loteria z nagrodami. Do tego przejażdżki wyjątkowymi autami oraz... malowanie busa. Dla dzieci zaś dmuchańce, kolorowe warkoczyki, tatuaże i malowanie twarzy, a także malowanie kamyczków.

Podczas wydarzenia zebrano 22 575,23 zł.

RK



Wyjątkowy jubileusz w Pułtusku

Pani Janina Majkowska świętuje 100. urodziny

22 września 2026 roku mieszkanka Pułtuska, Pani Janina Majkowska, dołączyła do zaszczytnego grona stulatków. Jubilatka otoczona jest liczną i troskliwą rodziną. Wychowała trzy córki, doczekała się 8 wnucząt oraz 14 prawnucząt.

Z okazji setnej rocznicy urodzin Jubilatkę odwiedzili przedstawiciele lokalnych władz oraz instytucji rolniczych: Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Jóźwiak, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Bogumiła Przybyłowska, a także reprezentanci Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - Jacek Biliński, kierownik placówki w Ciechanowie oraz Anna Łojewska, kierownik placówki w Pułtusku.

Goście przekazali solenizantce kwiaty, upominek oraz serdeczne życzenia zdrowia i wielu dobrych chwil spędzanych w gronie najbliższych. Do gratulacji od władz samorządowych dołączył również Prezes Rady Ministrów Donald Tusk, kierując do stulatki specjalny list gratulacyjny.

Pani Janina, od kilku lat mieszkająca w Pułtusku, otoczona jest liczną i troskliwą rodziną. Wychowała trzy córki, doczekała się 8 wnucząt oraz 14 prawnucząt. Bliscy cenią ją przede wszystkim za wielkie ciepło, życzliwość i pogodę serca, które towarzyszą jej przez całe stuletnie życie.

Dostojnej Jubilatce składamy najserdeczniejsze gratulacje oraz życzymy kolejnych lat w zdrowiu i niegasnącej pogody ducha.

BH



Słodkie rondo symbolicznie otworzone

Płońsk ma Rondo Delicji. A jest to rondo na skrzyżowaniu ulicy Żołnierzy Wyklętych z drogą na Manhattan i do centrum handlowego.

Z inicjatywą nadania takiej nazwy wyszła firma Mondelez, świętująca 50-lecie płońskiej fabryki ciastek, argumentując m.in. że produkty takie jak np. Delicje są znane powszechnie, nie tylko w Polsce, i powstają właśnie w Płońsku. Zdaniem firmy nadanie nazwy pozwoli ugruntować tożsamość miasta, jako miejsca nieodłącznie związanego z przemysłem cukierniczym i produktami kultowymi na skalę kraju i Europy. Rada miasta Płońska podjęła w tej sprawie stosowną uchwałę, a w czwartek, 17 września odbyło się symboliczne otwarcie ronda, z udziałem przedstawicieli firmy Mondelez, starosty płońskiego Artura Adamskiego i burmistrza Płońska Andrzeja Pietrasika.

KO



eprasa.pl 4b00db237a

Występy gwiazd i koncerty w Ciechanowie – ruszyła sprzedaż biletów

Kalendarz wydarzeń w Parku Kultury Młyn

Nowa miejska instytucja kultury w Ciechanowie przedstawiła program biletowanych wydarzeń artystycznych dla dorosłych i dzieci. Od października do grudnia na scenie młyna przy ul. Nadrzecznej w Ciechanowie wystąpią: Natalia Przybysz, Piotr Rogucki, Ania Dąbrowska, Marcin Daniec, Szymon Majewski, Daniel Olbrychski, Artur Barciś, Wiesław Ochman i Krystian Ochman. Z myślą o najmłodszych przygotowano cykl spotkań z muzyką „Co tak pięknie gra"? Na wszystkie wymienione wydarzenia ruszyła sprzedaż biletów – jest możliwa zarówno online (www.parkkulturymlyn.pl), jak i w kasie budynku.

Park Kultury Młyn zaprasza dorosłych, młodzież i dzieci na wydarzenia kulturalne. Scena artystyczna ruszy 2 października. W jesienno-zimowym kalendarzu imprez znajdą się: cykl „Wieczór z Mistrzem", koncerty, recitale solowe oraz spotkania z muzyką dla dzieci.

Bilety są już dostępne:
- na stronie www.parkkulturymlyn.pl
- w kasie Parku Kultury Młyn (ul. Nadrzeczna 17, poniedziałek 11.00-13.00, środa 16.00-18.00, piątek 11.00-13.00).

2 października, godz. 18.00 „Wieczór z Mistrzem" Daniel Olbrychski

„Wieczór z Mistrzem" to cykl spotkań pełych elegancji, podczas których na scenie zaprezentują się wybitni, dojrzali artyści i wirtuozi, oferując publiczności najwyższy kunszt wykonawczy. W rolę gospodarza spotkań wcieli się były aktor, śpiewak, założyciel i były dyrektor Mazowieckiego Teatru Muzycznego w Warszawie Włodzimierz Izban, który jako autorytet świata kultury poprowadzi fascynujące rozmowy z Mistrzami, odsłaniając kulisy ich twórczości, życiowych wyborów oraz sekretów skrywanych w nutach.

Wieczór z Danielem Olbrychskim będzie okazją spotkania na żywo z ikoną polskiego kina, artystą o międzynarodowym formacie, który grał na najważniejszych europejskich scenach teatralnych. Bilet: 25 zł.



18 października, godz. 12.00 „Co tak pięknie gra?"

Cykl stworzony specjalnie z myślą o dzieciach i ich opiekunach. Podczas koncertów na scenie wystąpią utalentowani uczniowie szkoły muzycznej w Ciechanowie, dzieląc się z rówieśnikami swoją pasją i umiejętnościami. Przewodnikiem po świecie dźwięków będzie Włodzimierz Izban, który z właściwą sobie lekkością, humorem i pasją wprowadzi małych i dużych słuchaczy w tajemnice instrumentów oraz kompozycji. Bilet: 3 zł.

24 października, godz. 19.00 Koncert Natalii Przybysz

To jedna z najbardziej charyzmatycznych i wyrazistych wokalistek, kompozytorek oraz autorek tekstów na polskiej scenie muzycznej. Znana z występów w zespole Sistars, który zrewolucjonizował rodzimy rynek unikalnym połączeniem brzmień soul, R&B i popu. Po zakończeniu działalności grupy artystka z sukcesem skoncentrowała się na solowej karierze. Bilet: 69 zł.

8 listopada, godz. 12.00 „Co tak pięknie gra?"

Spotkanie z muzyką dla dzieci. Bilet: 3 zł.

19 listopada, godz. 18.00 „Wieczór z Mistrzem" – Artur Barciś

Aktor, który dla jednych na zawsze pozostanie tajemniczym młodym człowiekiem z „Dekalogu" Kieślowskiego, dla drugich jest Tadeuszem Norkiem z „Miodowych lat", dla innych - Arkadiuszem Czerepachem z „Rancza". O swoich rolach Artur Barciś osobiście opowie publiczności zgromadzonej w Ciechanowie. Bilet: 25 zł.

28 listopada, godz. 19.00 Koncert „Rogucki i Normalni Ludzie"

Piotr Rogucki, były wokalista zespołu Coma, przedstawi w Ciechanowie swój interdyscyplinarny projekt muzyczny. Podczas koncertu wystąpią z nim artyści zespołu Normalni Ludzie, którzy mistrzowsko łączą proste, gitarowe rozwiązania z elektronicznym brzmieniem nowoczesności. Bilet: 89 zł.

3 grudnia, godz. 19.00 Koncert Ani Dąbrowskiej

Jedna z najbardziej cenionych i rozpoznawalnych polskich wokalistek, która od lat konsekwentnie tworzy własny muzyczny świat, pełen charakterystycznych brzmień, emocji i niezwykłej wrażliwości. Jej utwory zna kilka pokoleń słuchaczy, a kolejne płyty potwierdzają, że można tworzyć muzykę popularną, nie rezygnując z jakości, stylu i własnej artystycznej tożsamości. Kameralność sali, bliskość sceny i wyjątkowa atmosfera dawnego młyna stworzą przestrzeń idealną dla takiej muzyki. Bilet: 89 zł.

5 grudnia, godz. 18.00 Marcin Daniec „One Man Show"

Mistrz występów estradowych w programie, w którym znajdzie się wszystko to, za co publiczność ceni go od lat: błyskawiczna reakcja, świetna obserwacja codzienności, dystans do świata i samego siebie oraz niepowtarzalny kontakt z widownią.Bilety: od 49 zł do 69 zł.

11 grudnia, godz. 18.00 Szymon Majewski „Rodzina to jest siła"

Rodzina. Bliskość. Codzienne absurdy. Sytuacje, które znamy z własnych domów i o których czasami łatwiej się śmiać niż je tłumaczyć. Szymon Majewski weźmie pod lupę to, co najbardziej osobiste i jednocześnie najbardziej uniwersalne. Bo każda rodzina ma własną historię oraz niemal każda ma takie historie, których lepiej nie opowiadać przy świątecznym stole. Bilety: od 49 do 69 zł.

18 grudnia, godz. 18.00 „Wieczór z Mistrzem" Wiesław Ochman i Krystian Ochman

Goście usłyszą wachlarz muzyczny: od wielkich, tradycyjnych pieśni neapolitańskich po współczesne, pełne emocji radiowe hity. Na scenie wystąpią dziadek i jego wnuk. Wiesław Ochman (legenda estrady, jeden z najwybitniejszych tenorów świata, którego oklaskiwała publiczność w Mediolanie, Paryżu i Nowym Jorku, wybitny reżyser) oraz Krystian Ochman (artysta młodego pokolenia, który brawurowo wkroczył na scenę muzyczną, wygrywając „The Voice of Poland" i reprezentując Polskę na Eurowizji). Bilet: 25 zł.

20 grudnia, godz. 12.00 „Co tak pięknie gra?"

Spotkanie z muzyką dla dzieci. Bilet: 3 zł.

eprasa.pl 4b00db237a

Sonda „Tygodnika”

Drogie paliwo? Dlaczego?

Ceny na stacjach budzą niepokój kierowców, ale ich skutki mogą odczuć także ci, którzy nie mają samochodu.

Droższe paliwo podnosi koszty transportu, usług i codziennych zakupów. Kto odpowiada za podwyżki: światowe konflikty, decyzje rządów, podatki czy marże koncernów? Zapytaliśmy mieszkańców regionu, jak oceniają przyczyny drożyzny i czego obawiają się najbardziej. **Red.**

Karol Dziąba,
student:



- Politycy każdej ze stron obrzucają się nawzajem odpowiedzialnością za rosnącą cenę paliw. I nawet kiedy Donald Tusk poprawnie identyfikuje powody podwyżek – wojna na Ukrainie oraz sytuacja polityczna na Bliskim Wschodzie, dodaje również wątki czysto polityczne, zrzucając część winy na prezydenta i polityków opozycji. Nasi rodzimi politycy w swoim cynizmie i krótkowzroczności rozmydlają prawdziwy obraz sytuacji, wykorzystując ją do swoich gierek i ignorują niewygodną dla Polski i jej stosunków międzynarodowych, prawdę. Głównymi winowajcami kryzysu paliwowego na świecie są Donald Trump i Binjamin Netanjahu. To siły armii amerykańskich i izraelskich zaatakowały Iran, prowadząc bezmyślną kampanię wojenną, która kosztuje obie strony wiele miliardów dolarów, a co ważniejsze, wiele ludzkich istnień. Imperialne ambicje Stanów Zjednoczonych, podsycane przez Izrael, któremu na rękę destabilizacja Iranu, wspierającego wrogów zarówno USA, jak i Izraela, doprowadziły do zamknięcia Cieśniny Ormuz oraz zintensyfikowanej aktywności, wspieranych przez Iran oraz silnie antyamerykańskich i antyzachodnich Huti, którzy ostatnimi czasy zdołali wysadzić kluczowy dla światowego handlu ropą rurociąg „Wschód Zachód”. Jemeńscy rebelianci, walcząc z siłami rządowymi, zakłócili również cieśninę Bab al-Mandab, która umożliwia żeglugę z Oceanu Indyjskiego do Morza Śródziemnego przez Kanał Sueski, stawiając pod znakiem zapytania bezpieczeństwo tego kluczowego dla m.in. Arabii Saudyjskiej, szlaku handlowego. Jak widać, działania USA i Izraela doprowadziły do poważnej destabilizacji regionu i zakłócenia dostaw ropy oraz szlaków naftowych. Imperialne ambicje podziela z Donaldem Trumpem i Binjaminem Netanjahu, Władimir Putin, którego „specjalna operacja wojskowa” na Ukrainie również wpływa światowy rynek paliw. Należy jednak zaznaczyć, że winę za jakiekolwiek skutki tej wojny, odczuwane poprzez ceny paliw, ponosi tylko i wyłącznie zbrodniarz wojenny Władimir Putin, który zaatakował niepodległe państwo, a Ukraina, broniąc się przed rosyjską agresją, ma prawo do atakowania rosyjskich rafinerii. Każda płonąca rosyjska rafineria to cios w rosyjską machinę wojenną, ale niestety również w światowy rynek paliw. Europa płaci cenę za handel ze zbrodniarzem. Nie jestem w stanie przewidzieć dokładnie dalszych skutków tego kryzysu, oprócz ogólnych prognoz. Ceny paliwa będą zapewne dalej rosnąć i odbije się to na nas, którzy nie mają żadnego wpływu na poczynania zagranicznych oraz rodzimych polityków. Koszt transportu pójdzie w górę, a za nim ceny wszystkich produktów na półkach sklepowych. Politycy będą dalej obrzucać się oskarżeniami i podsycać nastroje społeczne, działając na najgorszych ludzkich emocjach, gdyż jeśli nie potrafią lub nie mogą zaradzić sytuacji, i tak będą chcieli z niej wydobyć jakikolwiek kapitał polityczny. Moja prognoza jest bardzo pesymistyczna. Sytuacja nie poprawi się, dopóki światowe wojny będą się opłacać, a droga do tego jest niepewna i najpewniej długa. Czeka nas ciężka zima. **RK**

Stanisław Bronowski,
PiS, radny miasta Ciechanów



- Kiedy przyjeżdżam na stację paliw, za każdym razem przecieram oczy ze zdumienia. Bariera 8 zł za benzynę i 9 zł za diesla przekroczona. Jeżeli Stany Zjednoczone zdecydowałyby się na zakaz eksportu oleju napędowego, a taki pomysł już się pojawił, to myślę, że scenariusz dwucyfrowych cen przestaje być abstrakcją.

Na szybki i trwały pokój na Bliskim Wschodzie także się nie zapowiada. Tym bardziej że nawet jeśli dojdzie do porozumienia, Teheran najchętniej zachowałby swoją stałą (oczywiście odpłatną) kontrolę nad cieśniną Ormuz.

Skoro na pokój na Bliskim Wschodzie czy globalną podaż paliwa jako Polska większego wpływu nie mamy, pozostają nam dwa obszary. Pierwszy to akcyza i pozostałe opłaty państwowe. Przy cenie 9 zł za litr oleju napędowego wynoszą one łącznie około 3,38 zł. Przy obecnym, tragicznym stanie finansów publicznych te wpływy pewnie bardziej cieszą rządzących, niż są powodem zmartwienia.

Próba nałożenia podatku od nadmiarowych zysków koncernów paliwowych była w mojej ocenie dobrym pomysłem, ale została źle przygotowana i przede wszystkim spóźniona. Każdy, kto miał do czynienia z nauką prawa, zna zasadę, że prawo co do zasady nie powinno działać wstecz. Tak było w tym przypadku, dlatego Prezydent skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego w trybie kontroli prewencyjnej. W efekcie zamiast poważnej rozmowy o tym, jak skonstruować taki podatek zgodnie z prawem, dostaliśmy polityczny teatr pod tytułem „mamy winnego”.

O wiele mniej mówi się natomiast o drugim czynniku wpływającym na ceny paliw – marżach firm paliwowych. A dla części tego sektora właśnie teraz trwa prawdziwe eldorado. Marże rafineryjne poszybowały, a segment, który jeszcze niedawno przynosił zdecydowanie słabsze wyniki, dziś generuje miliardowe zyski.

Sam Orlen, m.in. dzięki wzrostowi cen, w pierwszym półroczu wypracował 15,7 mld zł zysku przy niecałych 5,6 mld zł rok wcześniej. A Orlen, jako największy gracz na polskim rynku, ma ogromny wpływ na poziom cen paliw w Polsce. Tylko który zarząd dobrowolnie odejmuje sobie „od ust”, kiedy ten, kto musi zatankować, i tak zatankuje?

I tym sposobem tracimy my – kierowcy, przedsiębiorcy, transport, rolnicy, a pośrednio wszyscy konsumenci.

Najbardziej wkurza, że najwięcej do powiedzenia mają politycy, którzy jeszcze nie tak dawno – w czasie wychodzenia z kryzysu pandemicznego i na początku szoku wywołanego rosyjską agresją na Ukrainę, kiedy benzyna kosztowała jeszcze poniżej 6 zł za litr (przy większych niż obecnie cenach ropy i droższym dolarze) – krzyczeli o „drożyźnie PiS-u”. Teraz ci sami politycy odpowiedzialności za ceny szukają wszędzie, tylko nie we własnych decyzjach. Naprawdę, ludzie mają już dosyć tych politycznych gierek. Jedno jest pewne – od tego paliwo nie stanieje. **BK**

Robert



– Na ceny paliw wpływa wiele czynników, nie tylko ostatnie wydarzenia. Odkąd mam samochód, widzę, że ceny raz rosną, a raz spadają. Duże znaczenie ma sytuacja polityczna na świecie, także to, co dzieje się w cieśninie Ormuz. Ale przecież wcześniej było podobnie: większy konflikt, pogorszenie sytuacji gospodarczej czy krach szybko odbijają się na cenach paliw i nie tylko. Ten rynek zmienia się bardzo szybko, dlatego warto śledzić ceny i liczyć się z tym, że mogą się zmienić. **DG**

Artur Wiśniewski,
Glinojeck, zespół muzyczny „Moja Rodzina”



- Myślę, że na ceny paliw wpływ ma wiele czynników. Przede wszystkim są to ceny światowe, które są pierwszą i najważniejszą przyczyną wysokich cen. Cena baryłki ropy jest przecież ciągle niestabilna i zmienia się w zależności od sytuacji na świecie.

Ale uważam też, że na końcową cenę paliwa wpływają różnego rodzaju marże i dodatkowe obciążenia nakładane przez państwo czy przez Orlen. Nie jestem ekonomistą, ale przypuszczam, że można byłoby w pewnym stopniu ułatwić życie mieszkańcom Polski, ograniczając część tych dodatkowych obciążeń.

Dlaczego tak się nie dzieje? Tego właściwie nie wiem. Być może nie ma odpowiedniej woli, a być może chodzi o to, żeby podtrzymywać ciągły konflikt, który przynosi komuś określone korzyści polityczne – żeby uderzyć w przeciwnika albo wykorzystać tę sytuację do walki politycznej. Nie wiem, po co tak się dzieje, a ostatecznie cierpią na tym zwykli Polacy. **KB**

Łukasz Gruntmejer,
Ciechanów, bar Miło, Park Kultury Młyn



- Myślę, że winni są przede wszystkim decydenci, postacie światowego formatu, przywódcy państw. To oni przecież podejmują decyzje, które mają wpływ na sytuację na światowych rynkach. Dochodzi do konfliktów, ataków na rafinerie czy rurociągi, a w konsekwencji my wszyscy płacimy za paliwo więcej. Oczywiście swoje znaczenie mają też spekulanci. To również jest problem. Pojawiają się informacje o spekulowaniu na giełdzie i wykorzystywaniu wiedzy, która pozwala niektórym osiągać ogromne zyski. A ostatecznie za te wszystkie zawirowania najwięcej płaci zwykły podatnik i kierowca, który przyjeżdża na stację benzynową i musi zapłacić cenę ustaloną na rynku.

W Polsce dochodzi do tego jeszcze kwestia opodatkowania paliwa. Mamy VAT, akcyzę i inne obciążenia, więc w cenie paliwa podatki stanowią bardzo dużą część. Pamiętamy przecież słynne kanistry z kampanii wyborczych, na których pokazywano, jaka część ceny paliwa wynika z podatków, a jaka jest ceną samego paliwa. Moim zdaniem tych obciążeń jest zdecydowanie za dużo – uważam, że podatki stanowią co najmniej o 50 procent za dużą część ceny paliwa.

Oczywiście wiadomo, że taka spółka jak Orlen nie może po prostu dowolnie obniżać cen, jeśli oznaczałoby to działanie na szkodę spółki. Natomiast państwo ma inne możliwości. Obniżenie akcyzy przez rząd nie byłoby działaniem na szkodę przedsiębiorstwa, tylko decyzją dotyczącą polityki podatkowej. W ten sposób można byłoby realnie wpłynąć na cenę paliwa ponoszoną przez kierowców. **KB**

Jakub



- Jako kierowca najbardziej odczuwam to przy tankowaniu. Trudno mi powiedzieć, kto dokładnie jest winny, bo na ceny wpływa wiele rzeczy, a przy obecnej sytuacji na świecie jak chociażby konflikt z Iranem oraz polityka jaką stosują Stany Zjednoczone, trzeba chyba zawsze liczyć się z tym, że paliwo może nagle podrożeć. Wojny, problemy z dostawami ropy czy kurs dolara nie są przecież zależne od zwykłego człowieka, a bardziej od wielu czynników, na które my prości ludzie nie mamy większego wpływu. Staram się więc być przygotowany na takie podwyżki i nie zakładać, że paliwo zawsze będzie kosztowało tyle samo. Gorzej, jeśli wysokie ceny utrzymają się długo, bo wtedy zaczyna się to odbijać na cenach praktycznie wszystkiego. **DG**

Damian Sobiecki, wójt gminy Strzegowo



- Przyznaję, że poziom cen paliw jest dziś dużym problemem zarówno dla mieszkańców, jak i samorządów. Nie chcę wchodzić aż tak mocno w politykę i oceniać, z czego dokładnie wynikają te wahania cen. Czy jest to efekt kryzysów, sytuacji na rynku, czy prowadzonej polityki – trudno mi jednoznacznie powiedzieć i nie chciałbym tego oceniać. Jedno natomiast jest dla mnie oczywiste – ceny paliw są zdecydowanie za wysokie. Koszty paliwa mają wpływ na transport, usługi komunalne, utrzymanie dróg czy realizację różnych zadań. Moim zdaniem paliwo powinno być na poziomie bardziej dostępnym dla przeciętnego mieszkańca. Myślę, że około 6 złotych za litr byłoby ceną realną i znacznie łatwiejszą do zaakceptowania przez mieszkańców. Dzisiaj każda podwyżka cen paliwa oznacza po prostu większe koszty codziennego życia. Dlatego uważam, że warto szukać takich rozwiązań, które pozwolą ustabilizować ceny i sprawić, żeby paliwo było bardziej dostępne dla mieszkańców. Nie chcę jednak wskazywać konkretnych decyzji politycznych czy rozstrzygać, kto ponosi za to odpowiedzialność. Jako samorządowiec mogę przede wszystkim powiedzieć, że obecny poziom cen jest zbyt wysoki i że mieszkańcy bardzo wyraźnie odczuwają jego konsekwencje. **KB**

eprasa.pl 4b00db237a



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Moment zapalny

Ludzie coraz częściej rozmawiają o wojnie. Słyszą, że Trump grozi Iranowi atakiem nuklearnym. Słyszą, że Putin albo jego przyboczni grożą Europie kolejną „specjalną operacją wojskową", co jest oczywiście eufemizmem takim samym jak inwazja na Ukrainę ponad cztery lata temu. W dodatku, Rosja próbuje odciąć Ukrainę od dostaw, atakuje infrastrukturę, centra komunikacyjne i logistyczne, dokonuje aktów dywersji, próbuje zastraszyć wszelkimi sposobami, często przekraczając granice państw, eskalując napięcia. W przypadku Polski grożą nawet, że nas „zniszczą w mgnieniu oka".

Nic dziwnego, że rząd musi reagować na prowokacje, wojna w Ukrainie bowiem rozgrywa się również w pobliżu granicy z Polską. Nasze samoloty, czołgi, radary muszą być w nieustannym pogotowiu. Premier Tusk nieustannie ostrzega, opozycja zaś postrzega jego słowa jako straszenie i krytykuje. Ale gdyby nie ostrzegał, gdyby tylko z patosem zapewniał, że jesteśmy „zwarci i gotowi" byłoby lepiej? Zwłaszcza gdyby (odpukać w niemalowane) doszło do najgorszego? Minister Sikorski dodaje, że Rosja przygotowuje „coś dużego", co prawdopodobnie wyjaśni się do końca roku. To enigmatyczna, złowroga przepowiednia, dzwon na trwogę.

Ale dziś nie zamierzam weń uderzać. Jest piękna jesień, tam gdzie odpoczywam (w Busku-Zdroju) i za mało mam wiedzy o tym, co zamierzają wielcy tego świata. Dziś bardziej interesują mnie sprawy rozgrywające się na polskim podwórku, mające wpływ na nasze życie, niezależnie od tego, jak rozstrzygają się konflikty bliskie i dalekie, choć reperkusje tych konfliktów i tak odczuwamy każdego dnia, płacąc np. za paliwo. Świat jest systemem naczyń połączonych. Podobno trzepot polskich motyli odczuwają w brazylijskiej dżungli, świetny temat dla kogoś kto chciałby uzyskać Antynobla (tyle że już chyba zbadany). W ubiegłym roku, jedną z nagród przyznanych podczas 35 gali w Bostonie, w gronie laureatów znalazł się polski naukowiec, Marcin Zajenkowski z UW, za pracę nad narcyzmem i inteligencją. Moim zdaniem, im kto bardziej inteligentny, tym mniej narcystyczny i vice versa. Ale co ja tam wiem... To jednak temat aktualny, w kontekście fenomenu popularności Donalda Trumpa. No i prezydent Nawrocki świetnie by się odnalazł w tak skrojonym temacie.

Tematem zapalnym w polskim pejzażu politycznym jest kwestia Trybunału Konstytucyjnego. Jedni mówią, że jest Trybunał i działa, inni mówią, że go nie ma, że to tylko wydmuszka. I zdaje się, wzorem żydowskiego rabina, trzeba wszystkim przyznać rację, jakkolwiek częściową. Trybunał jest bo stoi ciągle budynek w Alei Szucha. A nie ma go, bo są tam nadal dublerzy, nie mający atrybutów sędziowskich i w związku z tym, rząd nie publikuje wyroków. Jeśli nie publikuje to nie wchodzą w życie, nie mają mocy. Jednakże jest też wydmuszką Trybunału, bo są tam jacyś sędziowie, czasem się zbierają i udają że deliberują. Nie ma pełnego składu, koniecznego choćby do przygotowania planu budżetu. Pan prezydent, w tych stosunkowo rzadkich przypadkach gdy nie chce całkowicie wetować rządowych ustaw a zarazem nie chce, aby rząd rejestrował sukcesy, odsyła legislację do takiego Trybunału jaki jest, żeby tam sobie spokojnie przeleżała. Taka sytuacja prezydentowi odpowiada. Dla obywateli jednak to nieszczęście, ich sprawy nie będą w ogóle załatwiane.

Problemów z Trybunałem jest coraz więcej. To już nie tylko dublerzy z pisowskiego nadania, nie tylko niekompetentni, upolitycznieni sędziowie, zawsze ferujący wyroki korzystne tylko dla jednej partii (tj. PiS), to przede wszystkim osoba jego prezesa, Bogdana Święczkowskiego, wybranego także głosami dublerów (a więc nieuznawanego przez konstytucjonalistów oraz europejskie trybunały). Fakt, że nie dopuszcza on do orzekania kilkoro prawidłowo wybranych sędziów to sytuacja bez precedensu. Sejm (organ powołany przez konstytucję, m.in. w tym celu),wybrał w ostatnich tygodniach ośmioro sędziów, spośród których prezydent Nawrocki dopuścił do złożenia przysięgi tylko troje. Włącznie z ostatnio powołanym sędzią Maciejem Berkiem, pięcioro sędziów nie zostało przez niego uznanych za godnych złożenia takiej przysięgi. Rzecz w tym, że konstytucja RP nie daje prezydentowi takiej kompetencji (prerogatywy), aby mógł sobie wybierać, który sędzia mu się podoba, a który nie. Najwyraźniej w grę w chodzą kryteria polityczne, ale niezależnie od tego jakie są przesłanki jego odmowy, wszystkie są niezgodne z konstytucją. Konstytucja nie przyznaje mu żadnej uznaniowości w tym względzie. Sędziowie składają przysięgę jako ostatni etap procesu nominacyjnego, prezydent winien im to umożliwić niezwłocznie, podać termin i miejsce złożenia przysięgi.

Ale prezydent najwyraźniej odmawia zaprzysiężenia pięciorga sędziów w kolejnej odsłonie jego wojny z rządem. To poważna sprawa. Bo to jest aż jedna trzecia nominalnego składu TK (15 sędziów). Tego jeszcze nie było w historii polskiego konstytucjonalizmu.

Co będzie dalej? Dotychczas czworo sędziów, nie dopuszczonych do orzekania, siedziało w korytarzu, albo w bibliotece. Sędzia Berek jest zdeterminowany nie pójść w ich ślady. Ale co może zrobić? Scenariuszy jest wiele, żaden nie jest idealny i na tym bazuje prezydent Nawrocki. On nie przyjmuje przysięgi, prezes Święczkowski ma pretekst żeby sędziów nie dopuścić, może więc manipulować składami jak chce (tak jak to robiła poprzednia prezes Julia Przyłębska) i wszyscy w PiS-ie są zadowoleni. Jasne jest, że zarówno prezydent Nawrocki jak i prezes Święczkowski naruszają prawo. Nic im nie można zrobić bo mają immunitety. W przypadku prezydenta koalicja rządząca nie ma większości kwalifikowanej żeby go postawić przed Trybunałem Stanu, gdyby zaś zatrzymać Święczkowskiego, trzeba by wystąpić o zgodę do ...prezesa TK, którym właśnie on jest, albo do jego zastępcy sędziego Sochańskiego, także z nadania PiS. To zatem nie przejdzie. Wariant siłowy, z użyciem policji i służb byłby karkołomny, biorąc pod uwagę ewentualną reakcję pisowskiego elektoratu a także międzynarodowej opinii publicznej. Ale taki wariant nie jest wykluczony. Opowiadają się za nim niektórzy prawnicy (jak na przykład profesor Wojciech Sadurski), natomiast sam premier powiedział, że już nie będzie „grzeczny" i gdy zasiada do gry w szachy a ktoś wymachuje nad nim kijem bejsbolowym, nie będzie grzecznie czekał aż go uderzą. Niecierpliwi się także nowo powołana Krajowa Rada Sądownictwa. Cały wymiar sprawiedliwości cierpi z uwagi na uwiąd głównego organu polskiego wymiaru sprawiedliwości. A rząd, jak dotąd, nie umie sobie z tym wszystkim poradzić. Czy czeka nas jakiś przełom w tym zakresie?

Ostatnio zostały wysunięte zarzuty wobec pracowników TK, między innymi kierowniczki kancelarii z tytułu niewpuszczenia sędziów na salę obrad. Zobaczymy, czy to przyniesie zmianę ich zachowania.

Trybunał stracił autorytet i jest jasne, że długo go nie odzyska. W mojej opinii, powinniśmy postawić na tzw. rozproszoną kontrolę konstytucyjności, co oznacza że sędziowie sądów powszechnych, a także Sądu Najwyższego winni mieć większą możliwość niż obecnie badać zasadność unormowań poszczególnych ustaw, pod kątem ich zgodności z konstytucją. W tej chwili obowiązuje zasada, że ustawa jest konstytucyjna, dopóki Trybunał Konstytucyjny nie uzna że jest inaczej. To daje ogromną przewagę politykom, którzy mają przecież wpływ zarówno na stanowienie prawa jak i na wybór sędziów Trybunału.

Sprawa jest gorąca, żeby nie powiedzieć wybuchowa, zapalna. O ile Trybunał miał być w założeniu bezpiecznikiem konstytucyjności ustaw, o tyle na obecną chwilę bezpiecznik jest przepalony. Jeśli się go zapali i wybuchnie, iskry mogą objąć pożarem państwo. Nie ma dobrego wyjścia. Ale jednak jakieś jest lepsze, niż żadne.

Retencja zmienia Mławę

Nowe ulice, więcej zieleni i kolejne 1000 drzew dla mieszkańców

Jeszcze kilka lat temu o retencji mówiło się głównie w kontekście dużych zbiorników i systemów odprowadzania wody. Dziś coraz częściej chodzi o coś znacznie bliższego codziennemu życiu – o to, żeby deszcz, który spada na ulice, chodniki i miejskie tereny, nie odpływał jak najszybciej, ale został tam, gdzie może być potrzebny. Właśnie temu służą kolejne inwestycje realizowane w Mławie.

W tym roku zmian jest naprawdę dużo. Część prac już się zakończyła, a ich efekty mieszkańcy mogą oglądać na co dzień, w innych miejscach roboty nadal trwają. Jedną z zakończonych tegorocznych inwestycji jest przebudowa ulic Malinowej, Poziomkowej i Wiśniowej. Oprócz rozwiązań związanych z zagospodarowaniem wód opadowych pojawiła się tam nowa zieleń – posadzono ponad 4 tysiące roślin. Dzięki temu ulice nie tylko zyskały nowy wygląd, ale zostały również lepiej przygotowane na gospodarowanie wodą opadową.

Warto jednak pamiętać, że to, co widzimy na pierwszy rzut oka, jest tylko fragmentem większej inwestycji. Ważna część retencji znajduje się pod ziemią. Pod nowymi nawierzchniami i w ich bezpośrednim sąsiedztwie stosowane są rozwiązania techniczne pozwalające przejmować i zatrzymywać wodę w gruncie. Sączki, komory, elementy drenażowe czy odpowiednio przygotowane, przepuszczalne powierzchnie sprawiają, że deszczówka może być zagospodarowana na miejscu, zamiast szybko odpływać. To właśnie połączenie infrastruktury technicznej z zielenią stanowi o sile całego projektu.

Dużą zmianę przeszła również Wólka. Zagospodarowany został teren w rejonie ulic Mickiewicza, Kaplicznej, Rynkowej i Przyrynek. To dziś zupełnie inna przestrzeń niż jeszcze niedawno. Nowe nasadzenia, trawy, byliny i uporządkowane otoczenie sprawiły, że miejsce stało się bardziej zielone i przyjazne mieszkańcom. Posadzono tam blisko 2 tysiące krzewów oraz ponad 1,5 tysiąca traw i bylin. To dobry przykład na to, że retencja może iść w parze z poprawą wyglądu miasta i tworzeniem atrakcyjnych przestrzeni dla mieszkańców.



Kolejne zmiany są już widoczne na Nadrzecznej, Osiedlowej, Świerkowej i Wierzbowej, gdzie trwają prace związane z poprawą retencji wód opadowych. Także tutaj dużą rolę odgrywają rozwiązania, które po zakończeniu robót nie zawsze będzie można dostrzec. Odpowiednio przygotowane podłoże, elementy odwodnienia, sączki i komory mają pomóc w zatrzymywaniu wody i stopniowym jej wsiąkaniu w grunt. Dzięki temu infrastruktura drogowa może jednocześnie służyć mieszkańcom i wspierać bardziej naturalne gospodarowanie deszczówką.

Intensywne prace trwają także na terenie pomiędzy ulicami Warszawską i Ogrodową. To miejsce zmieni się w zieloną przestrzeń, w której funkcja retencyjna połączy się z rekreacyjną. Porządkowany jest istniejący staw i jego otoczenie, wykonywane są rozwiązania wspierające zatrzymywanie wody, a teren zostanie uzupełniony o ciągi piesze, nowe nasadzenia, oświetlenie i elementy małej architektury.

Pierwsze prace rozpoczęły się również wzdłuż rzeki Seracz, pomiędzy ulicami Warszawską i 18 Stycznia. Teren został wytyczony, a wykonawca rozpoczął już roboty ziemne. W tym miejscu powstanie przepuszczalna ścieżka, pojawią się nowe nasadzenia oraz miejsca do odpoczynku. To kolejny przykład inwestycji, w której troska o wodę łączy się z tworzeniem przestrzeni, z której mieszkańcy będą mogli korzystać na co dzień.

Zmiany obejmują również teren przy ul. Okrężnej. W ramach inwestycji powstaje tam zielono-niebieska infrastruktura, której zadaniem będzie wspieranie naturalnego zatrzymywania wody opadowej i zwiększenie udziału zieleni. To kolejny krok w kierunku tworzenia w Mławie przestrzeni, które lepiej radzą sobie zarówno z nadmiarem wody po intensywnych opadach, jak i z jej niedoborem w okresach suszy.

Retencja to jednak nie tylko prace budowlane i rozwiązania techniczne. To także edukacja mieszkańców, dzieci i młodzieży. Ważne jest, aby wiedza o tym, jak zatrzymywać i wykorzystywać wodę, wychodziła poza place budowy i miejskie inwestycje. Dlatego w ramach projektu organizowane są spotkania i warsztaty, podczas których można w praktyce zobaczyć, jak działają rozwiązania retencyjne i dlaczego zatrzymywanie wody w miejscu, w którym spada, ma tak duże znaczenie.

17 września w Zespole Placówek Oświatowych nr 4 odbył się wykład oraz warsztaty, podczas których dzieci i młodzież nie tylko dowiedziały się, czym jest retencja, ale przede wszystkim własnoręcznie zbudowały kolejny ogród deszczowy w donicy. Wspólnie pracowały nad nim przedszkolaki i uczniowie klasy siódmej. Niewielki ogród jest prostym, ale bardzo obrazowym przykładem tego, jak można zatrzymać wodę i wykorzystać ją przez rośliny.

Edukacja to także zachęcanie mieszkańców do własnych działań. Kolejny raz w tym roku Miasto Mława przeprowadzi akcję rozdawania sadzonek drzew. W ubiegłym roku mieszkańcy otrzymali około 1000 sadzonek, które mogli posadzić na swoich posesjach i terenach zielonych. W tym roku akcja będzie kontynuowana – 9 i 15 października będzie można odebrać bezpłatną sadzonkę i posadzić ją w wybranym miejscu. Każde nowe drzewo to kolejny krok w kierunku bardziej zielonej Mławy – drzewa pomagają zatrzymywać wodę, dają cień, ograniczają nagrzewanie się przestrzeni i poprawiają warunki życia w mieście.

Wszystkie te działania tworzą jeden spójny system wielu połączonych ze sobą rozwiązań – od infrastruktury znajdującej się pod ziemią, przez przepuszczalne nawierzchnie i rozwiązania techniczne, po drzewa, krzewy, ogrody deszczowe i nowe tereny zielone. Ma on na celu zatrzymanie większej ilości wody w mieście, ograniczenie skutków gwałtownych opadów i suszy oraz zwiększenie odporności Mławy na zmieniające się warunki pogodowe. To konsekwentne budowanie miasta, które potrafi lepiej gospodarować wodą i jednocześnie staje się bardziej zielone i przyjazne mieszkańcom.

Zadanie realizowane w ramach projektu pn. „Zintegrowane przedsięwzięcia infrastrukturalne dostosowujące teren Miasta Mława do zmian warunków pogodowych poprzez retencję i zarządzanie wodami opadowymi", nr FEPW.02.02-IW.01-0017/23, realizowany jest w ramach programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021–2027, Priorytet FEPW.02 Energia i klimat, Działanie 2.2 Adaptacja do zmian klimatu.

Całkowita wartość projektu: 29 665 440,04 zł.

Wysokość dofinansowania z Funduszy Europejskich: 25 215 623,37 zł.

#FunduszeUE
#FunduszeEuropejskie

WM/WP

Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską

eprasa.pl 4b00db237a

Barwy Ziemi. Sztuka między materią a obrazem

4 września 2026 roku o godz. 18 w sali wystawienniczej Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku odbył się wernisaż wystawy „Barwy Ziemi", prezentującej prace Eweliny Szczepańskiej i Adama Wyżlica.



Ekspozycja połączyła dwa różne spojrzenia na pejzaż, materię i otaczający nas świat. Wystawę można oglądać do 11 października.

Wystawa pokazuje, że sztuka nie musi zamykać się w ramach jednej techniki. Malarstwo, fotografia, grafika i rysunek stają się tu różnymi sposobami opowiadania o rzeczywistości. Wspólnym mianownikiem twórczości obojga artystów jest zainteresowanie Ziemią – jej krajobrazem, strukturą, kolorem i sposobem, w jaki ją postrzegamy.

Ziemia widziana z góry

Ewelina Szczepańska, absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, zaprezentowała swoją świeżo ukończoną realizację dyplomową „Pejzaże geologiczne", przygotowaną pod kierunkiem prof. Renaty Zimnickiej-Prabuckiej.

Na cykl składają się cztery wielkoformatowe obrazy o wymiarach 130 × 110 cm. Inspiracją dla artystki stała się mapa świata oraz wygląd naszej planety oglądanej z perspektywy satelitarnej. Nie chodzi jednak o wierne odwzorowanie konkretnych miejsc, lecz o przetworzenie ich w abstrakcyjne kompozycje oparte na kolorze, strukturze i materii. .

Artystka na wstępie żartowała, że w związku z niedawną obroną, olej na płótnie może jeszcze nie zdążył do końca wyschnąć. Szczepańska sięgnęła po założenia malarstwa materii, wykorzystując między innymi materiały budowlane. Jak sama przyznała z uśmiechem, podczas tworzenia swoich prac najmniej używała pędzli. Dzięki zastosowaniu różnorodnych materiałów powierzchnia obrazów zyskuje własną fakturę i staje się równie ważna jak przedstawiony motyw.

Pejzaże z podróży

Drugą część ekspozycji tworzą prace Adama Wyżlica – malarza, grafika, fotografa, rysownika i kuratora wystaw, również absolwenta Wydziału Sztuk Pięknych UWM w Olsztynie. Artysta ma na swoim koncie kilkanaście wystaw indywidualnych i kilkadziesiąt zbiorowych.

Prezentowane w Płońsku obrazy są fragmentami większych cykli. Wyżlic najczęściej pracuje przy użyciu pędzla ławkowca i farb akrylowych, jednak również eksperymentuje z materiałami – w jego pracach pojawia się między innymi piasek.

Inspiracją dla artysty są przede wszystkim podróże i widoki, które im towarzyszą. Nie zawsze są to jednak wyraźne, łatwe do rozpoznania pejzaże. Wyżlic interesuje się również obrazami rozmazanymi, niejednoznacznymi, uchwyconymi w ruchu. To właśnie takie spojrzenie na rzeczywistość pozwala mu budować własny język artystyczny.

Podczas wernisażu opowiadał także o swojej działalności związanej z plakatem oraz o fotografii, która jest kolejnym ważnym obszarem jego twórczych zainteresowań.

Dwa spojrzenia na tę samą Ziemię

Zestawienie prac obojga artystów pokazuje, jak różnymi drogami można podejść do podobnego tematu. Szczepańska spogląda na Ziemię z perspektywy map i obrazów satelitarnych, przekształcając je w abstrakcyjne, materialne pejzaże. Wyżlic natomiast czerpie z bezpośredniego doświadczenia świata – podróży, obserwowanych krajobrazów i ulotnych obrazów.

Wernisaż zgromadził publiczność, która z dużym zainteresowaniem oglądała prezentowane dzieła. Goście zachwycali się pracami i chętnie rozmawiali z artystami, pytając o ich inspiracje, techniki oraz sposób powstawania obrazów. Otwarciu wystawy towarzyszyła przyjazna, ciepła i naprawdę miła atmosfera, sprzyjająca rozmowom, wymianie wrażeń i bliższemu poznaniu twórczości obojga artystów. **ND**

„Bez znieczulenia" w ciechanowskim DKF. Wajda o cenie sukcesu i utracie niezależności

We wtorek, 6 października, o godz. 18 Dyskusyjny Klub Filmowy zaprosi widzów na „Bez znieczulenia" Andrzeja Wajdy.

Seans odbędzie się w tymczasowej sali kina „Łydynia" w budynku TWP przy ul. Kraszewskiego 8A w Ciechanowie. Film z 1978 roku jest częścią przeglądu „WAJDA: re-wizje", przygotowanego na setną rocznicę urodzin reżysera.

Jerzy Michałowski, znany reporter grany przez Zbigniewa Zapasiewicza, wraca z zagranicznej podróży i odkrywa, że jego życie zaczyna się rozpadać. Żona chce rozwodu, jego pozycja w redakcji słabnie, a kolejne zawodowe plany zostają przekreślone. Wajda nie prowadzi jednak widza przez serię przypadkowych nieszczęść. Pokazuje człowieka, który przywykł do uznania i wpływów, a teraz przekonuje się, jak niewiele może zrobić, gdy otoczenie odwraca się od niego.

Siłą filmu jest połączenie dramatu małżeńskiego z obrazem życia publicznego w Polsce lat 70. Konflikt w domu ma własny ciężar, lecz rozgrywa się równolegle z zawodową nagonką. W obu sferach Michałowski stopniowo traci możliwość obrony. Wajda pozostawia przy tym miejsce na niewygodne pytanie: czy bohater, zanim sam padł ofiarą systemu, nie korzystał z przywilejów, które ten system mu dawał? Ta niejednoznaczność wiele zawdzięcza Zapasiewiczowi, który gra Michałowskiego z powściągliwością, bez zabiegania o łatwe współczucie widza.

„Bez znieczulenia", napisane przez Wajdę wspólnie z Agnieszką Holland, powstało po „Człowieku z marmuru", a przed „Człowiekiem z żelaza". W tych filmach reżyser przygląda się relacji jednostki z władzą, lecz tym razem skupia kamerę na codzienności: redakcji, mieszkaniu i rozprawie rozwodowej. Dlatego film zajmuje ważne miejsce również w kinie moralnego niepokoju. Politykę widać tu w ludzkich zachowaniach, zależnościach i milczeniu tych, którzy jeszcze niedawno byli blisko bohatera.

Film zdobył Złote Lwy na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w 1978 roku oraz nagrodę jury ekumenicznego w Cannes rok później. Październikowy pokaz daje okazję, by wrócić do jednego z najbardziej przenikliwych portretów środowiska dziennikarskiego w polskim kinie — i porozmawiać o tym, ile kosztuje człowieka utrata zawodowej pozycji, prywatnego oparcia i wiary we własne zasady. **żet**

Dwudziestolecie międzywojenne wróci do Łącka

Eleganckie stroje rodem z lat 20. i 30., zabytkowy klimat Stada Ogierów, zawody w powożeniu i potańcówka – tak zapowiada się pierwsza październikowa sobota w Łącku. Muzeum Mazowieckie w Płocku wspólnie ze Stadem Ogierów organizuje Wielki Konkurs na Najpiękniejszy Strój w Stylu Dwudziestolecia Międzywojennego.



Impreza odbędzie się w sobotę, 3 października, w Stadzie Ogierów w Łącku przy ul. Płockiej 12. Początek o godz. 13. Muzeum Mazowieckie nawiązuje w ten sposób do jednej ze swoich najważniejszych kolekcji – sztuki i wzornictwa okresu międzywojennego, prezentowanej na stałej ekspozycji art déco w Płocku.

W konkursie może wystartować każdy – kobiety, mężczyźni oraz dzieci pod opieką dorosłych. Warunek jest jeden: trzeba przygotować stylizację inspirowaną modą dwudziestolecia międzywojennego. Uczestnicy będą mogli zgłaszać się w godz. 13–16 do specjalnego stanowiska na terenie imprezy. Każda stylizacja zostanie sfotografowana i oceniona przez jury. Autorzy trzech najlepszych otrzymają bony do Empiku o wartości 300 zł każdy. Ogłoszenie wyników zaplanowano na godz. 17, podczas potańcówki.

Konkurs będzie częścią znacznie większego wydarzenia. W Łącku odbędą się zawody w powożeniu obejmujące Mistrzostwa Polski Młodych Koni i Puchar Polski Młodych Koni w Powożeniu Zaprzęgami Jednokonnymi, Otwarte Mistrzostwa Warszawy i Mazowsza w Powożeniu Zaprzęgami Jedno- i Parokonnymi oraz kwalifikacje do Cavaliada Driving Tour 2026/2027.

Sportowej rywalizacji towarzyszyć ma atmosfera lat 20. XX wieku – eleganckie stroje, muzyka i potańcówka. Organizatorzy liczą więc nie tylko na miłośników koni i powożenia, ale także na tych, którzy chcą choć na kilka godzin przenieść się w czasy międzywojennej elegancji.

Październikowe wydarzenie nastąpi niespełna miesiąc po otwarciu jednej z najważniejszych tegorocznych ekspozycji Muzeum Mazowieckiego – „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego". Wystawa prezentuje m.in. hermę św. Zygmunta z piastowskim diademem, XII-wieczną Biblię Płocką, Złoty Kodeks Pułtuski i miecz sprawiedliwości Zygmunta Starego. Można ją oglądać do 10 grudnia. **żet**



Selena Wisnom

Tajemnice Mezopotamii.

Biblioteka pierwszych cywilizacji

W 612 roku przed Chrystusem Babilończycy i Medowie zdobyli stolicę Asyrii Niniwę i zrównali ją z ziemią. W ruinach pałacu króla Aszurbanipala znalazła się również jego słynna biblioteka – dziesiątki tysięcy glinianych tabliczek i ich fragmentów zapisanych pismem klinowym.

I tu zaczyna się paradoks, na którym Selena Wisnom buduje swoją książkę: ten sam ogień, który miał zniszczyć bibliotekę, pomógł ją ocalić. Glina pod wpływem wysokiej temperatury wypaliła się i stwardniała. Tabliczki przeleżały w ziemi prawie dwa i pół tysiąca lat, aż w XIX wieku zaczęli wydobywać je archeolodzy. Odczytanie pisma klinowego otworzyło przed współczesnym światem cywilizację, o której wcześniej wiedziano bardzo niewiele.

Wisnom, asyriolożka z Uniwersytetu w Leicester, nie pisze jednak podręcznika. Pisze przewodnik po świecie, który – jak przekonuje – jest zaskakująco blisko naszego.



To przede wszystkim książka o ludziach, a nie o zabytkach. Wisnom wykorzystuje teksty odnalezione w bibliotece Aszurbanipala, by odtworzyć sposób myślenia mieszkańców starożytnej Mezopotamii. Poznajemy astrologów, którzy nocami obserwowali niebo i nie bali się napisać królowi, że ktoś z jego informatorów jest ignorantem, bo pomylił Wenus z Merkurym. Poznajemy wróżbitów odczytujących przyszłość z wyglądu baraniej wątroby, skrybów latami uczących się pisma klinowego, lekarzy walczących z chorobami i demonami oraz dworzan kłócących się, zazdroszczących sobie i plotkujących.

I właśnie w takich drobiazgach książka jest najciekawsza. Ludzie sprzed trzech tysięcy lat przestają być anonimowymi postaciami z muzealnej gabloty. Martwią się o pracę, zabiegają o wpływy, boją się chorób, zazdroszczą rywalom, przyjaźnią się, kłócą i próbują przewidzieć przyszłość. Pod tym względem – sugeruje Wisnom – niewiele się zmieniliśmy.

Autorka pokazuje jednocześnie, jak wiele późniejsza cywilizacja odziedziczyła po Mezopotamii. Pisze o systemie sześćdziesiątkowym, którego ślad pozostał choćby w sześćdziesięciu minutach godziny, o matematyce, astronomii, prawie, administracji i bankowości. Osobne miejsce zajmuje literatura – przede wszystkim „Epos o Gilgameszu" – oraz mezopotamskie mity, których echa Wisnom odnajduje w późniejszej kulturze śródziemnomorskiej i w opowieściach Starego Testamentu.

Nie chodzi jej przy tym o sporządzanie listy „wynalazków Mezopotamii". Bardziej interesuje ją coś innego: jak ludzie żyjący kilka tysięcy lat temu próbowali zrozumieć świat i swoje w nim miejsce.

Największą siłą „Tajemnic Mezopotamii" jest sposób opowiadania. Wisnom zna pismo klinowe i należy do niewielkiego grona badaczy potrafiących bezpośrednio czytać teksty zapisane na tabliczkach. Nie traktuje ich jednak jak martwych dokumentów. Z listów, wróżb, tekstów medycznych, utworów literackich i zapisków uczonych wydobywa konkretne historie i konkretne ludzkie charaktery.

Dzięki temu książka momentami przypomina reportaż z bardzo odległego kraju, tyle że tym krajem jest świat sprzed trzech tysięcy lat.

Nie jest to oczywiście lektura zupełnie lekka. Polskie wydanie liczy 464 strony, a materiał jest gęsty: bogowie, królowie, uczeni, astrologia, magia, medycyna, literatura i polityka. Kto oczekuje szybkiego zestawu ciekawostek o Mezopotamii, może się chwilami pogubić. Ale Wisnom potrafi przeprowadzić czytelnika przez ten świat bez akademickiego zadęcia.

I najwyraźniej nie jest to tylko wrażenie recenzenta. Książka właśnie znalazła się w finałowej szóstce Wolfson History Prize 2026, jednej z najważniejszych brytyjskich nagród dla książek historycznych kierowanych do szerokiej publiczności. Jurorzy docenili ją za to, że w sugestywny sposób ożywia społeczeństwo i kulturę starożytnej Mezopotamii oraz pokazuje wyrafinowanie jej sposobów myślenia.

„Tajemnice Mezopotamii" są w gruncie rzeczy książką o pamięci. O tym, że ludzie trzy tysiące lat temu zadawali sobie pytania podobne do naszych i bardzo chcieli pozostawić po sobie wiedzę.

Aszurbanipal gromadził ją w swojej bibliotece, nie wiedząc, że jego imperium wkrótce przestanie istnieć. Jego przeciwnicy spalili Niniwę, zapewne nie przypuszczając, że właśnie dzięki temu część zapisanych na glinie tekstów przetrwa tysiąclecia.

Wisnom wydobywa z tych tabliczek coś więcej niż informacje o dawnej cywilizacji. Pokazuje ludzi. Ich lęki, ambicje, wiedzę, przesądy, poczucie humoru i ciekawość świata.

I chyba dlatego Mezopotamia po przeczytaniu tej książki przestaje wydawać się tak odległa.

To książka dla każdego, kto lubi historię opowiedzianą przez ludzi, a nie przez daty. Warta miejsca na półce – i, sądząc po nominacji do Wolfson History Prize, nie tylko ja tak uważam. **żet**

eprasa.pl 4b00db237a

Weekend wypełniony atrakcjami

Wielkie otwarcie stadionu

Tegoroczne 21. Dni Patrona Miasta Płońska były wyjątkowe – otwarto bowiem nowy Stadion Miejski, będący spełnieniem marzeń płońskich sportowców.

W uroczystym otwarciu wzięło udział wielu zaproszonych gości, w tym m.in. minister sportu Jakub Rutnicki i znani sportowcy. A kolejne dni płońskiego świętowania wypełniły różne atrakcje: występy, koncerty i Jarmark św. Michała.

Wielkie otwarcie

W piątek, 25 września wielkim otwarciem nowego Stadionu Miejskiego rozpoczęły się 21. Dni Patrona Miasta Płońska, którym jest św. Michał Archanioł.

W wydarzeniu wzięło udział wielu gości, w tym m.in. minister sportu Jakub Rutnicki, wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski, marszałek województwa Adam Struzik, znani sportowcy: Tomasz Majewski, Piotr Małachowski i Robert Korzeniowski, samorządowcy, uczniowie płońskich szkół i przedszkoli, przedstawiciele lokalnych klubów sportowych, mieszkańcy.

- Ten stadion jest spełnieniem moich marzeń sprzed prawie 30 lat. Jestem szczęśliwy, że to się udało – mówił dziennikarzom tuż przed uroczystością burmistrz Płońska, Andrzej Pietrasik, dodając, że jest to inwestycja na kolejne pokolenia.

Piątkowe wielkie otwarcie nowego obiektu przy ulicy Kopernika rozpoczęło się defiladą pokoleń. Na bieżni można było zobaczyć mażoretki MCK Diament, płońską orkiestrę Con Grazia, przedszkolaków, uczniów miejskich szkół, przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miejskiej i Rady Seniorów oraz reprezentacje lokalnych klubów i sekcji sportowych. Towarzyszyły im znani sportowcy, a jako pierwsi po nowej bieżni pobiegli najmłodsi Płońszczanie w Biegu Przedszkolaków.

Goście w okolicznościowych wystąpieniach gratulowali władzom miasta i mieszkańcom imponującego obiektu, a po symbolicznym przecięciu wstęgi nowy obiekt poświęcili płońscy proboszczowie.

Podczas uroczystości wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Tomasz Majewski ogłosił, że w lipcu przyszłego roku Płońsk będzie gospodarzem 44. PZLA Mistrzostw Polski U23.

Obiekt za ponad 53 mln zł

Nowy obiekt przy ulicy Kopernika to spełnienie marzeń płońskich sportowców. Starania o budowę stadionu trwały od wielu lat.

W 2015 roku burmistrz Andrzej Pietrasik powołał specjalny zespół roboczy, w skład którego weszli pracownicy ratusza, dyrekcja MCSiR, trenerzy i przedstawicie płońskich klubów sportowych, którzy wypracowali koncepcję.

W efekcie inwestycji miasta Płońska, w ciągu dwóch lat powstała arena lekkoatletyczna, spełniająca normy kategorii III A Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, pokryta taką samą nawierzchnią, po jakiej biegali olimpijczycy w Paryżu i Tokio. Piłkarze mają teraz do dyspozycji pełnowymiarową murawę dostosowaną do wymogów III ligi, z drenażem i oświetleniem. Powstały zadaszone trybuny będące integralną częścią budynku socjalno-sportowego oraz wygodny parking.

Na inwestycję wartą łącznie ponad 53,5 mln złotych, pozyskano z programów rządowych i ministerialnych niemal 42 miliony złotych dofinansowania, w tym blisko 12 milionów złotych z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej oraz prawie 30 milionów złotych z programu Polski Ład. Prace w Płońsku zrealizowała firma TAMEX Obiekty Sportowe S.A.

FOT. UM PŁOŃSK



Minister sportu Jakub Rutnicki podziwiał płoński stadion



Defilada pokoleń



Płońskie mażoretki

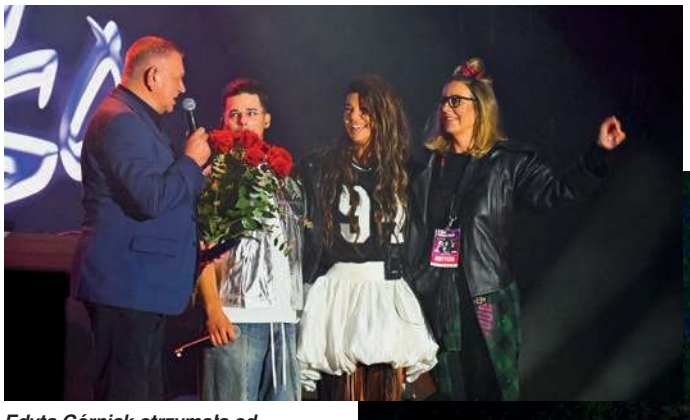

Edyta Górniak otrzymała od burmistrza Andrzeja Pietrasika bukiet róż.

Mnóstwo atrakcji w weekend

Płońskie świętowanie 21. Dni Patrona Miasta trwało cały weekend. W sobotę, 26 września w rynku odbywał się Jarmark św. Michała Archanioła. Oficjalnego otwarcia wydarzenia dokonały: zastępca burmistrza Teresa Kozera, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku Marzanna Mańkowska, zastępca dyrektora Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku Jolanta Marzęcka oraz wiceprzewodnicząca rady miejskiej Monika Zimnawoda.

Po oficjalnym otwarciu scenę w rynku przejęły dzieci z płońskich szkół i przedszkoli. Odbył się również ekohappening „Zatrzymaj zmowę w porę", realizowany w ramach projektu „Mazowsze bez smogu".

Potem świętowanie przeniosło się na Rutki, gdzie wystąpili lokalni artyści, w tym zespół Kapela i Alan Cyprysiak oraz gwiazdy wieczoru: Oskar Cyms, Young Leosia i Edyta Górniak, gromadząc rekordową publiczność – nie tylko mieszkańców miasta i okolic, ale i fanów z różnych miejsc Polski.

W niedzielę na płońskim rynku również odbywał się jarmark, a po uroczystej mszy św. w kościele św. Michała Archanioła wystąpiła Orkiestra „Con Grazia", Mażoretki MCK „Diament", oraz reprezentanci Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Płońsku i Szkoły Muzyki i Tańca „Nutka".

Tradycyjnie już wykonano wspólne zdjęcie Płońszczan, a potem odbył się koncert zespołu Playboys i miejska potańcówka.

Niedziela to również wyjątkowe widowisko sportowe, bowiem wieczorem, w świetle jupiterów, na nowym stadionie rozegrano mecz Reprezentacji Gwiazd Piłkarzy Polskich z drużyną Oldboy Płońsk.

KO



Tuż przed dekoracją uczestników Biegu Przedszkolaków



Uczniowie płońskiej czwórki



Rekordowa publiczność na Rutkach

eprasa.pl 4b00db237a

Pamiętajcie o ogrodach...

Pamiętajcie o ogrodach
przecież stamtąd przyszliście
W żar epoki użyczą wam chłodu
tylko drzewa tylko liście
Jonasz Kofta, Jan Pietrzak

Większość z nas lubi ogrody. Jeśli nie mamy własnych, korzystamy z dostępnych parków i skwerów. W niektórych czujemy się dobrze, w innych mniej komfortowo. W urządzaniu ogrodów w Europie długo dominowały dwa główne style: francuski i angielski.

Ogrody w stylu francuskim, charakteryzują się geometrycznie przystrzyżonymi krzewami, kwitnącymi rabatami i równo przyciętymi dywanami trawników. Każda roślina ma swoje miejsce i żyje zgodnie z życzeniem człowieka. Wyglądu dopełniają wytyczone równo alejki, fontanny, rzeźby i inne elementy architektoniczne. Najsłynniejszym na świecie ogrodem w stylu francuskim jest Wersal. W Polsce, to Ogród Branickich w Białymstoku czy Ogród przy Zamku Królewskim w Warszawie.

Ogrody w stylu angielskim są bardziej tajemnicze, pozbawione symetrii i geometrycznych kształtów. Nawiązują do wiejskich, sielskich krajobrazów. Rośliny sadzi się w warunkach przypominających ich naturalne siedliska. Altany, pergole, ławki, oczka wodne, wtapiają się w zieleń, obrośnięte pnączami, w których dominują róże. Pozorna „dzikość" ogrodów angielskich to dzieło rąk ludzi.

Najsłynniejszym na świecie, ogrodem w stylu angielskim, są Królewskie Ogrody Botaniczne w Londynie. W Polsce mamy Park w Łazienkach Królewskich w Warszawie.

Ogrody chaosu

Obecnie, najnowocześniejszym trendem urządzania i utrzymania ogrodów jest tzw. **Chaos gardening**, czyli ogrodnictwo chaosu. Styl ten rozpropagowano w internecie w 2023 roku. Niech nikogo nie zwiedzie nazwa. Każdy zakątek jest zaaranżowany przez człowieka. W ogrodzie jest kontrolowany nieład, który przekazuje przestrzeń przyrodzie. Nie walczymy z naturą, lecz z nią współdziałamy. Nie ma tu rabat czy wystrzyżonych trawników. Łąki kwietne umożliwiają życie i rozwój owadom, pajęczakom, małym płazom, gadom i ssakom. Są w nich także warzywa, lecz nie na grządkach. Nasiona rozrzucone po ogrodzie pozwalają im rosnąć w różnych miejscach. Główną cechą ogrodów chaosu jest spontaniczność. Jeśli nasionko padnie na żyzną i przyjazną mu ziemię, wyrośnie z niego roślina. Jeśli otoczą go inwazyjne rośliny - obumrze. Możemy spotkać w ogrodach chaosu niespotykane nigdzie indziej kompozycje owocowo- warzywno- ziołowo - kwiatowe. Taki ogród jest mniej pracochłonny i bardzo przyjazny dla przyrody. Wspiera lokalne ekosystemy tworząc specyficzny mikroświat. Zamiast się napracować - odpoczywamy w ogrodzie. Dominują bioróżnorodność i spokój. Zaletą jest minimalizacja podlewania, tym samym oszczędzanie wody. Nie trzeba nawozić. Nie trzeba ciągle kosić. Efekt jest tajemnicą, choć czasem może być źródłem rozczarowań. Musimy pamiętać, że rośliny konkurują ze sobą o wodę, światło i składniki odżywcze. Tak, jak w populacji ludzi, najsilniejsze są chwasty. Jeśli nie będziemy usuwać naniesionych przez ptaki i wiatr inwazyjnych roślin, nie uzyskamy zamierzonego efektu. Nie liczmy również na plony owoców i warzyw. One wymagają nawożenia, podlewania, niszczenia szkodników i chorób. W dzikim ogrodzie mogą obumrzeć lub wydać nikłe plony.

Chcąc uzyskać niepowtarzalne rezultaty, musimy się jednak trochę napracować, a przede wszystkim uzyskać wiedzę na temat wysianych roślin. W ogrodzie chaosu wszystko się może zdarzyć.

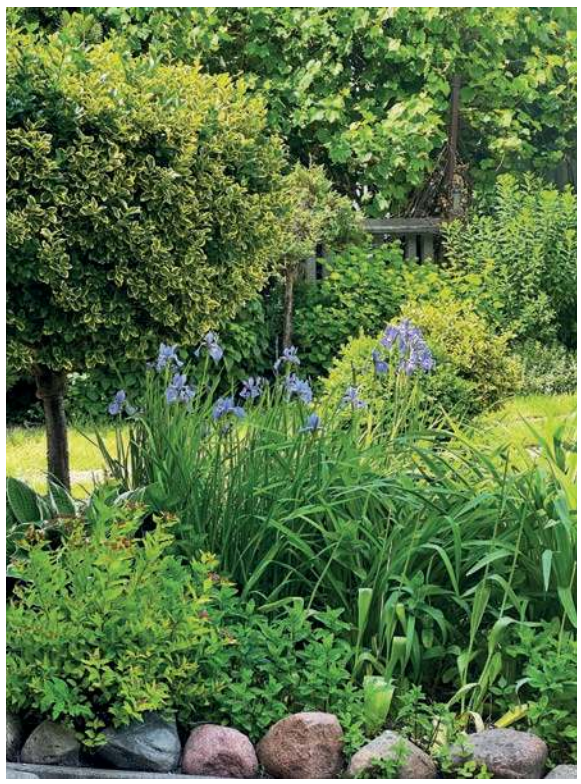



Ogrody chaosu modne są wśród młodych pokoleń. Przyczyna? Zapewne wynika z braku stresu związanego z obawą o wzrost i rozwój danej rośliny oraz dbałości o każdy centymetr działki, a także, a może przede wszystkim, z chęci propagowania postaw ekologicznych. To bardzo cenne.

Naukowcy biją na alarm.

Owady giną w zastraszającym tempie. W ciągu ostatnich trzydziestu lat ich populacja wg, różnych źródeł zmalała o 60-80%. Wskaźnikiem ilości owadów na danym terenie jest ich liczba rozbita na szybie samochodu po przejechaniu tej samej trasy. Kiedyś, szyby były całe zabrudzone. Dziś - prawie ich nie trzeba zmywać. Zaginęły dzikie pszczoły i trzmiele, motyle

łąkowe, chrabąszcze majowe, świetliki i wiele innych, do niedawna licznych gatunków. Ogród, który brzęczy owadami w słońcu, wieczorami gra świerszczami i konikami polnymi,a nocą szeleści poruszającymi się jeżami - koi umysł. Żyje. Dlatego ogrody chaosu są ze wszech miar pożądane.

Mamy wybór

Moda modą, najpiękniejsze jest to, że mamy wybór.

Kiedyś ogród spełniał określone cele. Ubożsi ludzie każdy kawałek ziemi wykorzystywali pod uprawę warzyw, które były przetwarzane i przechowywane przez zimę. Sad dawał owoce do bieżącego zużycia i na przetwory. Zamożnym, ogrody służyły głównie jako miejsce relaksu i wypoczynku. Dzisiaj, każdy z nas może zaaranżować własny ogród, w zależności od jego wielkości i preferencji. Inaczej urządzimy powierzchnię ogrodową w parkach, inaczej wokół domu, na dużych działkach, a inaczej na balkonie. Najpiękniejsza jest różnorodność. Krzew bukszpanu, który daje się przycinać w różne kształty, aż się prosi, aby mu nadać formę. Nieprzycinana regularnie forsycja, trzmielina czy budleja, zajmą coraz więcej miejsca. Tak, jak wiele innych drzew i krzewów. Może zamiast wszechobecnych, a obcych krajobrazowo tui, lepsze byłyby na ogrodzenia rodzime jałowce? Może gęsto posadzony bez, jak wokół dawnych posiadłości ziemskich?

W kącie ogrodu lub przy ogrodzeniu napraszają się malwy, słoneczniczki, irysy i floksy. Te „babcine kwiaty" nie wymagają szczególnej pielęgnacji, a kwitną długo i pięknie. Stara odmiana jabłoni zakwitnie uroczo wiosną, a potem obdarzy nas smacznymi owocami. Dzika lub szlachetna pnąca róża, chętnie zagości pod sosną i oplatając ją, doda bajkowego wyglądu ogrodowi. Posiejmy koniczynę, facelię, niech owady też mają smaczny pożytek z naszego ogrodu. Krzew malin, porzeczki czy agrestu chętnie zagości w naszym ogródku.



Znajdźmy kawałek ziemi na warzywa i zioła...

Zielona pietruszka, szczypiorek, rzodkiewka, koperek, rukola, lubczyk, oregano, majeranek, tymianek, rozmaryn, mięta czy melisa ozdobią ogród oraz urozmaicą nasze potrawy. Przy obecnej dostępności warzyw i owoców w marketach, uprawa własna większej ich ilości jest nieopłacalna. Praktycznie cały rok możemy kupić świeże, po przystępnych cenach. Powiecie, że z ogródka smaczniejsze? Zapewne. Tylko ze względu na klimat nie przyniesiemy warzyw z ogrodu wcześniej, niż pod koniec maja. Warzywa i owoce przywiezione z południowych krajów, uprawiane i dojrzewające w słońcu są zdrowsze i smaczniejsze. Poza tym nasiona i sadzonki kosztują dużo. Potrzebna jest specjalistyczna wiedza. Nie znając zasad uprawy, nawożenia czy stosowania środków ochrony roślin, możemy zatruć swoją rodzinę i siebie azotanami, wyjałowić glebę z mikroorganizmów, uzyskać słabe i nieudane rośliny, bądź zbyt duże i przenawożone. Nieprawidłowe dawkowanie środków ochrony roślin, nieprzestrzeganie okresu karencji, może doprowadzić do przykrych konsekwencji. Dlatego zabierając się do domowych upraw najpierw zdobądźmy rzetelną wiedzę. Tak, jak w każdym innym zawodzie.

Każdy kawałek zieleni

Postępująca zmiana klimatu, obniżenie poziomu wód, susza, itp. wymusza obecnie inne urządzanie ogrodów. Pielęgnacja roślin, które wymagają dużej ilości wody, wysokiego nawożenia, częstego przycinania i koszenia jest kosztonośna i nieekologiczna. Ogromna ilość odpadów zielonych podnosi cenę ich wywozu. Koszty poniesiemy wszyscy. Kompostownik na małej działce wszystkiego nie pomieści.

Może ktoś powie, że jednym małym ogrodem niczego się nie zmieni, nie powstrzyma degradacji środowiska, nie cofnie globalnych procesów. W tym czasie, gdy zakładamy kwietną łąkę na jednym arze naszego ogródka, deweloper budujący osiedle wyrywa dźwigiem kilkudziesięcioletnie drzewa. Robi to bez zezwolenia, świadomie, w przekonaniu, że zysk przewyższy koszty mandatów.

Również niektóre samorządy, w markowanej trosce o wygląd trawników miejskich, ciągów komunikacyjnych itp., wycinają zieleń bezmyślnie.

Umowy, podpisane z wykonawcami są nieelastyczne i nieprzemyślane. Zamiast cięcia trawnika do gołej ziemi w czasie upałów, można zamieść i umyć ulice. Z jednej strony wydawane są publiczne pieniądze na kosztonośne rabaty i gazony, z drugiej giną z miejskiej przestrzeni drzewa, niszczy się naturalne enklawy zieleni, wycina rowy do granic pól. Wszystko to skutkuje zmianami klimatu, niekorzystnymi dla środowiska. Jak podnosić świadomość ekologiczną mieszkańców, skoro w urzędach (od centralnych do gminnych) jest ona tak niska?

Dlatego ważna jest indywidualna dbałość o każdy kawałek zieleni, każdy krzaczek i drzewo.

Pamiętajmy, że nasza kwietna łąka ochroni kilkadziesiąt istnień. Jeśli takich ekologicznych ogrodów założymy tysiące, natura nam się odwdzięczy.

Zakładając ogrody, małe bądź większe, łączymy przyjemne z pożytecznym. Ruch na świeżym powietrzu przy pielęgnacji roślin, zastępuje ćwiczenia na siłowni. Wręcz jest wg. ostatnich badań korzystniejszy dla organizmu. Ogród oddziałuje na zmysły. Zapachy, kolory, odgłosy owadów, ptaków i innych zwierząt koją nasze organizmy, rozbudzają zainteresowania. Każdy powinien odnaleźć własny styl urządzenia swojego ogrodu, bez względu na jego wielkość. Oczywiście z troską o środowisko naturalne i w oparciu o zdrowy rozsądek. Aranżacja i pielęgnacja ma być źródłem przyjemności i satysfakcji oraz sprzyjać naturze. Wówczas ogród stanie się oazą dla nas i naszych bliskich.

ANNA BEATA JUKLANIUK

eprasa.pl 4b00db237a

MAZOWIECKIE RODY

Familia Fabisiaków z Wieczfni i Kulan oraz Sielunia

Pradziadkiem Władysława Fabisiaka majora W.P. i lekarza med. był Józef Wójcicki - organista i wójt Wieczfni Kościelnej w pow. mławskim na przełomie XIX/XX w. (zm. 1911). Dziadkiem zaś Józef Fabisiak, stelmach z Kulan (zm. 1895). A ojcem Jan Fabisiak, organista, ur. 1877 r. w Wieczfni. Potem Jan został organistą w Sieluniu (zm. tamże w 1924)

Władysław Fabisiak - (ur. 1908 r.) we wsi Sieluń, pow. Maków Mazowiecki. Był powojennym pokoleniem, które mogło kształcić się w polskich szkołach oficerskich. Był także harcerzem i wychowawcą młodzieży od 1921-1930 r. W 1929 r. Władysław przystąpił do Sodalicji Mariańskiej w Pułtusku. Po maturze w 1929 r. w Pułtusku, odbył przysposobienie wojskowe w 13 p.p., a w 1930 r. został powołany do służby czynnej w Szkole Podchorążych Wojsk Sanitarnych w Warszawie. Był także studentem Uniwersytetu Warszawskiego, na Wydziale Lekarskim. W roku V. studiów ukończył kurs Szkoły Podchorążych i zdał egzamin na podporucznika. Ostatni egzamin na Uniwersytecie J. Piłsudskiego zdał 10 XI 1936 r. Po ukończeniu studiów lekarskich Wł. Fabisiak wystąpił z prośbą o dalszy przydział w wojsku.

Służba w W.P. jako lekarz

W Rocznej Liście Kwalifikacyjnej za rok 1938, czytamy: „(...) Fabisiak Wł. ppor. lek. baonu wydzielonego. Stan rodzinny: żonaty, bezdzietny. Znajomość języków obcych - żadna. 25 IV 1938 r. mianowany lekarzem w II baonu 68. p.p. w garnizonie Jarocin. Ocena warunków w jakim oficer żyje: żonaty, zdrów. Warunki materialne dobre, oszczędny, bez nałogów. Cechy indywidualne: Charakter męski i prawy. Optymista, pogodnego usposobienia. Obowiązkowość, dokładność w pracach bardzo wysoka. Fizycznie wytrzymały i odporny na trudy wojskowe. (...) Zdolności ogólne i zawodowe duże. Pracuje z wielkim zamiłowaniem, wykazuje dużą zaradność, szybką orientację i przydatność do pracy samodzielnej. Osiągnięte wyniki w służbie: na stanowisku lekarza baonu nie ogranicza się tylko do pomocy lekarskiej chorym, lecz wykazuje szeroki zakres zainteresowania lekarza oddziałowego. Osiągnięte wyniki osobiste: Chętnie i dużo pracuje nad sobą, z dobrym rezultatem. Uchodzi za dobrego lekarza i cieszy się zaufaniem wśród chorych. Określenie przydatności służbowej oraz wnioski co do dalszego użycia oficera: B. dobry lekarz Baonu. (...) W przyszłości nadawać się będzie na stanowisko Naczelnego Lekarza Pułku (...)". (WBH, AP. sygn. 848.). Opinię wydał 8 X 1938 r. w garnizonie Jarocin, d-ca II batalionu 68. p.p. J. Pilwiński ppłk, na podstawie półrocznej znajomości go, jako podwładnego. Opinia drugiego przełożonego: „(...) Bardzo dodatni typ oficera i lekarza. Energiczny, zaradny, pogodny i lojalny. Przejawia dużo samodzielności. Ma poważne zadatki na przyszłość na stanowisko Nacz. Lek. Pułku (...)". (Tamże). Września, dn.14 X 1938 r. Opinia trzeciego przełożonego: „(...) służbę pełni bez zarzutu (...)". (Tamże). D-ca 17 DP. Milan - Kamski płk, Poznań, 22 XI 1938 r. Do 5. Pułku



Ślub ppor. lek. med. Wł. Fabisiaka i Natalii Misiowiec. Końskie, 25 IX 1937 r.

Strzelców Konnych (PSK) w Dębicy por. lek. Fabisiak przybył dopiero 14 VIII 1939 r. W kampanii wrześniowej służył w ramach Armii "Kraków" i Krakowskiej Brygady Kawalerii (Krakowska BK). Walczył wraz z 5. PSK jako starszy lekarz pułku m.in. w rejonie Woźnik-Jędrzejów.

Wrześniowe walki

„Osłonę północnego frontu śląskiego zapewniała Krakowska Brygada Kawalerii gen. Z. Piaseckiego, rozwinięta pod Woźnikami. Częstochowy bronić miała w odosobnieniu 7. Dywizja gen. J. Gąsiorowskiego. (…) Dowódca grupy operacyjnej „Śląsk" dowiedział się, że działająca na północ od Lasów Świerklanieckich Krakowska BK pod uderzeniem 2. Dywizji lekkiej opuściła swoje pozycje pod Woźnikami i odeszła na Zawiercie, otwierając tym drogę dla szybkich jednostek niemieckich na skrzydło i tyły grupy. Wobec tego gen. Sadowski skierował do Siewierza swoją kawalerię dywizyjną (…) w celu ubezpieczenia swego północnego skrzydła. (…) Elementy rozpoznawcze niemieckiej dywizji wniknęły głęboko między obronę Częstochowy i Krakowskiej BK, przerywając w ciągu nocy między nimi łączność. Na północnym skrzydle pozycji częstochowskiej Polacy prowadzili przez cały dzień 2 września skuteczne walki z grupą czołgów niemieckich pod Kiedrzynem. (…) Jednak nie powstrzymało to parcia wroga naprzód. Dnia tego nastąpiło pogorszenie sytuacji na froncie brygady kawalerii. W porannej mgle piechota 2 niemieckiej dywizji lekkiej natarła na pozycję pod Woźnikami,



Władysław Fabisiak w harcerstwie. Pułtusk, lata 20. XX w. (Zbiory rodzinne)

gdzie doszło do zaciętego starcia w obrębie stanowisk. Odwód brygady odzyskał w przeciwnatarciu pozycję pod Floriańską Górą, ale dalej na północ 8 pułk ułanów został zepchnięty falą około 40 czołgów, i nieprzyjaciel wtargnął w rejon stanowisk artylerii. (…) Gen. Piasecki nie miał już odwodów do dalszej



Czwarty od lewej kpt. lek. med. Wł. Fabisiak. Zamek w Lesku, 1945 r. (Zbiory autora)1943 r.

walki, zarządził więc około godz. 9 odskok brygady na rzekę Wartę pod Myszkowem i Zawierciem, oddalając się jeszcze bardziej od 7 dywizji pod Częstochową (…)". Podsumowując „ Krakowska BK gen. Z. Piaseckiego z armii „Kraków" (to: 3 tarnowski-górski, 8 krakowski p. uł., 5 psk z Dębicy, 5 dak). 1 i 2 IX 1939 r. (Krakowska BK) toczyła uporczywe walki w rejonie Woźnik. W odwrocie, osłaniając północne skrzydło armii, stoczyła 3 IX swym 8 p. uł. ciężki bój pod Szczekocinami z 2 dywizją lekką, resztą sił 5 IX pod Pińczowem.

Dla zabezpieczenia przeprawy pod Baranowem przeprawiła się na prawy brzeg Wisły (…).

Katastrofa 7 DP oraz Krakowskiej BK

7 Dyw. wycofującej się spod Częstochowy (…) nie udało się uniknąć katastrofy. Dowódca armii, pragnąc ułatwić jej odwrót i przeciwstawić się niemieckiej 2 dywizji lekkiej na osi Szczekociny – Jędrzejów, podporządkował 7 dywizję dowódcy Krakowskiej BK, (…) nakazując mu przesunąć się w ciągu nocy z 2 na 3 IX z brygadą do rejonu Pradeł i obiema jednostkami uderzyć koncentrycznie w kierunku Lelowa na nieprzyjacielską dywizję lekką, zmierzającą przez Żarki na Szczekociny - Jędrzejów. Rozkaz ten dotarł do 7 dywizji, gdy jej czoło podchodziło już do Janowa. Był zatem spóźniony. 3 IX (…) z kierunku Lelowa rozległa się gwałtowna strzelanina. To oddziały 2 i 3 dywizji lekkiej uderzyły (…) na tyły oraz środek ugrupowującej się w rejonie Olsztyn - Janów - Złoty Potok 7 dywizji. (…) Gen. Gąsiorowski dowodził już tyko odwodem dywizji (wraz z) dywizyjną kawalerią. (…) Około godz. 14 d-ca dyw. nakazał natarcie (…) w kierunku Szczekocin. Po chwilowym sukcesie natarcie załamało się (…). Oddziały (polskie) (…) cofnęły się (…), gdzie walka trwała do zmroku przy zupełnym okrążeniu przez 2 dywizję lekką (…)". Części okrążonym oddziałom polskim z kawalerią dywizyjną udało się wyjść z okrążenia. „ (…) Dowódca 7 dywizji ze sztabem dostał się do niewoli (…)". W wyniku walk Krakowska BK została osłabiona w 30 %. (Na podstawie: A. Zawilski, Bitwy polskiego września).



Czwarty od prawej por. Wł. Fabisiak w oflagu, jesień 1939 r. (Zbiory autora)

Niewola i praca jako cywilny lekarz oraz ponowne wcielenie do LWP

Wzięty do niewoli niemieckiej oficer 5 psk, por. lek. Wł. Fabisiak 5 IX 1939 r. i przewieziony do Oflagu Xa w Itzehoe, gdzie przebywał od 5 IX do 12 X 1939 r. Następnie przewieziony do Stalagu VI c w Nordhorn, gdzie przebywał od 12 X 1939 do 2 V 1940 r. W oflagu był pewnie jednym z wielu lekarzy, z kolei w stalagu oprócz tego, że pełnił funkcję lekarza, prowadził także działalność kulturalno-oświatową wśród żołnierzy. Po uwolnieniu ze stalagu będąc chwilę w Szpitalu Ujazdowskim w Warszawie, został zwolniony ze statusu jeńca wojennego i przymusowo zatrudniony na stanowisku lekarza we wsi Adamów w woj. lubelskim. Tam spędził wraz z rodziną okupację i tam został ponownie wcielony do wojska, tym razem już LWP. Zmobilizowany przez R.K.U. Siedlce i wcielony do 36 p.p. jako starszy lek. pułku. Brał m.in. udział w walkach od forsowania rzeki Nysy do Drezna. W V 1945 r. został awansowany do stopnia kapitana, zaś majorem został w VI 1946 r. Od 4 VI 1946 r. zajmował stanowisko Szefa Służby Zdrowia 9 DP w Rzeszowie. Do rezerwy został przeniesiony we IX 1949 r. Ostatnie lata swego życia przeżył w Tarnowie jako cywilny lekarz, mieszkając przy ul. Zielonej 39 m 5. „(...) Dr Wł. Fabisiak po długich i ciężkich cierpieniach (…) zmarł dn. 28 V 1956 r. w Krakowie, przeżywszy lat 48 (…)".

PIOTR RAFALSKI
członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej

eprasa.pl 4b00db237a

POWIAT MŁAWSKI

Hulaj dusza w mławskim lesie

Tragicznie zakończyła się zabawa w mławskim lesie (za kolejką wąskotorową) dla 15-letniego rowerzysty. Chłopiec z obrażeniami kręgosłupa został przetransportowany helikopterem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Olsztynie. Ten wypadek jest poważnym ostrzeżeniem nie tylko dla młodocianych cyklistów i ich rodziców. W mławskim lesie bowiem widzimy inne niepokojące sceny.



FOT. AUTOR

Tak dzisiaj wygląda niewielkie wzniesienie, zwane Łysą Górą, która ma się zamienić w „park wypoczynku i rekreacji”

Do zdarzenia doszło w weekendowy wieczór. - Jak wynika z ustaleń interweniujących policjantów, 15-letni rowerzysta zjeżdżał po prowizorycznym torze przeszkód, na którym wcześniej wykonano nasypy przeznaczone do skoków. W pewnym momencie rowerzysta uderzył kołem o skarpę i stracił panowanie nad rowerem. Podczas upadku uderzył głową o ziemię. Nie miał kasku – relacjonuje podkom. Anna Pawłowska, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji.

I przypomina: - Rower nie jest zabawka, a las czy nieużytkowany teren nie są miejscami do urządzania przypadkowych torów przeszkód. Prowizorycznie wykonane nasypy, skocznie czy strome zjazdy mogą stanowić poważne zagrożenie. Jeden błąd, źle oceniony skok czy utrata równowagi mogą mieć konsekwencje na całe życie.

W związku z tym wypadkiem spójrzmy na to, co się dzieje w mławskim lesie. Ten niemały i ładny kompleks, położony dosłownie pod ręką, jest nie lada wartością dla mieszkańców miasta. Są tu liczne oznakowane ścieżki pieszo-rowerowe i szlak umocnień militarnych z września 1939 roku. Zaludniają się zwłaszcza w weekendy, mławianie obficie korzystają z tego dobrodziejstwa. Tutaj odbywają się też towarzyskie pikniki, po których nierzadko pozostaje kupa śmieci. Mniejsza o to, zbiorą je harcerze i inni wolontariusze oraz Nadleśnictwo Dwukoły w ramach akcji „Sprzątanie świata”.

Gorzej, że na tych ścieżkach często pojawiają się quady, za kierownicami których zasiadają nastoletni chłopcy. Organizują tu sobie wyścigi (poorane ścieżki), a w każdym razie pędzą z hukiem, przed nimi uciekają spacerowicze oraz dzikie zwierzaki i ptaki. Gdzie są ich rodzice? Czy zdają sobie sprawę, na jakie niebezpieczeństwo narażają się ich dzieci. Czy wiedzą, że zagrażają również innym osobom?

Widziałem tu i takie oto obrazki. Dziesięciolatek dosiada quada, no, uczy się kierowania tym pojazdem. Z zaciekawieniem przygląda się temu jego zadowolony ojciec. Dorosły człowiek najwyraźniej stracił rozum?

Ten przypadek i podobne zjawiska mają pewien aspekt kulturowo - cywilizacyjny. Otóż dawniej małolatek z okazji przyjęcia I Komunii św. lub urodzin dostawał zegarek albo rower, potem wyparły je komputery, dzisiaj natomiast darem są niejednokrotnie elektryczna hulajnoga lub właśnie quad. Obie te „zabawki” mogą być nader niebezpieczne.

Wróćmy wszakże do mławskiego lasu. Jest już wstępna koncepcja zagospodarowania, położonej na jego skraju, Łysej Góry, z której dzieciarnia zimą zjeżdża na sankach, a latem – o zgrozo! – na rowerach. Nawiasem mówiąc, z tego miejsca w 1887 roku Bolesław Prus obserwował zaćmienie Słońca, co opisał w głośnym reportażu. Mławski ratusz chce zbudować na Łysej Górze „park wypoczynku i rekreacji”. Rodzinny. Miałyby powstać m.in. tor saneczkowy, plac zabaw i ścieżka edukacyjna. Ale do realizacji pomysłu jeszcze daleka droga.

Jeśli nawet zamiar zostanie wykonany, to czy ze szlaków pieszo-rowerowych znikną quady?

K.J.

Konkurs na dyrektora SPZOZ

Rada Powiatu Mławskiego podjęła uchwałę, na mocy której powołała 7-osobową komisję do przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (szpitala).

Jej przewodniczącym został Tomasz Chodubski, wicestarosta i przewodniczący Rady Społecznej przy SPZOZ. Skład uzupełniają radni: Jacek Szlachta (przewodniczący komisji zdrowia RP), Maciej Jakubowski, Barbara Tańska (pielęgniarka zatrudniona w niepublicznej placówce opieki zdrowotnej), Michał Pol i Krzysztof Kwiatek (wiceprzewodniczący RP i przedstawiciel RS przy SPZOZ),. Siódmym członkiem tego gremium jest Grzegorz Ceryn, lekarz medycyny spoza SPZOZ, a także społecznik, prezes zarządu oddziału rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Mławie.

Pod odwołaniu Piotra Parjaszewskiego ze stanowiska dyrektora SPZOZ obowiązki szefowej zakładu pełni lekarz Katarzyna Gorzka–Urbańska. Umowa z nią wygaśnie 17 grudnia br. Do tego dnia ma być wyłoniony dyrektor w drodze konkursu, który ogłosi Zarząd Powiatu.

(kj)

Nagrody za naukę i kreatywność

Starosta mławski przyznał nagrody pięciorgu tegorocznym najlepszym maturzystom oraz dwom uczniom - laureatom konkursu.

Te cenione w środowisku lokalnym gratyfikacje, będące wyrazem wpierania przez samorząd uzdolnionej młodzieży z własnych szkół, zostały wręczone na sesji Rady Powiatu.

- Serdecznie wam gratulujemy. Cieszymy się, że są tutaj wasi rodzice, oni też mają udział w waszych sukcesach. Życzymy wam powodzenia w dorosłym życiu, rozwijajcie swoje pasje – mówił starosta Witold Okumski.

Oto najlepsi tegoroczni maturzyści, od 1 października studenci:

* Oliwia Ćwiklińska, absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego, studentka prawa w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie;
* Lena Kaźmierczak, absolwentka Technikum nr 2 w Zespole Szkół nr 2, studentka bezpieczeństwa wewnętrznego w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Ciechanowie;
* Sebastian Lewandowski, absolwent III LO w ZS nr 3, student gospodarki przestrzennej w Uniwersytecie Łódzkim;
* Adam Runiewicz, absolwent Technikum nr 1 w ZS nr 1, student prawa w Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie;
* Karolina Wółkiewicz, absolwenta II LO w ZS nr 4, studentka informatyki ogólnoakademickiej w Uniwersytecie Gdańskim.

Indeksy Politechniki Gdańskiej mają już zapewnione Stanisław Piłkowski i Franciszek Tadrzak, którzy w ubiegłym roku szkolnym jako uczniowie trzeciej klasy I LO zdobyli trzecią nagrodę w organizowanym przez tę uczelnię ogólnopolskim konkursie „Zbuduj maszynę Godberga” (zespół urządzeń, które działają na zasadzie domina). Nagroda starosty mławskiego jest dla Stanisława i Franciszka dodatkowym wyróżnieniem. Przed nimi jeszcze rok nauki w ogólniaku, no i matura. **(kj)**



FOT. AUTOR

St. Piłkowski i F. Tadrzak (z dyplomami, w ciemnych koszulach), konstruktorzy maszyny Goldberga, w towarzystwie władz powiatu i swoich nauczycieli

Na Marszałkowskiej giną sarny

W bieżącym roku co najmniej dwie sarny zostały potrącone przez samochody na alei Marszałkowskiej, zwanej też obwodnicą, w Mławie. Obie nie przeżyły zderzenia.

Pierwsza zginęła w maju, druga niedawno. Przez kilka dni martwe sztuki leżały na poboczu, zanim zajęły się nimi służby. - Był to bardzo przykry widok – zwierza się nam nasza czytelniczka, która codziennie wychodzi tam z psem na spacer.

Co można by zrobić, aby w tej części Mławy nie ginęły zwierzaki? Chodzi też o jeże, które żyją w tym rejonie miasta - w pobliżu kolonie ogrodów działkowych.

- Sarny mają to do siebie, że nagle przeskakują z jednej strony drogi na drugą. Widziałem to niejednokrotnie, po prostu trzeba na nie uważać, zwłaszcza w godzinach rannych i wieczornych - mówi nam mławianin, który tędy codziennie przejeżdża samochodem z domu do zakładu pracy i z powrotem.

Na Marszałkowskiej, drodze łączącej starą „siódemkę” z dzielnicą przemysłową, zwykle panuje duże natężenie ruchu. Ten odcinek przemierzają również samochody, w tym tiry, z innych regionów kraju i z zagranicy. Ich szoferzy zapewne nie wiedzą, że tu w każdej chwili na drodze może pojawić się sarna.

Na tej alei - niedawno wyremontowanej - można przynajmniej ustawić znak „Uwaga, dzikie zwierzęta!”, co sugerujemy ratuszowi. **(kj)**

Bieg Solidarności

Najważniejszy był sam udział w zawodach

Kilkaset dzieci młodzieży stanęło na starcie jubileuszowego, XXV. Biegu Solidarności w Mławie, organizowanego przez miejscowy oddział Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „S” we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji oraz nauczycielami wychowania fizycznego.

Zawody rozegrano w pięciu kategoriach wiekowych, wokół parku miejskiego. Zawodników dopingowali ich rodzice i dziadkowie. Miło było patrzeć zwłaszcza na maluchy, jak wytrwale zmierzały, do mety.

Wszyscy uczestnicy tego biegu otrzymali pamiątkowe medale, a ci, którzy zdobyli czołowe miejsca w każdej kategorii, również nagrody rzeczowe, najlepsze szkoły zaś – puchary.

Bieg Solidarności jest jedna z największych imprez sportowo - rekreacyjnych w Mławie. Celem jest zarówno uczczenie kolejnej rocznicy powstania „S”, jak i propagowanie zdrowego stylu życia. Najważniejsze jest tu nie zajęte miejsce, lecz sam start. **(kj)**



Na starcie grupa dziewcząt

eprasa.pl 4b00db237a

POWIAT CIECHANOWSKI

Biblioteka z nagrodą im. Kierbedziów

Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie została laureatem Nagrody im. Kierbedziów 2026 w kategorii „Działalność regionalna".



FOT. MARTA MILEWSKA

Lech Zduńczyk i Grażyna Czaplicka podczas uroczystej gali w Warszawie

Wyróżnienie odebrali w Warszawie dyrektor biblioteki Lech Zduńczyk oraz Grażyna Czaplicka, kierownik Działu Informacyjno-Bibliograficznego i Wiedzy o Regionie.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 24 września w siedzibie Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego przy ul. Koszykowej. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele bibliotek, samorządów oraz osoby i instytucje zaangażowane w rozwój czytelnictwa i życia kulturalnego na Mazowszu.

Nagroda dla ciechanowskiej biblioteki została przyznana za działalność regionalną, czyli działania związane m.in. z dokumentowaniem, popularyzowaniem i promowaniem wiedzy o regionie. To właśnie ten obszar jest jednym z ważnych elementów działalności Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie.

Nagrody im. Kierbedziów zostały ustanowione w 2005 roku przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy – Bibliotekę Główną Województwa Mazowieckiego. Ich celem jest wyróżnianie bibliotekarzy, bibliotek oraz osób i instytucji, które wspierają rozwój bibliotek, czytelnictwa i lokalnej kultury na Mazowszu.

Patronami nagrody są Eugenia i Stanisław Kierbedziowie, fundatorzy zabytkowej siedziby biblioteki przy ul. Koszykowej w Warszawie. Od momentu ustanowienia wyróżnienia trafiają one do osób i instytucji szczególnie zaangażowanych w działalność bibliotekarską i kulturalną.

Tegoroczna nagroda jest kolejnym wyróżnieniem dla ciechanowskiej biblioteki i jej zespołu, podkreślającym znaczenie działalności placówki na rzecz zachowania i popularyzowania dziedzictwa regionu. **erem**

Złote Gody w Ciechanowie

Pięć ciechanowskich par małżeńskich świętowało w sobotę, 28 września, wyjątkowy jubileusz – 50-lecie wspólnego życia. Uroczystość Złotych Godów odbyła się w Urzędzie Stanu Cywilnego w Ciechanowie.





Jubileusz pół wieku małżeństwa świętowali Ewa i Leon Kopacz, Grażyna i Jan Lemanowicz, Grażyna i Stanisław Gąsiorowscy, Barbara i Andrzej Zawadzcy oraz Danuta i Jacek Lewiccy. Z okazji tak wyjątkowej rocznicy jubilatom złożono gratulacje i życzenia zdrowia, pomyślności oraz kolejnych wspólnych lat. W imieniu społeczności Ciechanowa uroczyste życzenia przekazała wiceprezydent Iwona Kowalczuk, która wręczyła małżonkom pamiątkowe medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie".

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jest odznaczeniem państwowym przyznawanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej parom, które przeżyły co najmniej 50 lat w jednym związku małżeńskim. Sam medal nadaje Prezydent RP, natomiast podczas lokalnych uroczystości może być wręczany w jego imieniu m.in. przez prezydenta miasta lub jego upoważnionego zastępcę. **erm**

Lokatorzy odebrali klucze

W Ciechanowie zakończyła się budowa dwóch budynków wielorodzinnych przy ul. Aleksandra Soplińskiego.

W 78 nowych mieszkaniach zamieszkają osoby, które nie mają wystarczającej zdolności kredytowej, by kupić lokal na rynku, ale posiadają dochody pozwalające na regularne opłacanie czynszu. W czwartek, 25 września, nowym lokatorom przekazano klucze.

Mieszkania mają od 33 do blisko 70 mkw. Wszystkie zostały wykończone w standardzie „pod klucz", dzięki czemu można się do nich od razu wprowadzić.

Inwestycję o wartości 37 mln zł zrealizowała Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa Północne Mazowsze. Budowa rozpoczęła się w 2024 roku. Bloki powstały na działce o powierzchni 0,78 ha, a generalnym wykonawcą była firma Activa z Pruszcza Gdańskiego.

Najemcy mieszkań przy ul. Soplińskiego nie musieli zaciągać kredytów na zakup lokalu. Wnieśli natomiast partycypację w wysokości 20 proc. kosztów budowy mieszkania, z możliwością rozłożenia tej kwoty na raty. Nabór lokatorów prowadził ciechanowski ratusz, który weryfikował wnioski m.in. pod kątem dochodów, liczby dzieci oraz posiadania własnego mieszkania.

To jednak nie koniec mieszkaniowych inwestycji SIM w Ciechanowie. W poniedziałek, 28 września, miasto rozpoczęło nabór osób zainteresowanych kolejną inwestycją. Tym razem mieszkania społeczne mają powstać przy ul. Nużewskiej.

SIM Północne Mazowsze powstała w 2021 roku z inicjatywy prezydenta Ciechanowa. Spółkę tworzy obecnie 11 samorządów oraz Krajowy Zasób Nieruchomości. Jej zadaniem jest budowa mieszkań na wynajem z umiarkowanym czynszem, a w określonych przypadkach także z możliwością dojścia do własności. **erem**



FOT. UM CIECHANÓW

Mieszkańcy odbierają klucze od nowych mieszkań

Gala odbędzie się w Ciechanowie

Finał „Hitów Inaczej"

W sobotę, 10 października o godz. 17 w hali Mazovia przy ul. Kraszewskiego w Ciechanowie odbędzie się finał Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki „Hity Inaczej".



W tegorocznej gali wystąpi 15 wokalistów wyłonionych w kilku etapach konkursu.

Finaliści rywalizować będą w czterech kategoriach wiekowych: dzieci, młodzieży, dorosłych oraz seniorów. W każdej z dwóch pierwszych grup znalazło się po czworo uczestników, w kategorii dorosłych również czworo, a wśród seniorów wystąpi troje wokalistów.

Do tegorocznej edycji festiwalu wpłynęły 421 zgłoszeń ze 180 miejscowości oraz pięciu krajów. Po przeprowadzonych eliminacjach internetowych wybrano 126 półfinalistów. Kolejnym etapem były przesłuchania na żywo, które odbyły się 29 i 30 sierpnia w hali Mazovia. Ostatecznie w finale znalazło się 15 osób. Liczba ta jest większa od pierwotnie zakładanych 12 miejsc, ponieważ jury w części kategorii przyznało miejsca ex aequo.

Finałowe występy oceniać będzie jury w składzie Alicja Majewska, Włodzimierz Korcz i Łukasz Sienicki. Galę poprowadzi Bartosz Kwiatek, natomiast oprawę artystyczną przygotuje Formacja Freakshow.

Organizatorem festiwalu jest stowarzyszenie „Wrzuć na luz z kulturą i sztuką", a za jego organizację odpowiada dyrektor festiwalu Alicja Gąsiorowska. Gala będzie dostępna dla publiczności na podstawie zaproszeń, a organizatorzy zapowiadają również transmisję wydarzenia na YouTube.

Tegoroczna edycja jest trzecią odsłoną konkursu. Pierwszy festiwal odbył się w 2015 roku - zwycięzczynią w kategorii do 16 lat została wówczas Alicja Szemplińska. Konkurs powrócił w 2025 roku. W ubiegłorocznej edycji kategorię 13–18 lat wygrała Antonina Falkowska, która otrzymała również nagrodę publiczności. **erem**

Sprostowanie

Starosta, a nie przewodnicząca

W poprzednim numerze TC, w artykule „100-lecie sztandaru Krasiniaka" omyłkowo napisałem, że to Elżbieta Szymanik wręczała Medale Pro Mazovia podczas uroczystości I Liceum Ogólnokształcącego im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie. W rzeczywistości był to starosta Jan Andrzej Kaluszkiewicz. To on był również osobą występującą o nagrodę Marszałka Województwa Mazowieckiego. Na tej imprezie Elżbieta Szymanik reprezentowała marszałka woj. mazowieckiego.

RADOSŁAW MARUT

Najpierw uratowany, a potem zatrzymany

W środę, 23 września, około godz. 22 doszło do pożaru mieszkania w bloku przy ul. Asnyka (na Kargoszynie) w Ciechanowie.

Na miejscu interweniowały służby ratunkowe. Policjanci pomogli mieszkańcom bezpiecznie opuścić budynek. 64-letni właściciel lokalu został zatrzymany.

Po otrzymaniu zgłoszenia na miejsce skierowano policję, straż pożarną oraz pogotowie ratunkowe. Funkcjonariusze zabezpieczyli teren i jeszcze przed przyjazdem strażaków pomogli czterem osobom wydostać się z budynku. Kolejne cztery osoby opuściły go samodzielnie. Jedną osobę, która przebywała w zadymionym mieszkaniu znajdującym się nad lokalem objętym pożarem, ewakuowali strażacy.



FOT. KPP W CIECHANOWIE

Ewakuacja właściciela mieszkania przy ulicy Asnyka

W wyniku zdarzenia lekko poparzony został 64-letni właściciel mieszkania, w którym doszło do pożaru. Ratownicy medyczni udzielili mu pomocy na miejscu. Mężczyzna nie wymagał hospitalizacji. Badanie wykazało, że był nietrzeźwy. Został zatrzymany przez policjantów. Nikt z pozostałych mieszkańców nie odniósł poważniejszych obrażeń. Akcja strażaków trwała ponad dwie godziny. Na miejscu działały zastępy z Ciechanowa, Pawłowa oraz Rydzewa.

Ciechanowscy policjanci prowadzą postępowanie w kierunku art. 164 Kodeksu karnego, dotyczącego sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa pożaru. Za takie przestępstwo grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności. Trwają czynności mające na celu ustalenie dokładnych okoliczności oraz przyczyny powstania pożaru. **erem**

eprasa.pl 4b00db237a

POWIAT PŁOŃSKI

Miliony na dwa projekty

Miasto Płońsk otrzyma 13 mln zł unijnego dofinansowania na modernizację dwóch budynków: Warszawska 7 i Płocka 19. Umowy finalizujące dofinansowanie zostały właśnie podpisane.



Miasto Płońsk otrzyma unijne środki na modernizację dwóch budynków

W piątek, 25 września, tuż przed otwarciem nowego Stadionu Miejskiego, burmistrz Andrzej Pietrasik i marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, podpisali umowy dotyczące unijnego dofinansowania dwóch płońskich inwestycji. W spotkaniu uczestniczył również wicemarszałek Wiesław Raboszuk oraz radny sejmiku województwa, Paweł Obermeyer.

Pierwsza z inwestycji to trzeci etap projektu: „By lepiej razem nam się żyło". Płońsk otrzyma ponad 5,6 mln zł na modernizację budynku dawnego Domu Nauczyciela przy ulicy Warszawskiej. Całkowita wartość tej renowacji to kwota ponad 6,7 miliona złotych.

Zakres prac obejmuje kompleksową termomodernizację i remont – budynek stanie się ekologiczny i dostosowany do potrzeb osób starszych oraz z niepełnosprawnościami. Nowoczesne oblicze zyska m.in. mieszcząca się tu Biblioteka Pedagogiczna, a wokół budynku pojawi się wiele nowych roślin. Na fasadzie powstanie unikalne sgraffito – to artystyczna technika polegająca na nakładaniu wielobarwnych warstw tynku i zeskrobywaniu ich w misterny wzór przed wyschnięciem.

Modernizacja Warszawskiej 7 to trzeci etap programu „By lepiej razem nam się żyło". W ramach I etapu zabezpieczono środki na odnowienie kamienic przy ul. Zduńskiej 2 oraz Placu 15 Sierpnia 5. W II etapie do projektu dołączyła zabytkowa kamienica przy ul. Zduńskiej 4.

Druga inwestycja, na której dofinansowanie podpisano w piątek umowę, to gruntowna rewitalizacja dawnego budynku poklasztornego karmelitów przy ul. Płockiej 19. Wartość całej inwestycji to ponad 8,6 mln zł, z czego ponad 80 proc. stanowi dotacja ze środków Unii Europejskiej.

W zabytkowym, jednym z najstarszych budynków w Płońsku, komfortowe warunki zyska filia Miejskiej Biblioteki Publicznej z czytelnią, oraz Zespół Obsługi Placówek Oświatowych. Zmieni się również teren wokół poklasztornego budynku – zaplanowano m.in. nasadzenia zieleni. **KO**

Pierwsze jonieckie Senioralia

To był dzień wypełniony radością i zabawą.
W sobotę, 19 września w Jońcu odbyły się I Senioralia - wydarzenie poświęcone integracji, aktywności i twórczości seniorów.



Jonieckie Senioralia

Senioralia otworzył wójt gminy Joniec, Marek Czerniakowski, a potem wiele działo się na scenie. W programie znalazły się występy muzyczne, wokalne i taneczne, w których zaprezentowali się m.in. seniorzy z gminy Joniec, uczniowie Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Bitwy nad Wkrą w Jońcu oraz zaproszeni artyści i grupy z Płońska – zespół ludowy „Swada" oraz „Aktywne Słowiki" z Centrum Aktywnego Seniora w Płońsku.

Odbył się również wernisaż malarski lokalnych artystek: Doroty Krakowskiej oraz Ines Makarovej, warsztaty z zakresu ochrony ludności, zabawy profilaktyczne z Fundacją Objazdowego Warsztatu Kreatywnego. Można było odwiedzić stanowisko pierwszej pomocy przedmedycznej, a spotkanie zakończyła wspólna zabawa taneczna z zespołem Toast.



Na scenie seniorzy z gminy Joniec



To były pierwsze jonieckie Senioralia

Sobotnie wydarzenie było okazją do wspólnego spotkania, integracji i zaprezentowania talentów mieszkańców gminy Joniec. **KO**

Wyremontują budynek po mleczarni

W Urzędzie Gminy w Załuskach podpisano umowę na pierwszy etap modernizacji budynku po mleczarni w Michałówku. Docelowo powstanie tu Centrum Integracji Wiejskiej.

W ramach pierwszego etapu prac zostaną wymienione okna, dach, podjazd dla osób niepełnosprawnych, a budynek zostanie ocieplony. Koszt tego etapu to około 200 tys. zł, w tym większość stanowią środki pozyskane przez gminę Załuski z budżetu województwa mazowieckiego na pierwszy etap powyższej inwestycji.

Docelowo w byłej mleczarni ma powstać nowoczesna, ogólnodostępna i niekomercyjna przestrzeń dla mieszkańców. Będzie miejscem do organizacji wydarzeń, spotkań i działań integracyjnych, a budynek odzyska funkcję społeczną. **KO**



Gmina Załuski rozstrzygnęła przetarg na remont budynku w Michałówku

Oszustwo wyszło na jaw po czterech latach

38-letni mieszkaniec gminy Płońsk przez kilka lat wpłacał swoje oszczędności na internetową platformę inwestycyjną. Kupował różne kryptowaluty i obserwował rosnące saldo na koncie. Gdy zdecydował się wypłacić środki, pojawiły się problemy...

Kilka dni temu do Komendy Powiatowej Policji w Płońsku zgłosił się 38-latek, który zawiadomił o utracie pieniędzy zainwestowanych za pośrednictwem internetowej platformy związanej z kryptowalutami.

Z jego relacji wynika, że wszystko zaczęło się w lutym 2022 roku. W internecie natrafił na reklamę platformy inwestycyjnej, założył konto, podał wymagane dane i przeszedł proces weryfikacji. Następnie zaczął wpłacać własne oszczędności.

Przez kolejne cztery lata regularnie zasilał konto — jednorazowo od 500 do 6 tys. zł. Łącznie wykonał 21 wpłat, przeznaczając środki na zakup różnych kryptowalut. Przez długi czas korzystał z platformy bez problemów i obserwował widoczne na ekranie saldo.

- Sytuacja zmieniła się, gdy postanowił wypłacić zgromadzone pieniądze. Próba wypłaty zakończyła się niepowodzeniem, a niedługo później mężczyzna utracił możliwość zalogowania się na swoje konto. W tym samym czasie zaczęły docierać do niego informacje o problemach z funkcjonowaniem platformy oraz blokowaniu środków jej użytkowników – informuje rzeczniczka płońskiej policji, sierż. Eliza Koźlicka.

38-latek zabezpieczył dokumentację dotyczącą wpłat oraz stanu środków widocznych na koncie. Łączną wartość poniesionej straty oszacował na ponad 59 tys. zł.

Policja przypomina, że inwestowanie pieniędzy za pośrednictwem internetu wymaga szczególnej ostrożności. Przed wpłatą oszczędności należy dokładnie sprawdzić platformę, jej operatora, regulamin oraz realne możliwości wypłaty środków. Nie należy kierować się wyłącznie reklamą czy obietnicami szybkiego zysku — saldo widoczne na ekranie nie gwarantuje, że środki będzie można wypłacić.

Jeżeli podczas inwestowania pojawiają się problemy z wypłatą, żądania kolejnych wpłat lub nagła utrata dostępu do konta, nie należy przekazywać dalszych pieniędzy. Warto zabezpieczyć potwierdzenia przelewów, korespondencję, historię transakcji i inne dokumenty, które mogą pomóc w wyjaśnieniu sprawy. **KO**

Wyzywał, groził i uderzył ojca!

Policjanci z Komisariatu Policji w Raciążu interweniowali wobec 28-letniego mieszkańca gminy Raciąż, który miał stosować przemoc wobec swoich rodziców. Podczas awantury mężczyzna wyzywał ich, groził pozbawieniem życia, a ojca uderzył w głowę.

Kilka dni temu, w godzinach wieczornych, policjanci z Komisariatu Policji w Raciążu zostali skierowani na interwencję domową na terenie gminy Raciąż. Ze zgłoszenia wynikało, że 28-letni mężczyzna wszczął awanturę ze swoimi rodzicami.

Jak ustalili funkcjonariusze, rodzice zwrócili mężczyźnie uwagę, ponieważ zbyt głośno oglądał telewizję.

- Wtedy 28-latek miał stać się agresywny. Wyzywał rodziców, a następnie uderzył swojego ojca ręką w głowę, a także uszkodził telewizor – informuje rzeczniczka płońskiej policji, sierż. Eliza Koźlicka.

W związku z ujawnioną sytuacją policjanci wszczęli procedurę „Niebieskiej Karty". Następnie wobec 28-latka zastosowane zostały środki mające odizolować go od osób doznających przemocy. Mężczyzna otrzymał nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia oraz zakaz zbliżania się do tego miejsca. Policjanci wydali mu również zakaz zbliżania się do rodziców oraz zakaz kontaktowania się z nimi.

Policyjne nakazy i zakazy pozwalają na natychmiastowe odizolowanie osoby stosującej przemoc od domowników i zwiększenie bezpieczeństwa osób nią dotkniętych.

- Przemoc domowa nie jest prywatną sprawą rodziny. Jeżeli doznajesz przemocy albo wiesz, że może jej doświadczać ktoś z Twojego otoczenia, nie pozostawaj obojętny. W sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia należy niezwłocznie powiadomić policję – dodaje sierż. Eliza Koźlicka. **KO**

eprasa.pl 4b00db237a

Podpisanie umowy na zadanie pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 3404W na odcinku Pokrzywnica-Trzepowo”

W poniedziałek 21 września, Powiat Pułtuski podpisał umowę na realizację kolejnej inwestycji drogowej w naszym powiecie – Przebudowę drogi powiatowej nr 3404W na odcinku Pokrzywnica-Trzepowo. W ramach zadania przebudowanych zostanie ok. 5 100 metrów drogi powiatowej nr 3404W. Głównym wykonawcą inwestycji jest firma „Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk” z siedzibą w Kacicach, która zaoferowała cenę brutto 6 555 555,56 zł. Termin zakończenia prac wyznaczono na 30 maja 2027 roku.

Finansowanie inwestycji

Inwestycja zostanie sfinansowana z trzech źródeł: 2 500 000,00 zł – dotacja celowa z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach instrumentu wsparcia inwestycji Samorządowych – „Mazowsze Pomaga”, 500 000,00 zł – środki finansowe Gminy Pokrzywnica, pozostała kwota – środki własne Powiatu Pułtuskiego.

Zakres planowanych prac

Obecna trasa posiada jezdnię o zmiennej szerokości (4,50 m – 5,50 m). Przebudowa drogi zakłada modernizację całego odcinka w obrębie istniejącego pasa drogowego.

W ramach prac wykonane zostaną:
- wzmocnienie konstrukcji oraz poszerzenie jezdni,
- budowa nowych odcinków chodnika w miejscowościach Pokrzywnica i Trzepowo,
- profilowanie poboczy oraz wykonanie zjazdów na drogi wewnętrzne i do prywatnych posesji,
- przebudowa skrzyżowań,
- czyszczenie, wymiana elementów odwadniających oraz wyczyszczenie rowów przydrożnych,
- montaż nowego oznakowania drogowego.



Inwestycja znacząco wpłynie na poprawę bezpieczeństwa kierowców oraz pieszych, a także zwiększy komfort ruchu na terenie gminy Pokrzywnica.

Pułtuskie Targi Pracy i Przedsiębiorczości 2026

Wspieranie lokalnego rynku zatrudnienia, prezentacja ofert regionalnych przedsiębiorców oraz kreowanie przestrzeni do rozwoju kariery – to główne cele tegorocznej edycji Pułtuskich Targów Pracy i Przedsiębiorczości, które odbyły się 18 września 2026 r.

Uroczystego otwarcia i powitania gości dokonała Agata Łojek Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Pułtusku, a w imieniu Samorządu Powiatu Pułtuskiego głos zabrała Wicestarosta Emilia Gąsecka. Do uczestników zwrócili się także Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Jóźwiak oraz Starszy Cechu Janusz Borzyński.

W tegorocznych Pułtuskich Targach Pracy i Przedsiębiorczości wzięli udział m.in Sekretarz Powiatu Pułtuskiego Katarzyna Jankowska, dyrektorzy szkół i jednostek organizacyjnych powiatu, a także młodzież z naszych szkół ponadpodstawowych.



Wydarzenie odbyło się pod patronatem honorowym Starosty Pułtuskiego i Burmistrza Miasta Pułtusk, we współpracy z Cechem Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Pułtusku Targi w ramach obchodów Dni Patrona Pułtuska – św. Mateusza.



Serdecznie dziękujemy wystawcom za profesjonalne przygotowanie stoisk, a mieszkańcom Powiatu Pułtuskiego za wysokie zainteresowanie wydarzeniem. Wyrażamy głęboką nadzieję, że nawiązane dziś kontakty przełożą się na realne sukcesy zawodowe oraz przyczynią się do dalszego wzmocnienia potencjału gospodarczego naszego regionu.

Kabaretowe Obryckie Spotkania Artystyczne KOSA 2026

Za nami wyjątkowe południe pełne artystycznych wrażeń. 10 września br., odbyła się XXIII edycja Kabaretowych Obryckich Spotkań Artystycznych Domów Pomocy Społecznej „KOSA 2026”, które już od ponad dwóch dekad stanowią niezwykle cenny punkt na kulturalnej mapie naszego regionu.

Wydarzenie tradycyjnie zorganizowane przez Dom Pomocy Społecznej w Obrytem przyciągnęło liczną publiczność. Przybyli mieszkańcy, podopieczni i uczestnicy zaprzyjaźnionych jednostek opieki społecznej wraz z dyrektorami. W gronie zaproszonych gości był także Pełnomocnik Zarządu Województwa Mazowieckiego do spraw Osób Niepełnosprawnych Artur Świercz.







Oficjalnego otwarcia tegorocznych spotkań dokonała Wicestarosta Pułtuski Emilia Gąsecka wraz z Dyrektorem placówki Dariuszem Smykiem. Swoją obecnością zaszczycili nas również Członkowie Zarządu Powiatu – Paweł Kowalczyk oraz Wiesław Cienkowski.

Zwieńczeniem spotkania i gwiazdą części artystycznej był występ cenionego w całym kraju Kabaretu „Jurki” z programem „Bajaderka”, który zadbał o doskonały humor i niezapomnianą atmosferę.

Dziękujemy wszystkim gościom za obecność, a organizatorom za pielęgnowanie tej pięknej, wieloletniej tradycji.

inf., zdj. Wydział Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Pułtusku

eprasa.pl 4b00db237a

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Powstanie „żywy pomnik" z 222 drzew

Gmina i Miasto Żuromin podpisała umowę na realizację nowego projektu „Korzenie wspólnoty – Żuromińska Sieć Wsparcia". Zakłada on integrację w ramach 7 wydarzeń dla mieszkańców oraz zasadzenie 222 drzew.

Głównym celem projektu jest międzypokoleniowa integracja. Zaplanowane wydarzenia mają być okazją do nawiązania relacji i wzmocnienia więzi społecznych, w tym lokalnej wspólnoty. Uwieńczeniem będzie zasadzenie 222 drzew, które stworzą „żywy pomnik" i trwały element wspólnej przestrzeni.

Partnerem projektu jest Żuromińskie Centrum Kultury, a koszt całego przedsięwzięcia to 150 000 złotych. Wkład własny gminy wyniesie jednak 15 000 złotych, gdyż 135 000 złotych pochodzi z Funduszy Europejskich w ramach Programu Pomoc Techniczna dla Funduszy Europejskich na lata 2021-2027 oraz z budżetu państwa, w ramach naboru „Regionalne Granty na Rewitalizację na Mazowszu". Projekt będzie realizowany do 6 listopada. **MK**

Jak reagować w sytuacjach zagrożenia?

21 września rozpoczął się cykl warsztatów z tematu ochrony ludności i obrony cywilnej. Zadanie finansowane jest z budżetu państwa w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.





W ramach spotkań młodzież zdobywa wiedzę na temat właściwego reagowania w sytuacjach zagrożenia oraz zasad udzielania pierwszej pomocy. Zajęcia mają zarówno wymiar teoretyczny, jak i praktyczny – uczestnicy poznają zasady postępowania w sytuacjach kryzysowych i uczą się, jak wykorzystać zdobytą wiedzę w praktyce. Podczas ćwiczeń mają możliwość sprawdzenia swoich umiejętności i przećwiczenia właściwych reakcji w sytuacjach wymagających szybkiego działania. Warsztaty mają na celu zwiększenie świadomości młodych ludzi w zakresie bezpieczeństwa oraz przygotowanie ich do odpowiedzialnego reagowania w przypadku wystąpienia zagrożenia.

Warsztaty odbyły się już Zespole Szkół Techniczno-Zawodowych im. Jana Pawła II w Żurominie, Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Dąbrowskiej w Żurominie oraz w Zespole Szkół im. Batalionów Chłopskich w Zielonej.

MK

Zbliżają się remonty dróg

Inwestycje drogowe w powiecie żuromińskim nabierają tempa. Ruszył remont ul. Lidzbarskiej, a w planach jest również przebudowa drogi powiatowej nr 4616W Raczyny–Dąbrowice–Syberia.

24 września podpisano umowę na realizację zadania pn. „Rozbiórka przepustu i budowa mostu wraz z przebudową drogi powiatowej nr 4616W Raczyny–Dąbrowice–Syberia". Droga powiatowa prowadząca z Raczyn do Syberii od dawna wymagała poprawy stanu technicznego. Zaplanowana przebudowa ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa kierowców oraz pozostałych uczestników ruchu drogowego korzystających z tego odcinka. W ramach inwestycji przewidziano również rozbiórkę istniejącego przepustu i budowę mostu. Zadanie ma zostać zrealizowane w ciągu trzech miesięcy od dnia zawarcia umowy. Koszt inwestycji wyniesie 2 335 733,47 złotych.

Rozpoczął się również I etap przebudowy ul. Lidzbarskiej. Prace potrwają do 30 listopada i obejmą pierwszy odcinek ulicy. W związku z remontem wprowadzono tymczasową organizację ruchu, szczególnie w rejonie skrzyżowania ul. Warszawskiej, Placu Józefa Piłsudskiego i Placu Wolności – na wysokości Żuromińskiego Centrum Kultury. Obie inwestycje mają poprawić stan infrastruktury drogowej oraz zwiększyć bezpieczeństwo i komfort mieszkańców korzystających z dróg.

MK

Wyposażenie dla szkół

Żuromińskie szkoły wzbogaciły się o nowe wyposażenie. W ostatnim czasie doposażone zostały Liceum Ogólnokształcące im. Marii Dąbrowskiej oraz Zespół Szkół Specjalnych w Żurominie.

Liceum Ogólnokształcące im. Marii Dąbrowskiej otrzymało 117 nowych stolików i 218 nowych krzeseł, monitor interaktywny ze stojakiem, 16 laptopów, 2 statywy, jednostkę centralną usług AI, 2 kamery HD USB, urządzenie sieciowe AP z Wi-Fi, szafkę na urządzenia z funkcją ładowania laptopów oraz oprogramowanie.

Z kolei Zespół Szkół Specjalnych, na mocy umowy podpisanej przez Powiat Żuromiński z Ministerstwem Cyfryzacji, został wyposażony w 13 zestawów do zdalnego nauczania oraz 2 zestawy do wyposażenia szkoły w laboratoria sztucznej inteligencji. W ramach wyposażenia do zdalnego nauczania jeden zestaw trafił do Szkoły Podstawowej Specjalnej, a pozostałe do Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy. Każdy zestaw składa się z tabletu piórkowego (graficznego) bez ekranu, słuchawek z mikrofonem, kamery, mikrofonu ze stacją do zbierania dźwięku z sali, wysokiego statywu oraz huba USB. Wartość sprzętu wynosi 15 654,21 zł. Zestawy do wyposażenia laboratoriów AI otrzymała każda ze szkół – po jednym. W ich skład wchodzą: 15 laptopów dla uczniów i 1 dla nauczyciela, jednostka centralna usług AI, urządzenie sieciowe AP z Wi-Fi, mobilna szafka na urządzenia z funkcją ładowania laptopów, zasilanie gwarantowane UPS dla jednostki centralnej, monitor interaktywny ze stojakiem, 2 kamery HD USB wraz z mikrofonami i statywami oraz komplet oprogramowania.

Nowe wyposażenie ma służyć uczniom i nauczycielom, wspierając proces dydaktyczny oraz rozwijając możliwości wykorzystania nowoczesnych technologii w edukacji. Szczególne znaczenie ma wyposażenie laboratoriów sztucznej inteligencji, które pozwoli na prowadzenie zajęć z wykorzystaniem współczesnych narzędzi cyfrowych.

MK



Postanowienia Rady Powiatu

23 września w sali konferencyjnej im. Teresy Budzich-Sumirskiej Starostwa Powiatowego w Żurominie odbyła się XIX Sesja Rady Powiatu. Podczas obrad radni zajęli się kilkoma istotnymi kwestiami dotyczącymi funkcjonowania powiatu.

W trakcie sesji radni podjęli uchwały w następujących sprawach:

- utworzenia Powiatowej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Żurominie,
- uchwalenia Statutu Powiatowej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Żurominie,
- przyjęcia raportu za lata 2023–2024 z realizacji Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Żuromińskiego do roku 2030,
- przedłużenia umowy najmu garażu położonego przy ul. Olszewskiej 9/11 w Żurominie,



- zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Żuromińskiego,
- zmian w Uchwale Budżetowej Powiatu Żuromińskiego na rok 2026.

Podjęte podczas XIX sesji uchwały dotyczą zatem zarówno bieżącego funkcjonowania powiatu, jak i realizacji zadań związanych z opieką społeczną, gospodarowania mieniem oraz gospodarką finansową.

MK

eprasa.pl 4b00db237a

POWIAT PRZASNYSKI

Złote, Diamentowe i Żelazne Gody



FOT. UMG CHORZELE/FB

Pięćdziesiąt, sześćdziesiąt, a nawet sześćdziesiąt pięć lat wspólnego życia – takie jubileusze świętowali małżonkowie z gminy Chorzele.

Były medale, kwiaty, gratulacje, wspomnienia i wzruszenia. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Chorzelach, a jej druga część odbyła się w Spółdzielni „Krzycho". Jubileusze długoletniego pożycia małżeńskiego są okazją do szczególnego świętowania. Złote Gody oznaczają 50 lat wspólnej drogi, Diamentowe – 60 lat, natomiast Żelazne Gody są symbolem 65 lat małżeństwa. W tym roku najliczniejszą grupę stanowili jubilaci obchodzący 50-lecie małżeństwa. Złote Gody świętowali Elżbieta i Ryszard Chmielińscy, Danuta Teresa i Henryk Czajkowscy, Barbara i Ryszard Filipowiczowie, Lucyna Barbara i Janusz Edward Karłowiczowie, Agnieszka Krystyna i Bogdan Włodzimierz Konarscy, Teresa i Mirosław Kordkowie, Dorota i Marian Andrzej Kowalscy, Stanisława i Stanisław Kuklińscy, Krystyna i Marek Majkowscy, Weronika i Henryk Mikołajczykowie, Elżbieta Marta i Ryszard Pardowie, Wiesława i Bogdan Tadeusz Pijawczyńscy, Danuta i Edward Waśniewscy oraz Jadwiga i Alfred Werderowie.

Szczególne powody do świętowania mieli również małżonkowie z jeszcze dłuższym stażem. Jadwiga Irena i Ryszard Smolińscy obchodzili Diamentowe Gody, czyli 60. rocznicę ślubu. Z kolei Czesława i Eugeniusz Kraskowie świętowali Żelazne Gody, mając za sobą aż 65 lat wspólnego życia.

Podczas oficjalnej części uroczystości jubilaci zostali uhonorowani medalami, otrzymali również listy gratulacyjne, kwiaty i pamiątkowe dyplomy. Wręczali je burmistrz Chorzel Eliasz Kostrzewa oraz ks. proboszcz Stanisław Dziękiewicz. W uroczystości uczestniczyli także przedstawiciele Rady Miejskiej i duchowieństwa.

Po oficjalnej części przyszedł czas na wspólne zdjęcie, rozmowy i świętowanie przy uroczystym obiedzie. Nie zabrakło również jubileuszowego tortu i symbolicznego toastu za zdrowie małżonków oraz kolejne lata spędzone razem. Jednym z najbardziej sentymentalnych momentów była projekcja filmu z młodych lat jubilatów. Była to wyjątkowa podróż w czasie – do chwil, gdy wspólna historia dopiero się zaczynała. Dziś, po kilkudziesięciu latach, można było zobaczyć na ekranie tych samych ludzi, którzy kiedyś rozpoczynali swoją wspólną drogę.

– Wasze małżeństwa są piękną częścią historii naszej gminy – dziękował jubilatom Urząd Miasta i Gminy Chorzele. – Przez wszystkie wspólnie przeżyte lata zmieniał się świat, zmieniała się nasza gmina, dorastały kolejne pokolenia, a wy tworzyliście swoje rodziny, swoje domy i swoją wspólną historię.

ESKA

Dlaczego kościół w Świętym Miejscu zmienił kolor?

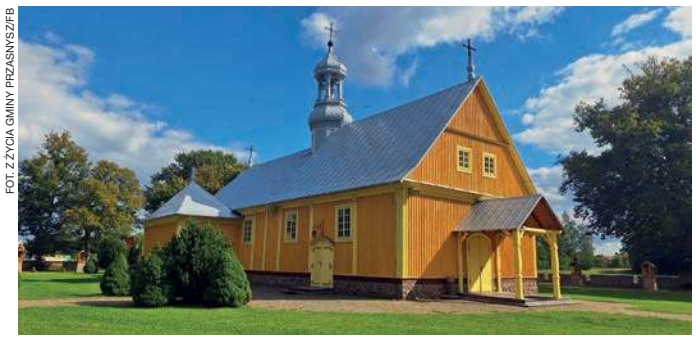

FOT. Z ŻYCIA GMINY PRZASNYSZ/FB

Drewniany kościół w Świętym Miejscu pod Przasnyszem przyciąga uwagę nowym wyglądem.

Szczególnie rzuca się w oczy jego kolorystyka. Obecne barwy są inne od tych, do których przez lata przyzwyczaili się mieszkańcy, co wzbudziło ich duże zainteresowanie. Jednak o ich wyborze zdecydowały wyniki badań konserwatorskich.

Wyjaśnień udzielił proboszcz parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Świętym Miejscu, ks. kan. Jacek Daszkowski. Odpowiedzi należy szukać w dokumentacji konserwatorskiej dotyczącej prac przy kościele, która pokazuje, że obecna kolorystyka nie wzięła się znikąd. To efekt przeprowadzonych badań, które prowadziła konserwator dzieł sztuki Justyna Dzieciątkowska. Analiza materiałów archiwalnych, jak i zachowanych na drewnianych elementach pozostałości dawnych powłok malarskich, pozwoliła ustalić, że elewacja kościoła była w przeszłości kilkakrotnie przemalowywana. Najstarsze są ślady warstwy malarskiej pochodzącej z XVIII wieku. Był to kolor o odcieniu błękitno-kobaltowym, położonym na pobiale. Nie zachowały się jednak dane dotyczące wyglądu i kolorystyki elementów architektonicznych, takich jak gzymsy czy obramienia okien. To było powodem, dla którego zdecydowano o odtworzeniu późniejszej fazy historycznej. Z tego okresu zachowały się informacje pozwalające znacznie dokładniej odtworzyć kolorystykę budynku. Badania wykazały, że większe powierzchnie ścian były wówczas utrzymane w ciemniejszym odcieniu ugru z ochrą, natomiast elementy takie jak gzymsy oraz obramienia drzwi i okien miały jasnożółtą barwę. Dodatkowym elementem kompozycji była drewniana belka podwalinowa pomalowana na ciemnobrązowo.

To właśnie zestawienie kolorów możemy dziś oglądać na odnowionym kościele.

Przywrócenie historycznej kolorystyki było tylko jednym z elementów prowadzonych prac. W przypadku drewnianego kościoła równie ważne było zabezpieczenie jego konstrukcji. Drewno przez lata było wystawione na działanie wilgoci i promieniowania słonecznego. Sprzyjało to również rozwojowi organizmów, które powodują sinienie drewna i przyczyniają się do jego degradacji. Prace konserwatorskie nie tylko zmieniły wygląd świątyni, ale przede wszystkim pomogły zachować jej zabytkową konstrukcję dla przyszłych pokoleń.

ESKa

Sukces orkiestr dętych

W minioną niedzielę w Pionkach odbył się finał 13. edycji konkursu „Najlepsza Orkiestra Dęta na Mazowszu".

Konkurs organizowany jest przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. Wzięło w nim udział dziesięć orkiestr. Wśród nich znalazły się reprezentacje ze Starej Krępy i Krzynowłogi Małej. Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP w Starej Krępie wywalczyła III miejsce. V miejsce zajęła z kolei Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Krzynowłogi Małej. Jury konkursowe doceniło kunszt i zaangażowanie orkiestry ze Starej Krępy, przyznając jej III miejsce ex aequo (wraz z Orkiestrą Dętą „Pruszkowianka"). Obie formacje otrzymały nagrody w wysokości 6 tysięcy złotych.

– To dla nas ogromne wyróżnienie i piękne potwierdzenie tego, że nasza praca, próby, poświęcony czas i ciągłe doskonalenie naprawdę mają sens – podsumowali udział w konkursie zdobywcy III miejsca. – To motywacja do dalszej pracy i dowód na to, że warto wierzyć w siebie, nawet jeśli jedziemy na konkurs bez wielkich oczekiwań.

Jak sami podkreślają, do Pionek wybrali się przede wszystkim z myślą o zdobyciu nowych doświadczeń. Udany występ był także udziałem Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Krzynowłogi Małej która, zajmując V miejsce, otrzymała nagrodę w wysokości 3 tysięcy złotych.

ESKA



Orkiestra Krzynowłoga Mała



Orkiestry Stara Krępa

Nagrody i stypendia

Zarząd Powiatu Przasnyskiego, na podstawie uchwalonego w 2024 roku „Regulaminu wspierania kultury fizycznej i sportu w powiecie przasnyskim", przyznał nagrody finansowe dziewięciu młodym i utalentowanym sportowcom.

Łącznie 9 tysięcy złotych trafiło do reprezentantów sportów siłowych, biegów przełajowych oraz sztuk walki za wybitne wyniki na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim. Każdy z dziewięciu wyróżnionych zawodników otrzymał wsparcie finansowe w wysokości 1 tysiąca zł. Wśród nagrodzonych znaleźli się m.in. mistrz Polski w martwym ciągu, II wicemistrzyni Polski w taekwondo olimpijskim oraz zawodniczki reprezentujące powiat w biegach przełajowych.

Zarząd Powiatu przyznał również, w ramach „Lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży", stypendia Starosty Przasnyskiego najbardziej uzdolnionym uczniom szkół z terenu powiatu. Na liście znaleźli się uczniowie wyróżniający się bardzo wysokimi wynikami w nauce, a także osiągnięciami w konkursach i olimpiadach. Wyróżniono łącznie 25 osób, a każda z nich otrzyma jednorazowo po 1000 zł. Najwyższą średnią ocen wśród nagrodzonych uzyskał Jakub Stachniałek z LO im. KEN w Przasnyszu – 5,85.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE/FB

Nagrody i stypendia dla uczniów

Stypendia trafią do uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Przasnyszu, Zespołu Szkół Powiatowych im. mjr. Henryka Sucharskiego w Przasnyszu, Zespołu Szkół Powiatowych im. Władysława Stanisława Reymonta w Chorzelach oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Przasnyszu.

Nagrody i stypendia wręczono wyróżnionym, w obecności dyrektorów i przedstawicieli szkół, podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Przasnyskiego, która miała miejsce 24 września.

ESKA

eprasa.pl 4b00db237a

POWIAT MAKOWSKI

Radary, oznakowanie, barierki

Powiat realizuje inwestycję w infrastrukturę w rejonie trzech przejść dla pieszych na terenie powiatu. Zamontowane zostaną m.in. radary wyświetlające prędkość i wykonane zostanie oznakowanie.

Inwestycja współfinansowana jest z budżetu państwa w ramach Rządowego Programu Ograniczania Przestępczości i Aspołecznych Zachowań Razem Bezpieczniej. Zadanie polega na modernizacji i zwiększeniu bezpieczeństwa przejść dla pieszych w miejscowościach Drążdżewo i Drążdżewo Małe, Raki oraz Rzewnie.

Przejście dla pieszych w miejscowości Drążdżewo i Drążdżewo Małe to przejście zlokalizowane wzdłuż drogi powiatowej nr 3234W Stara Wieś – Chorzele – Krasnosielc.

- Jest to miejsce bardzo niebezpieczne, gdzie występuje niebezpieczny zakręt z ograniczoną widocznością – podkreśla starostwo.

Przed przejściem zamontowany zostanie radar wyświetlający prędkość pojazdów, wykonane zostanie oznakowanie pionowe, w tym aktywne, oraz oznakowanie grubowarstwowe, wykonane zostaną pasy wibracyjno – akustyczne, a także zamontowane zostaną płyty integracyjno – ostrzegawcze.

Miejscem niebezpiecznym w Rakach jest przejście dla pieszych koło szkoły podstawowej, zlokalizowane wzdłuż drogi powiatowej nr 2107W Krasnosielc – Raki – Wólka Drążdżewska.

Tu również stanie radar ostrzegawczy, powstanie oznakowanie pionowe i grubowarstwowe oraz pasy wibracyjno-akustyczne, a także powstaną barierki ochronne przed przejściem.

Przejście dla pieszych w miejscowości Rzewnie zlokalizowane jest wzdłuż drogi powiatowej nr 2128W Różan – Dzbądz – Brzuze - Rzewnie – Łaś.

- Na odcinku objętym zadaniem zlokalizowane są m. in. przychodnia zdrowia, obiekty handlowe, usługowe, targowisko gminne oraz kościół. Jest to więc miejsce często uczęszczane przez mieszkańców – przekazuje powiat.

Zakres prac to montaż radaru wyświetlającego prędkość, wykonanie oznakowania pionowego, w tym aktywnego, wykonanie oznakowania poziomego, wykonanie oświetlenia przejścia dla pieszych oraz montaż płyt integracyjnych – ostrzegawczych.

- Uzupełnieniem powyższego zakresu będzie przeprowadzenie akcji edukacyjnej w placówkach oświatowych. Celem projektu jest stworzenie bezpiecznych przestrzeni w miejscach publicznych poprzez modernizację przejść dla pieszych i przeprowadzenie edukacji edukacyjnej w szkołach – dodaje starostwo.

Całkowita wartość zadania to blisko 147,5 tys. zł, z czego dofinansowanie to nieco ponad 115 tys. zł.

RK

Zatrzymaj się, zobacz, zareaguj

19 września miała miejsce akcja społeczno-edukacyjna „Współistnienie" poświęcona przemocy rówieśniczej. Miejski Dom Kultury w Makowie Mazowieckim przygotował na miejskim rynku instalację plansz, która nie pozwalają przejść obok tematu obojętnie.

- Informacje, mocne obrazy i historie, które mają skłonić do refleksji – zaznacza MDK - (…) Chcemy, żeby dorośli zobaczyli sygnały przemocy, nie bagatelizowali ich i wiedzieli, jak reagować.

Podczas akcji była również możliwość rozmowy z psychologiem.

- Dziękujemy organizatorom za tę ważną i potrzebną inicjatywę oraz za stworzenie przestrzeni do rozmowy o przemocy rówieśniczej. Takie działania pomagają uwrażliwiać, dostrzegać sygnały przemocy i przypominać, że nasza reakcja ma znaczenie – przekazał makowski ratusz.

Jak zapraszał na wydarzenie w kilku słowach MDK – zatrzymaj się, zobacz, zareaguj. Przyjdź, zobacz, porozmawiaj. Nie bądź obojętny.

- Czasem wystarczy się zatrzymać… - dodaje instytucja.

RK



FOT. MDK

Instalacje MDK

Artyści uhonorowani



FOT. UM MAKÓW MAZ.

Zespół Szmaragdy w otoczeniu radnych

Podczas uroczystej sesji miejskiej rady odznaką „Za zasługi dla Miasta Makowa Mazowieckiego" uhonorowany został zespół artystyczny Szmaragdy, działający przy Miejskim Domu Kultury.

Wyróżnienie zostało przyznane na wniosek radnych.

- Jako wyraz uznania za 15 lat działalności artystycznej, kulturalnej i społecznej oraz zaangażowanie zespołu w życie naszego miasta. Przez lata „Szmaragdy" uświetniały swoimi występami liczne uroczystości, święta i wydarzenia kulturalne, pielęgnując muzyczne tradycje i tworząc wyjątkową atmosferę podczas spotkań mieszkańców.

Serdecznie gratulujemy wszystkim członkom Zespołu „Szmaragdy"! Dziękujemy za 15 lat pasji, muzyki, energii i pięknego reprezentowania naszego miasta. Życzymy kolejnych lat pełnych wspaniałych występów, satysfakcji i muzycznych sukcesów! – przekazał makowski ratusz.

Dodajmy, że 27 w Miejskim Domu Kultury w Makowie Mazowieckim miał miejsce koncert zespołu.

RK

Potańcówki dla seniorów

W ramach zadania aktywizacji i integracji seniorów z powiatu makowskiego, współfinansowanego przez samorząd województwa, na terenie kilku gmin zorganizowano Potańcówki Seniorów.



FOT. POWIAT MAKOWSKI

Seniorzy chętnie korzystają z tej formy aktywizacji

18 września impreza odbyła się przy urzędzie gminy w Młynarzach, dzień później w Gminnym Ośrodku Kultury w Sypniewie, 25 września w świetlicy OSP w Młodzianowie (gm. Płoniawy-Bramura), a 30 września planowana jest w Dzbądzu (gm. Różan).

- Potańcówki Seniorów to wyjątkowy czas pełen muzyki, tańca i spotkań w gronie przyjaciół (…) Serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom za obecność, wspaniałą atmosferę i energię na parkiecie! Szczególne podziękowania kierujemy do darczyńców za okazane wsparcie i pomoc w organizacji potańcówek. Dzięki państwa zaangażowaniu mogliśmy wspólnie stworzyć niezapomniane spotkania pełne radości i integracji. Do zobaczenia na kolejnych potańcówkach! – przekazał powiat.

W spotkaniach uczestniczyli m.in. starosta i wójtowie gmin.

RK

KRONIKA POLICYJNA

W sobotę 19 września po godzinie 17 policjanci z posterunku w Krasnosielcu patrolując miejscowości Gąsewo i Nowy Szczeglin, zauważyli jadącą z naprzeciwka Toyotę, która nie posiadała przedniej tablicy rejestracyjnej.

Funkcjonariusze postanowili zatrzymać pojazd do kontroli drogowej. Wydali kierującemu polecenie zatrzymania pojazdu, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych.

- Mężczyzna nie zamierzał jednak zatrzymać się do kontroli i podjął próbę ucieczki. Po chwili, na ulicy Reymonta w Gąsewie-Poduchownym, kierujący stracił panowanie nad Toyotą. Samochód uderzył w słupki ochronne znajdujące się przy przejściu dla pieszych, a następnie wjechał w rosnące tuje. Za kierownicą siedział 38-letni mężczyzna. Policjanci sprawdzili jego stan trzeźwości. Badanie alkomatem wykazało 2 promile alkoholu w jego organizmie. Okazało się również, że nie podróżował sam. W samochodzie znajdowały się trzy osoby, które także były w stanie nietrzeźwości – przekazuje rzecznik prasowa makowskiej policji.

Mężczyzna został zatrzymany. Za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz zakaz kierowania pojazdami.

* * *

W piątek 18 września po godz. 5 dyżurny makowskiej policji otrzymał zgłoszenie o wypadku drogowym w Amelinie (gm. Krasnosielc).

- Jak wstępnie ustalili policjanci pracujący na miejscu zdarzenia, 22 – letni kierujący samochodem marki BMW, jadąc w kierunku Ostrołęki, na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków na drodze i zjechał na przeciwległy pas ruchu, a następnie na pobocze. Następnie kierujący zjechał na prawe pobocze, po czym wjechał do przydrożnego rowu, gdzie pojazd dachował – informuje kom. Monika Winnik.



FOT. KPP MAKÓW MAZ.

Wypadek w Amelinie

22-latek został zbadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie wykazało, że był trzeźwy.

- Mężczyzna nie posiadał jednak uprawnień do kierowania pojazdami. Jak ustalili policjanci, w ostatnich dniach została wobec niego wydana decyzja o zatrzymaniu prawa jazdy w związku z przekroczeniem limitu punktów za naruszenia przepisów ruchu drogowego – dodaje oficer prasowa.

Na miejsce została wezwana załoga pogotowia ratunkowego. 22-latkowi udzielono pomocy medycznej, a następnie został przetransportowany do szpitala. Dokładne przyczyny i okoliczności tego zdarzenia będą przedmiotem dalszych ustaleń policjantów.

* * *

Do groźnej kolizji doszło 17 września w miejscowości Strzemięczne Wiosny (gm. Młynarze).

- Jak ustalili policjanci, 20-letni kierujący Fordem na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu. W wyniku tego doprowadził do zderzenia z jadącym z naprzeciwka autobusem przewożącym dzieci – przekazała oficer prasowa.

Na szczęście w wyniku zderzenia nikt z uczestników nie odniósł obrażeń. Dzieci, które podróżowały autobusem, zostały przekazane pod opiekę swoich rodziców.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości obu kierujących. Obydwaj byli trzeźwi. 20-letni kierujący Fordem został ukarany mandatem karnym, a na jego konto trafiły punkty.

* * *

15 września do makowskiej komendy zgłosił się 64-letni mężczyzna, który poinformował policjantów, że przed jednym ze sklepów na terenie Makowa Mazowieckiego zgubił portfel. W środku znajdowały się dokumenty oraz gotówka w kwocie 620 złotych.

Policjanci Wydziału Kryminalnego rozpoczęli czynności i ustalili osobę, która mogła mieć związek ze zdarzeniem. 17 września policjanci zauważyli na parkingu samochód należący do ustalonego mężczyzny.

- Podczas przeszukania pojazdu znaleźli torebkę z suszem oraz kilka zawiniątek z folii aluminiowej, w których znajdował się susz oraz biały proszek. Wstępne badania wykazały, że zabezpieczone substancje to marihuana i amfetamina. Następnie policjanci przeszukali miejsce zamieszkania mężczyzny. W domu znaleźli portfel wraz z dokumentami należącymi do 64-latka. W portfelu nie było już gotówki – informuje kom. Monika Winnik.

47 - letni mężczyzna został zatrzymany. Usłyszał zarzut przywłaszczenia dokumentów oraz posiadania substancji psychoaktywnych. Odpowie również za przywłaszczenie portfela wraz ze znajdującą się w nim gotówką.

* * *

15 września funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie wspólnie z policjantami Wydziału Kryminalnego makowskiej policji przeprowadzili wspólne działania na terenie miasta.

- W trakcie przeszukania jednego z lokali na terenie Makowa Mazowieckiego funkcjonariusze zabezpieczyli 5 nielegalnych automatów do gier, które jak wynika ze wstępnych ustaleń, były wykorzystywane do prowadzenia gier hazardowych z naruszeniem obowiązujących przepisów. Zabezpieczono również ponad 5 tys. zł. w gotówce – informuje kom. Monika Winnik.

Znalezione urządzenia i pieniądze zostały przekazane do magazynu depozytowego.

- W lokalu obecna była 46 - letnia kobieta, która udostępniała maszyny do gier wbrew obowiązującym przepisom. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie kobiecie zarzutu pomocnictwa w organizowaniu nielegalnych gier hazardowych – dodaje rzecznik prasowa.

Za posiadanie nielegalnych automatów w lokalach gastronomicznych, handlowych i usługowych grożą surowe kary w wysokości 100 tys. zł od jednego automatu. Taką karę pieniężną może ponieść nie tylko właściciel nielegalnych automatów, ale również osoba, która wydzierżawia lub wynajmuje lokal, w jakim umieszczane są nielegalne automaty do gier hazardowych. Za organizowanie takiego typu gier, poza wysoką grzywną, grozi również kara pozbawienia wolności do lat 3 lat.

RK

eprasa.pl 4b00db237a

POWIAT PŁOŃSKI

Kolej na kolej

We wrześniu przyszłego roku pociągi PKP Intercity mają połączyć Płońsk, Raciąż i Sierpc z Warszawą. O przywrócenie kolejowego połączenia od dawna czynią starania samorządowcy.

Temat kolejowego połączenia ze stolicą był jednym z punktów obrad poniedziałkowego konwentu wójtów i burmistrzów powiatu płońskiego (21 września).

Obecnie mieszkańcy powiatu płońskiego mogą dojechać Koleją Mazowiecką tylko do Nowego Dworu Mazowieckiego, a to oznacza przesiadkę, by dojechać do stolicy. Dojazd do szkół czy pracy nie jest więc możliwy.



Jednym z punktów obrad konwentu samorządowców było połączenie kolejowe z Warszawą. Mówił o tym dziennikarzom starosta Artur Adamski

Jesienią przyszłego roku mają być uruchomione pociągi na trasie Warszawa – Gdynia, które pojadą przez Płońsk i Raciąż.

Samorządy, które od lat zabiegają o kolejowe połączenie ze stolicą, chcą, by ofertę PKP uzupełniły połączenia Kolei Mazowieckich.

- Generalnie, jeśli chodzi o połączenie kolejowe bezpośrednie z Warszawą, to deklaracje i informacje, które przekazywałem bezpośrednio po spotkaniu w ministerstwie, są wciąż aktualne i uruchomienie połączenia jest planowane na drugą połowę 2027 roku – mówi starosta płoński Artur Adamski. - Możemy dalej już to rozwinąć, jesteśmy przecież po wielu spotkaniach, zaczyna być mowa o elektryfikacji także tej linii, co w przyszłości spowoduje objęciem regionalną koleją mazowiecką, warszawską. Myślę więc, że to są pozytywne informacje. Jeżeli chodzi o obsługę tej trasy, to mają być to hybrydy z Newagu, które są już przecież przez ministerstwo zamówione. Część już jest udostępniona, a duża część właśnie w drugiej połowie 2027 zostanie oddana do użytku przewoźnikom. Prowadzimy rozmowy z Kolejami Mazowieckimi i samorządem województwa mazowieckiego, żeby uzupełnić tą ofertę. Rozmawiamy z samorządowcami z terenu powiatu płońskiego, każdy chciałby, aby na terenie jego gminy również był zlokalizowany przystanek. O ile w przypadku połączeń PKP Intercity i pociągu pospiesznego jest to mało realne, ale jeśli chodzi o połączenia Kolei Mazowieckich, przystanki mogą być zlokalizowane w większej ilości gmin.



Kierunek Warszawa

Dodajmy, że powiat płoński, który przystąpił do Żyrardowskich Przewozów Autobusowych, pracuje obecnie nad utworzeniem transportu autobusowego (do tego tematu niebawem powrócimy).

Kolejowe połączenie ze stolicą miałoby ogromne znaczenie nie tylko dla Płońska czy Raciąża, ale także dla mieszkańców gmin, przez które przebiega kolejowa linia.

– Bezpośrednie połączenie ze stacji kolejowej Wkra, która jest na terenie naszej gminy i bezpośrednie połączenie z Warszawą, ułatwiłoby dojazd mieszkańców – powiedział TC Marek Czerniakowski, wójt gminy Joniec. **KO**

Szpital i władze powiatu apelują o wsparcie

Płoński szpital chce zaciągnąć kredyt na spłatę zobowiązań wobec ZUS. Trwają starania dyrekcji płońskiego szpitala i władz powiatu, aby przekonać wójtów i burmistrzów do poręczenia kredytu dla szpitala.

Była o tym mowa podczas poniedziałkowego konwentu wójtów i burmistrzów powiatu płońskiego (21 września), który odbył się w sali konferencyjnej na terenie nowego płońskiego stadionu.

Szpital chce zaciągnąć kredyt na spłatę zaległych składek ZUS, a bank żąda poręczenia.

Jak mówił w poniedziałek dziennikarzom starosta płoński Artur Adamski, dzięki pożyczce można byłoby skonsolidować zadłużenie wobec ZUS u, które obecnie generuje największe koszty – wskutek odsetek i opłaty prolongacyjnej.

- Rozmowy o poręczeniu takiej pożyczki rozpoczęliśmy z samorządowcami już jakiś czas temu, to jest kolejny konwent, na którym o tym rozmawiamy – mówi starosta Artur Adamski, dodając, że wysokość poręczenia szpitalnego kredytu byłaby zależna od liczby mieszkańców w danej gminie. – Mamy już uchwały rad trzech samorządów: miasta Płońsk, gminy Płońsk i gminy Załuski. Jeździmy na komisje i sesje rad, rozmawiając na ten temat. Powiem tylko, że przewidywana oszczędność z takiego rozwiązania, przekształcenia spłaty wobec ZUS w kredyt komercyjny to około 1,5 miliona złotych oszczędności rocznie, więc to jest naprawdę duża kwota, którą moglibyśmy przeznaczyć na inne zobowiązania.

Powiat płoński od 2 lat wspiera szpital kwotą 8 milionów zł rocznie,



Dyrektor płońskiego szpitala Robert Makówka apelował do samorządowców o poręczenie kredytu

w celu ustabilizowania sytuacji i spłaty zaległych zobowiązań.

O wsparcie w sprawie poręczenia kredytu apelował do samorządowców z terenu powiatu dyrektor płońskiego szpitala Robert Makówka, argumentując, że szpital nie oczekuje pieniędzy, ale poręczenia na rok, które zmniejsza się co kwartał. Dyrektor mówił, że obecna zaległość wobec ZUS-u jest obciążająca finansowo, każda złotówka oznacza 38 groszy kosztów.

- Pożyczka, o którą walczymy, jest pożyczką na spłatę zobowiązań wobec ZUS-u i dzisiaj łącznie z kosztami odsetek, opłaty prolongacyjnej to jest około 15 milionów zł – powiedział dziennikarzom dyrektor Makówka. - Ma służyć temu, żeby uciec od około 4 milionów zł kosztów, bo dzisiaj jest to realne obciążenie. To co najważniejsze i trzeba podkreślać, że te 4 miliony to są środki, które dzisiaj pokrywamy ze środków, które dostajemy na leczenie pacjentów. Poręczenie jest warunkiem banku.

Zdaniem Roberta Makówki, sytuacja płońskiej placówki, na tle problemów w służbie zdrowia w Polsce, jest obecnie na plus, ale ten rok jest dla szpitala trudny, wszystko wskazuje na to, że NFZ nie pokryje wartości medycznych procedur na kwotę około 15 mln zł, co przełoży się na sytuację finansową na koniec roku.

- Robimy wszystko, żeby szpital był jak najlepiej zorganizowany, dziś natomiast podstawowy problem to zbyt duża ilość pacjentów, która do nas trafia, bo około 38% pacjentów naszego szpitala to są pacjenci spoza powiatu – dodawał.

Powyższy fakt jest jednym z problemów mających negatywne skutki dla finansów szpitala. Do płońskiej placówki trafia bardzo duża liczba pacjentów, przywożonych przez karetki. Takich pacjentów, w przypadku Płońska, jest więcej niż w innych szpitalach powiatowych i niewiele mniej niż w szpitalu ciechanowskim, który jest placówką wojewódzką ze znacznie wyższym budżetem. To oznacza koszty i nadwykonania, za które NFZ nie płaci.

Dyrektor mówi, że wierzy, iż samorządowcy poręczą kredyt.

- To jest kwestia pewnej odpowiedzialności za bezpieczeństwo mieszkańców powiatu, więc nie wyobrażam sobie sytuacji, w której jakakolwiek gmina nie chciałaby pomoc szpitalowi. My nie oczekujemy pieniędzy, tylko oczekujemy poręczeń i to są poręczenia tylko na jeden rok, każdego roku budżetowego, więc naprawdę jest to dla gminy niewielkie obciążenie. **KO**

Płońskie Powiatowe Dni Młodzieży

To był wieczór wypełniony muzyką i zabawą. Powiatowe Dni Młodzieży w Płońsku, zorganizowane przez płońskie starostwo i młodzieżową radę powiatu.

W piątkowy wieczór (18 września) na terenie płońskiego oddziału MODR odbyły się III Powiatowe Dni Młodzieży.

Wydarzenie oficjalnie otworzył starosta Artur Adamski, a potem scena należała do młodych. Wystąpili: Maja Fronczak, Krzysztof Szymborski, For the Plot, Buczące Rysie, Kapela oraz gwiazda wieczoru – Zeamsone.

Starosta płoński Artur Adamski podkreśla, że wydarzenie miało znaczenie nie tylko ze względu na muzykę.

- Przy jego organizacji współpracowaliśmy z młodzieżową radą powiatu płońskiego, bo zależało nam, żeby młodzi mieli swój głos i realnie współtworzyli to, co się wokół nich dzieje. „Nic o nas bez nas" – to zasada, którą warto stosować również w samorządzie. Dlatego cenne są dla mnie spotkania i rozmowy z młodzieżą. To właśnie podczas takich rozmów możemy usłyszeć, co jest dla nich ważne, poznać ich pomysły i wspólnie zastanowić się, co możemy zrobić – przekazuje starosta. **KO**



Ten wieczór należał do młodych



Wydarzenie otworzył starosta Artur Adamski



Na scenie zaprezentowali się lokalni artyści

eprasa.pl 4b00db237a

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Sprzedam blachę 180x94x3 sztuk 6, po 450 zł, 160x50x3 sztuki 2 za 300 zł. 506 609 280

PC-00428/26

Sprzedam działkę 3 ha przemysłową z pełną dokumentacją Przyborowice Gmina Załuski 514 008 504

Sł-10

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu **tygodnikciechanowski.pl** w zakładce – ogłoszenia drobne

olej napędowy, olej opałowy z dostawą

Tel: 501 680 623

Garaże Blaszane,
bramy garażowe,
hale, kojce dla psów.
ROBSTAL.pl
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl
FCP-32

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec
Gmina Joniec
Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Konstal PRODUCENT
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70
Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)
FCP-18

MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)
BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

KOP TRANS 88 CIECHANÓW
Ciechanów
ul Mazowiecka 9A
Kamień ozdobny do ogrodu
Ziemia do ogrodu
Kruszywa budowlane
Tel. 608 737 451

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gołymin-Ośrodek dla miejscowości Gołymin-Ośrodek – Etap A

Na podstawie art. 17 pkt. 11, art. 8h, art. 8i ust. 1 pkt. 1, pkt.. 2 i pkt. 5, art. 8j, art. 8k ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U z 2026 r. poz. 538, ze zmianami) oraz art. 29, art. 39 ust. 1 pkt. 2-5 i ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670, ze zmianami), w związku z art. 1 pkt. 17 lit. h ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 poz. 1688, ze zmianami), art. 46 ust. 1 pkt. 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670, ze zmianami), Uchwałą Nr LX/369/2023 Rady Gminy Gołymin-Ośrodek z dnia 23 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gołymin-Ośrodek dla miejscowości Gołymin-Ośrodek oraz Uchwałą Nr XV/87/2025 Rady Gminy Gołymin-Ośrodek z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie sposobu wykonania Uchwały Nr LX/369/2023 Rady Gminy Gołymin-Ośrodek z dnia 23 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gołymin-Ośrodek dla miejscowości Gołymin-Ośrodek, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu **Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gołymin-Ośrodek dla miejscowości Gołymin-Ośrodek – Etap A**, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko: **w dniach 29.09.2026 r. – 30.10.2026 r.** w budynku **Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek, ul. Szosa Ciechanowska 8, 06-420 Gołymin-Ośrodek, pok. nr 5 w godz.: poniedziałek 8^{00} - 16^{00}, wtorek 8^{00} - 17^{00}, środa 8^{00} - 16^{00}, czwartek 8^{00} - 16^{00}, piątek 8^{00} - 15^{00}**

Spotkanie otwarte nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **14.10.2026 r. o godz. 17^{00}**, w budynku Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek, ul. Szosa Ciechanowska 8, 06-420 Gołymin-Ośrodek pok. nr 25 (sala konferencyjna).

Dyżur projektanta planu odbędzie się w dniu **14.10.2026 r. w godz. od 16^{00} do 17^{00}**, w budynku Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek, ul. Szosa Ciechanowska 8, 06-420 Gołymin-Ośrodek pok. nr 25 (sala konferencyjna).

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U z 2026 r. poz. 538, ze zmianami), każdy może wnieść uwagi do projektu planu. Uwagi dotyczące **projektu planu** należy składać do **Wójta Gminy Gołymin-Ośrodek**, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **30.10.2026 r.** Uwagi mogą być wnoszone w postaci papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek, ul. Szosa Ciechanowska 8, 06-420 Gołymin-Ośrodek lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: ug@golymin-osrodek.pl lub za pośrednictwem e-Doręczenia: AE:PL-68913-13951-FTCAI-20. Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym

(Dz. U z 2026r. poz. 538, ze zmianami) składający uwagę podaje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Zgodnie z art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670, ze zmianami), uwagi dotyczące prognozy, należy składać do Wójta Gminy Gołymin-Ośrodek, do dnia 30.10.2026 r. Uwagi mogą być wnoszone w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek, ul. Szosa Ciechanowska 8, 06-420 Gołymin-Ośrodek, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek, ul. Szosa Ciechanowska 8, 06-420 Gołymin-Ośrodek, pok. nr. 5 lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres ug@golymin-osrodek.pl lub za pośrednictwem e-Doręczenia: AE:PL-68913-13951-FTCAI-20.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest **Wójt Gminy Gołymin-Ośrodek**.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko (w trakcie konsultacji społecznych) w wersji elektronicznej będzie umieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek pod adresem www.golymin-osrodek.biuletyn.net zakładki: Menu przedmiotowe/Planowanie Przestrzenne/Projekty Planów Zagospodarowania Przestrzennego/ Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego dla miejscowości Gołymin-Ośrodek (ponowienie).

Uwagę należy złożyć w sposób zgodny z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza znajduje się pod adresem www.golymin-osrodek.biuletyn.net zakładki: Menu przedmiotowe/Planowanie Przestrzenne/Projekty Planów Zagospodarowania Przestrzennego/ Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego dla miejscowości Gołymin-Ośrodek oraz w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek, 06-420 Gołymin-Ośrodek, ul. Szosa Ciechanowska 8.

Wójt Gminy Gołymin-Ośrodek
/-/ Adam Piotr Budek

Klauzula informacyjna

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2, art. 14 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 15 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, dalej: RODO), informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Gołymi-Ośrodek z siedzibą w Gołyminie-Ośrodku, pod adresem 06-420 Gołymin-Ośrodek, ul. Szosa Ciechanowska 8, reprezentowana przez Wójta Gminy Gołymin-Ośrodek
2. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji ustawowych zadań gminy określonych w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c i e, oraz art.9 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 27 kwietnia 2016 r.
3. Odbiorcami Pani/Pana danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa.
4. Pani/Pana dane osobowe przechowywane będą w czasie określonym przepisami prawa, tj. Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych
5. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych posiada Pani/Pan prawo do :
   * żądania od Administratora dostępu Pani/Pana danych osobowych
   * żądania od Administratora sprostowania Pani/Pana danych osobowych
   * żądania od Administratora usunięcia lub ograniczenia przetwarzania danych osobowych,
6. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi go organu nadzorczego
7. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i jest obligatoryjne.

FCP-224

eprasa.pl 4b00db237a

MOTORYZACYJNE

Sprzedam IVECO części różne.
502 291 071
SM-238

Sprzedam Skodę Octavię, silnik 1.6, 102KM, rok prod. 2005, hak hol., stan dobry. 602 696 504
SC-3

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

sporządzony zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021 poz. 2213)

WÓJT GMINY KRASNE

OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA DZIERŻAWĘ:

1. nieruchomości gruntowej o pow. 0,8045 ha, obręb Żbiki, oznaczona jako działka nr 61, dla której Sąd Rejonowy w Przasnyszu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr OS1P/00058663/8, stanowiąca własność Skarbu Państwa, której Gmina Krasne jest użytkownikiem wieczystym, Działka przeznaczona w Miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jako teren rolny oraz jako teren zabudowy zagrodowej w gospodarstwach rolnych, hodowlanych, ogrodniczych i zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej;

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za rok: 789,02 zł netto + aktualnie obowiązująca stawka podatku vat.

2. nieruchomości gruntowej o pow. 1,9123 ha, obręb Mosaki-Rukle, oznaczona jako działka nr 1, dla której Sąd Rejonowy w Przasnyszu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr OS1P/00048378/0, stanowiąca własność Skarbu Państwa, której Gmina Krasne jest użytkownikiem wieczystym, Działka przeznaczona w Miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jako teren rolny.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za rok: 1875,51 zł netto + aktualnie obowiązująca stawka podatku vat.

3. nieruchomości gruntowej o pow. podlegającej dzierżawie 1,0692 ha, obręb Krasne, oznaczona jako część działki nr 32/3, dla której Sąd Rejonowy w Przasnyszu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr OS1P/00032726/0, stanowiąca własność Skarbu Państwa, której Gmina Krasne jest użytkownikiem wieczystym. Działka w obszarze podlegającym dzierżawie jest użytkowana rolniczo.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za rok: 873,86 zł netto + aktualnie obowiązująca stawka podatku vat.

4. Termin i miejsce przetargu:

4.1. Dla nieruchomości określonej w punkcie nr 1: **04.11.2026 r o godz. 10.00** w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy w Krasnem ul. Mickiewicza 23, 06-408 Krasne;

4.2. Dla nieruchomości określonej w punkcie nr 2: **04.11.2026 r o godz. 11.00** w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy w Krasnem ul. Mickiewicza 23, 06-408 Krasne;

4.3. Dla nieruchomości określonej w punkcie nr 3: **04.11.2026 r o godz. 12.00** w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy w Krasnem ul. Mickiewicza 23, 06-408 Krasne.

5. Wysokość wadium:

5.1. Dla nieruchomości określonej w punkcie nr 1: **39,45 zł**,

5.2. Dla nieruchomości określonej w punkcie nr 2: **93,78** zł,

5.3. Dla nieruchomości określonej w punkcie nr 1: **43,69** zł

termin wpłacenia wadium: **do dnia 28.10.2026 r**.

6. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w Urzędzie

Gminy Krasne, poprzez zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Krasne oraz w prasie o zasięgu obejmującym co najmniej powiat, na terenie którego położona jest zbywana nieruchomość - Tygodnik Ciechanowski.

7. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu: Urząd Gminy Krasne ul. A. Mickiewicza 23, 06-408 Krasne tel. 23 671 00 17, fax: 23 671 00 17, e-mail: ug_krasne@krasne.pl . Godziny pracy Urzędu Gminy Krasne: od poniedziałku do piątku, od 7:30 do 15:30

FCP-223





Sprzedam DAF części różne.
502 291 071
SM-239

Sprzedam TOYOTA YARIS benzyna. 502 291 071
SM-240

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę mieszkanie. 505 852 088
PC-00444/26

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555
M03680-41107

Wynajmę mieszkanie na ul. Starzyńskiego w Nasielsku. Dodatkowe informacje pod nr telefonu 664 387 766
NS-55

Kupię M3 tel. 506 557 577
M03983-82536

Mieszkanie 43-41m² w pełni wykończone, wyposażone, użytkowane od lipca 2020, 2 pokoje z aneksem kuchennym, Warszawa ul. Przerwana 13A m.7 rejon Dworca Zachodniego cena 720 tys. do negocjacji. 693 335 780
SC-1

PRACA

Zatrudnię w gospodarstwie zakwaterowanie, wyżywienie.
500 270 610
SP-10

Praca w gospodarstwie.
512 704 741
PC-00220/26

Dam pracę w Gospodarstwie
794 052 720
M03975-89432



Przyjmę do pracy dekarza lub pomocnika dekarza z doświadczeniem zawodowym.
511 480 459
PC-00399/26

ROLNICZE

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855
FC-0138/26

Sprzedam siano w belach, sianokiszonkę. 668 834 351
PC-00430/26

Sprzedam prosięta, tuczniki.
661 544 341
PC-00435/26

Ziemniaki odpadowe. 510 861 620
PC-00437/26

Sprzedam kompletne lance do opryskiwacza, szerokość 15m.
504 220 764
PC-00445/26

Sprzedam opryskiwacz 10m 1000zł, lejek 300kg 500zł. 514 727 773
PC-00446/26

Sprzedam ziemniaki jadalne Catania. 511 935 487
PC-00447/26

WÓJT GMINY CZERWONKA

I N F O R M U J E,

że w dniach 1 - 22 października 2026 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Czerwonka, Czerwonka Włościańska 38 oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy www.czerwonka.pl wywieszony zostanie wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej, znajdujących się budynkach położonych w miejscowościach: Czerwonka Włościańska 36A oraz Dąbrówka 39.

Wójt Gminy Czerwonka
Paweł Kacprzykowski

FCP-225















eprasa.pl 4b00db237a

POWIAT PUŁTUSKI

Bezpieczniej i wygodniej między Pokrzywnicą a Trzepowem

Rusza gruntowna przebudowa drogi

Koniec z wąską nawierzchnią, niebezpiecznymi poboczami i brakiem chodników. Droga powiatowa nr 3404W na odcinku Pokrzywnica–Trzepowo doczeka się gruntownej modernizacji.

Ponad 5-kilometrowa trasa zyska nową konstrukcję jezdni, bezpieczne ciągi piesze oraz nowoczesne zjazdy, co przełoży się bezpośrednio na komfort i codzienne bezpieczeństwo lokalnej społeczności.

Inwestycja, na którą Powiat Pułtuski podpisał umowę 21 września br. z firmą „Drogi i Mosty" Jan Kaczmarczyk, obejmuje odcinek o długości około 5100 metrów. Dotychczasowa trasa przysparzała użytkownikom wielu trudności z powodu zmiennej szerokości jezdni - od zaledwie 4,50 do 5,50 metra - oraz braku odseparowanej przestrzeni dla pieszych. W ramach zaplanowanych prac cała droga zostanie wzmocniona konstrukcyjnie i poszerzona, dzięki czemu wymijanie się pojazdów przestanie stanowić jakiekolwiek zagrożenie.

Co zyskają mieszkańcy?

Dla mieszkańców najważniejsze są bezpośrednie korzyści w codziennym życiu.

Najmłodsi oraz osoby spacerujące w Pokrzywnicy i Trzepowie zyskają nowe odcinki chodników, więc nie będą już musieli poruszać się skrajem jezdni. Kierowcy odczują wyraźną poprawę płynności i bezpieczeństwa dzięki przebudowie newralgicznych skrzyżowań, wyprofilowaniu poboczy oraz montażowi kompletnego, nowego oznakowania drogowego. Drogowcy zadbają również o wygodne zjazdy na drogi wewnętrzne i do prywatnych posesji, co ułatwi dojazd do domów bez ryzyka uszkodzenia zawieszenia. Istotnym elementem zadania jest też gruntowne czyszczenie rowów przydrożnych oraz wymiana elementów odwadniających, dzięki czemu na drodze i poboczach przestaną gromadzić się uciążliwe rozlewiska wody po intensywnych opadach deszczu.

Inwestycja dzięki współfinansowaniu samorządów

Całość prac pochłonie ponad 6,5 mln zł. Przedsięwzięcie stanowi przykład sprawnej współpracy samorządowej. 2,5 mln zł pochodzi z dotacji celowej budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach wsparcia „Mazowsze Pomaga", 500 tys. przeznaczyła ze swoich środków Gmina Pokrzywnica, a pozostałą kwotę pokrywa samorząd Powiatu Pułtuskiego. Zakończenie wszystkich prac budowlanych i oddanie zmodernizowanej trasy do użytku zaplanowano na 30 maja 2027 roku.

BERNADETA HAMOWSKA

Parada, rock i setki koni mechanicznych

Pułtusk opanowany przez motocyklistów



Warkot potężnych silników, błysk chromów i niepowtarzalna atmosfera – 26 września podzamcze Domu Polonii w Pułtusku tętniło prawdziwą motocyklową energią. Na zlot zjechało ponad 400 maszyn, a ich właściciele przybyli nie tylko z najdalszych zakątków Mazowsza, ale i z całej Polski.

Wydarzenie zorganizowali z pasją Piotr Mlonka z ramienia stowarzyszenia Polskie Zjednoczone Królestwo Motocyklowe oraz Ryszard Rutkowski, reprezentujący Klub Moto Pułtusk DK 61 Venice of Mazovia. Wspólnie stworzyli imprezę, która przyciągnęła zarówno pasjonatów, jak i zafascynowanych obserwatorów.

Rozpiętość modeli robiła ogromne wrażenie: od pieczołowicie odrestaurowanych zabytkowych klasyków z duszą, po lśniące, naszpikowane elektroniką najnowocześniejsze maszyny. Każdy pojazd przyciągał spojrzenia zwiedzających, a właściciele chętnie dzielili się opowieściami z tras i tajnikami technicznymi.

Kulminacyjnym momentem dnia była widowiskowa parada motocyklowa. Ponad czterysta maszyn w zwartym szyku przejechało urokliwymi, staromiejskimi ulicami Pułtuska, budząc podziw przechodniów. Dodatkowe emocje budziła wspólna akcja bicia rekordu frekwencji, w której entuzjastycznie wzięli udział wszyscy przybyli motocykliści.

Dopełnieniem klimatu był koncert w zamkowym amfiteatrze, gdzie ze sceny popłynęły bezkompromisowe dźwięki alternatywnego zespołu Syrena 104. Muzyka, ryk silników i swobodna atmosfera sprzyjały integracji środowiska.

Zlot w „Wenecji Mazowsza" udowodnił, że pasja do dwóch kółek łączy pokolenia i potrafi stworzyć fantastyczne widowisko. Dla wielu motocyklistów pułtuski zlot był zakończeniem sezonu motocyklowego. Organizatorzy zapewniają, że kolejne zloty w Pułtusku na pewno odbędą się w Pułtusku.

BH

Sprzedam agregat uprawowo-siewny 3m. 502 996 518
FC-0826/26

Sprzedam słomę, siano, sianokiszonkę z lucerny. 692 350 269
PC-00451/26

Zetor 7711 stan bardzo dobry, zarejestrowany. 517 964 992
PC-00464/26

Opryskiwacz 2000l, rozsiewacz nawozów Rauch 1500, siewnik zbożowy Nodet 4m, rozrzutnik obornika, ładowacz Cyklop, pług 4skibowy BRX, argegat przedsiewny 6m, dmuchawa do słomy. 508 283 847
PC-00465/26

Sprzedam kukurydzę na pniu na kiszonkę i baloty z lucerny. 515 124 044
PC-00466/26

Sprzedam króliki. 512 563 583
PC-00467/26

Sprzedam tuczniki i prosięta. 661 544 341
PC-00469/26

Kupię ciągniki rolnicze każdy stan, przyczepę, ładowarkę. 603 502 876
FC-0503/26

Sprzedam wysłodki buraczane. 889 857 706
FE-16

Sprzedam gospodarstwo. 508 685 399
SU-28

Sprzedam klacze zimnokrwiste, źrebaki i kucyki. Tel. 503 154 769
NS-53

Sprzedam klacze zimnokrwiste ze źrebakami i wóz konny. Tel. 661 033 855
NS-54

Sprzedam jałówki cielne. 797 034 360
SM-330

Sprzedam wysłodki buraczane mokre z transportem. Tel. 668-297-338
FC-0837/26

Sprzedam ciągnik Władimirec T-25 rok 1980 bez prawa rejestracji cena 11500 bardzo ładny. 572 761 323
SŁ-77

Sprzedam koniczynę na pniu, pług 4+1 z zabezpieczeniami Grudziącki Cyklop. 600 605 725
PC-00472/26

RÓŻNE

Wczasy dla Seniora z dojazdem
- Krynica Morska/Stegna
- zapisy
- Marszałkowska 81/25 Warszawa
- Tel. 690 283 853 / (22) 834 95 29
FC-0637/26

Oprawa muzyczna + imieniny/ urodziny, spotkania rodzinne DJ. 692 718 009
PC-00194/26

Balie sauny altany producent 505 594 469 www.cudownechwile.pl
M03914-65181

Sprzedam garaż blaszak duży. Tanio. 502 291 071
SM-231

Sprzedam drzwi garażowe uchylne. 502 291 071
SM-232

Sprzedam stół dębowy rozkładany z krzesłami. 502 291 071
SM-233

Sprzedam drzwi wejściowe drewniane. 502 291 071
SM-234

Matematyka - 501 104 999
SC-2

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl
BETON TOWAROWY
instal GOŁ
609 245 209 / 606 559 042
Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa
- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

Sprzedam organy elektryczne oraz akordeon. 502 291 071
SM-235

Sprzedam rower elektryczny nowy. 502 291 071
SM-236

Sprzedam fotel rehabilitacyjny elektryczny. 502 291 071
SM-237

TOWARZYSKIE

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00123/26

Praca dla pań. 733 028 016
PC-00440/26

Poznam kobietę 80 lat. 608 896 941
FC-0844/26

USŁUGI

Remonty i wykończenia poddasza w płycie GK. 609 088 723
PC-00370/26

Tartak objazdowy. 789 789 130
PC-00393/26

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0810/26

Malowanie dachów. 452 940 086
PC-00468/26

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
SM-227

Hydraulik. 508 491 711
SM-241

eprasa.pl 4b00db237a

Z biegiem dni, z biegiem tygodni...

Jak żółte liście na brzozie, mają być ziemniaki w komorze

Kartofle, ziemniaki, pyry, grule, knule, bulwy, bambry, bałabuny, barabole, kompery, pantówki, rzepy, swapki, mandry …



Wykopki koło Grabowca-Kraszewa

Niezwykłe jest bogactwo określeń ziemniaków, spotykane w różnych regionach naszego kraju. Niezależnie od nazwy, jesienią wszędzie na wsi rozpoczynały się wykopki. Jeszcze nie tak dawno kartofli uprawiano u nas bardzo dużo, ponieważ miały niewielkie wymagania glebowe, a jednocześnie stanowiły podstawę pożywienia ludności wiejskiej i karmę dla hodowanych zwierząt. Skutecznie wyparły inne uprawy, spożywane w dużych ilościach do połowy XIX wieku takie jak pasternak, groch, kasze czy rzepę. Dzisiaj trendy żywieniowe znowu się zmieniły, spożycie kartofli i wielkość upraw zdecydowanie się zmniejszyły, chociaż jeszcze tak niedawno należały do podstawowych upraw.

W środkowej i północnej Polsce wykopki zwyczajowo zaczynały się w drugiej połowie września, kiedy prawie całkowicie uschły łodygi zwane łętami. Wcześniej – poczynając od świętych Piotra i Pawła w końcu czerwca, gospodyni podbierała ręcznie tylko co większe, pojedyncze bulwy spod krzaków tak, aby nie uszkodzić rośliny. Później w okresie lata wykopywano już całe pojedyncze krzaki na bieżące potrzeby. A jesienią… Do pracy przy zbiorze kartofli wychodziły na pola całe rodziny, zamożniejsi gospodarze zatrudniali także pomocników. Jeszcze w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku na mniejszych areałach kopano kartofle ręcznie, przy pomocy trójzębnej motyki zwanej gracą lub haczką. Podczas wykopków obowiązywały pewne zwyczaje. Do pracy ludzie wychodzili wczesnym rankiem, zanim opadły mgły. Motyką rozkopywano, rozgrzebywano redliny w miejscach wskazanych przez uschnięte łęty, wydobywając na wierzch bulwy. Kopanie rozpoczynał od południowej strony pola gospodarz, wykonując przed tym znak krzyża. Motykami pracowały głównie kobiety, dzieci pomagały przy zbieraniu, a mężczyźni przenosili kosze z kartoflami i przesypywali je do większych koszy, na wóz lub na stertę Do zbierania ziemniaków używano wiklinowych koszy – tradycyjnych, z jednym pałąkiem, lub dwuusznych, zwanych kipami, o zróżnicowanej pojemności – ćwiartki, pół metra i metra.

Zawartością pierwszego zebranego kosza obsypywano gospodarza – aby kartofle rodziły się dobrze i przetrzymały zimę, a także – aby gospodarz był hojny dla pracowników. Drugi wypełniony kosz odstawiano na bok. Po zakończonym pierwszym dniu pracy gospodarz osobiście zanosił go do chałupy, a gospodyni następnego dnia przyrządzała z tych kartofli posiłek. posiłek.

W zależności od pogody i wielkości pola, wykopki trwały od 2 do 4 tygodni, a przy niesprzyjającej pogodzie nawet ponad miesiąc. Po zakończeniu prac ziemniaki były dzielone – część zawożono do zagrody i zsypywano do „sklepu" czyli piwnicy. Ten deputat przeznaczony był na bieżące spożycie, na pokrycie zapotrzebowania całej rodziny na czas zimy i wiosny. Pozostałą część, przeznaczoną na wiosenne sadzenie i karmę dla zwierząt, wrzucano do wykopanych dołów zwanych „rejkami". Zawartość rejek zabezpieczano przed mrozami grochowinami, słomą i piaskiem, aby przetrzymały zimę.

Prace przy zbieraniu ziemniaków zostały usprawnione po upowszechnienie się konnych kopaczek. Gospodarz prowadził konia zaprzęgniętego do maszyny, której obracające się łopatki w postaci metalowych, zakrzywionych prętów wykopywały i rozrzucały po polu ziemniaki. Praca ludzi ograniczała się do zbierania. Pierwsze kopaczki w większym stopniu uszkadzały bulwy, więc początkowo gospodarze niechętnie ich używali, nazywając maszyny „czarownicami". Na kartoflisku zawsze pozostała pewna ilość bulw. Były one zbierane przez biedotę wiejską, dzieciarnię oraz przez pastuszków, którzy palili ogniska z zeschłych łęcin, a w rozżarzonym popiele piekli kartofle, przy okazji wróżąc sobie z dymu i ognia. Jeżeli ktoś wdepnął nogą w żar, to nie spodziewał się w najbliższym czasie niczego dobrego, a silne łzawienie oczu od dymu zwiastowało nieszczęście.

Kartofle w kuchni...

Z ziemniaków można przyrządzać niemal nieskończoną liczbę pożywnych i smacznych potraw, łącznie ze słonymi ciastami i tortami. Bulwom tej niepozornej rośliny poświęcone są w całości niektóre stare książki kucharskie. Jadano je w różnych postaciach – tarte, smażone, pieczone i gotowane. Gęste, pożywne zupy były zarówno w wersji postnej, obficie kraszonej skwarkami, stanowiły podstawę lub składnik licznych polewek. Z surowych, tartych kartofli albo z gotowanych przyrządzano niezliczone bogactwo rodzajów klusek – przecieraki, kulgane, szare, czarne, kudłate, szadolce, kluski kładzione, leniwe, śląskie, kopytka, pyzy, cepeliny, golce, refkacze i wiele innych.



Kartoflak

Bogaty, w zależności od dodatków i sposobów przygotowywania był repertuar placków ziemniaczanych – placki „na ogonie", różne racuchy, bliny, plince, łężnie, mace, szandary i inne, podawane ze skwarkami, kiszoną kapustą, twarogiem, grzybami, śmietaną, cukrem pudrem lub solą. Powszechnie pieczono również ciasto ziemniaczane z różnymi dodatkami, wedle możliwości - z jajkami, śmietaną, przesmażoną cebulką, kaszą gryczaną, skwarkami, boczkiem, kiełbasą i przyprawami. Znane jest w prawie całym kraju, zwane różnie: kartoflakiem, babką, rejbakiem, bugajem, kuglem, pyrczokiem i innymi określeniami. Kartofle świeżo ugotowane lub odsmażane podawano do zsiadłego mleka oraz na tzw. przybierkę (w oddzielnej misce) do innych zup. Dopiero od połowy XX wieku, wraz z zachodzącymi zmianami w tradycyjnej kuchni wiejskiej, upowszechniało się podawanie ziemniaków jako podstawowego dodatku do drugiego dania.

Gospodynie używały mąki kartoflanej – do usztywniania czyli krochmalenia bielizny stołowej i pościelowej, do zagęszczania sosów, robienia budyniów i kisieli, przy wypiekach ciast, a także jako zasypkę dla niemowląt, przy chorobach skóry i innych. Z kartofli już od czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego powszechnie pędzono wódkę, ale największy rozkwit gorzelnictwa przypada na XIX wiek. Prawie w każdym majątku pracowała gorzelnia, stanowiąca główne źródło dochodu. Wódkę pędzoną z kartofli nazywano okowitą. Obowiązywało prawo propinacji, czyli wyłączne prawo mniejszego lub większego właściciela ziemskiego do produkcji, sprzedawania i sprowadzania alkoholu w obrębie swoich włości. Sprzedaż prowadzono w dzierżawionych karczmach, należących do pana i czerpiących z tego dochód. Prawo propinacji zostało zniesione w Królestwie Polskim w 1898 roku, ale jeszcze do I wojny światowej w prawie każdej wsi działała karczma, a w większych były nawet dwie.

...i w medycynie ludowej

Kartofle na dobre zagościły w medycynie ludowej już na początku XIX wieku. Bolesne miejsca po ukąszeniach owadów okładano świeżymi liśćmi ziemniaka. Startą papkę kartoflaną z surowych bulw układano cienką warstwą na odmrożeniach, zewnętrznych owrzodzeniach i oparzeniach – im szybciej po poparzeniu, tym skuteczniejsze było działanie. Okłady łagodziły ból i zapobiegały powstawaniu bąbli. Kiedy opatrunek wysychał, nakładano świeżą warstwę papki. Surową, startą masę ziemniaczaną przykładano w miejscach gdzie wzbierała się ropa, na tzw. jęczmień i inne schorzenia powiek. Okłady z surowych plastrów zalecano w celu usuwania odcisków i opuchlizny nóg.

Na ból uszu skuteczne było pochylanie się nad garnkiem z gotującymi się kartoflami w taki sposób, aby para dostawała się do bolącego ucha. Parą taką leczono również uporczywy, suchy kaszel i ból gardła. Okłady z ciepłych, gotowanych kartofli stosowano na bóle gardła, brzucha, przy zwichnięciach, sztywniejących stawach i na bóle krzyża. Bolesne zastrzały usuwano przez moczenie palca w gorącej wodzie pozostałej po odlaniu ziemniaków. Woda taka była też używana do usuwania egzemy, czyli chorób skórnych. Sok wyciśnięty z surowych, startych kartofli zalecano przy zgadze, bólach i wrzodach żołądka, dolegliwościach wątroby i cuchnącym oddechu. Dziewczęta chętnie stosowały ziemniaki do pielęgnowania urody, używając soku z surowych kartofli do przemywania twarzy i szyi. Starsi ludzie często nosili przy sobie kilka drobnych, surowych kartofli. Wierzono, że zapobiega to dokuczliwym bólom reumatycznym.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Smaki Mazowsza

Gęsina z Lipowca Kościelnego i ślimaki z Zakocia

Podczas XXXII Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym w Siedlcach odbył się II etap Konkursu Kulinarnego „Polska smakuje".



Gęsina przyrządzona przez KGW z Lipowca Kościelnego zdobyła drugie miejsce na Mazowszu



KGW z Zakocia również na podium, z trzecim miejscem

Na podium wojewódzkiego etapu są koła gospodyń z naszego regionu: drugie miejsce zajęła potrawa KGW „Na Obcasach" w Lipowcu Kościelnym, a trzecie – KGW „Wygodni Zakociacy" z Zakocia.

W wojewódzkim etapie konkursu „Polska Smakuje" rywalizowały 23 Koła Gospodyń Wiejskich z województwa mazowieckiego, prezentując wyjątkowe potrawy inspirowane regionalnymi tradycjami i bogactwem polskiej kuchni. Poziom rywalizacji był bardzo wysoki i jury konkursu nie miało łatwego zadania.

Pierwsze miejsce miejsce i awans do finału konkursu zdobyło Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Kwiaty Paproci" w Paprotni – za staropolski bigos mazowiecki szlachecki ze swojskim chlebem mazowieckim na zakwasie z ziarnami.

Sukces osiągnęły dwa koła z naszego regionu. Drugie miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich „Na Obcasach" w Lipowcu Kościelnym (powiat mławski) – za potrawę „Gęsia sakiewka w miodowej pokusie" (jej autorką jest Malwina Bartoszewska).



Gęsina z Lipowca

Jak podkreśla koło, konkursowe danie to ukłon w stronę lokalnych tradycji, ale podane w nowoczesnej, pełnej serca aranżacji. Gęsinę połączono z charakterną kaszą gryczaną, a całość dopełnił złocisty miód. Ta potrawa jest opowieścią o lipowieckiej ziemi, gościnności i pasji do karmienia innych tym, co najlepsze.



Ślimaki przyrządzone przez KGW z Zakocia

Trzecie miejsce należy do KGW „Wygodni Zakociacy" z Zakocia w gm. Przasnysz, za potrawę „Ślimaki Gajowego Boruchy z sosem biało-czerwonym". Podano je na plastrach drewna, podkreślając nasze barwy narodowe.

KO

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

eprasa.pl 4b00db237a

Wężewo w gminie Krasne

Wielki jubileusz małej miejscowości

Sześć wieków historii, wspomnienia kilku pokoleń i wspólne świętowanie mieszkańców. Wężewo w gminie Krasne obchodziło w sobotę 5 września wyjątkowy jubileusz 600-lecia istnienia. Była uroczysta polowa msza święta, odsłonięcie pamiątkowego kamienia, wystawa poświęcona historii wsi, zabytkowe samochody i motocykle, przejażdżki bryczkami, atrakcje dla dzieci, poczęstunek, jubileuszowy tort oraz zabawa, która trwała do białego rana.

Obchody rozpoczęły się przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Wężewie, gdzie odprawiona została polowa msza święta. Po nabożeństwie nastąpiło odsłonięcie pamiątkowego kamienia upamiętniającego to niecodzienne wydarzenie. W momencie tej ceremonii nad wioską dwukrotnie przeleciał samolot z Przasnysza. Następnie głos zabrali m.in. sołtys Wężewa Paweł Grzeszczak oraz prezes OSP Wężewo Krzysztof Wyszkowski, który przedstawił krótki rys historyczny miejscowości. Kolejnym elementem uroczystości było uhonorowanie najstarszych mieszkańców – Jadwigi Szczyglak i Stefana Błaszczaka oraz najmłodszych mieszkańców, a także byłych sołtysów i innych osób zasłużonych dla Wężewa.



FOT. ESK, GMINA KRASNE /FB

Sołtys Wężewa Paweł Grzeszczak

600 lat to jubileusz wyjątkowy. To sześć stuleci, podczas których zmieniały się granice, ustroje, drogi i sposoby życia, ale kolejne pokolenia mieszkańców pozostawały związane z tym samym miejscem. Była to zatem okazja nie tylko do świętowania, ale także do przypomnienia historii Wężewa i ludzi, którzy przez wieki tworzyli lokalną wspólnotę.

Od Mikołaja Węża do współczesnego Wężewa

Wężewo położone jest w północnej części województwa mazowieckiego, w powiecie przasnyskim, około 12 kilometrów na południe od Przasnysza. Jest jednym z 24 sołectw i jedną z 54 miejscowości gminy Krasne. To najdłuższa miejscowość w gminie i drugie co do wielkości sołectwo. Należy do parafii Krasne, mieszka tu ponad 300 osób. Za symboliczną datę powstania miejscowości przyjmuje się rok 1426. Wtedy Mikołaj Wąż z Dobrzankowa herbu Prawdzic kupił od księcia Janusza I 30 włók Lasu Gdzewskiego. Dokument ten historycy zajmujący się osadnictwem ziemi ciechanowskiej wskazują jako swoistą metrykę Wężewa. Od przydomku czy już nazwiska Wąż wywodzi się nazwa miejscowości. Mikołaj Wąż był przedstawicielem znaczącego rodu, którego członkowie pełnili ważne funkcje w Księstwie Mazowieckim. Sam był m.in. podkomorzym wyszogrodzkim i kasztelanem ciechanowskim. Jego syn Mikołaj został w 1469 roku wojewodą mazowieckim – jednym z najwyższych przedstawicieli rodu na Mazowszu. Powstanie i rozwój Wężewa wpisują się w szerszą historię osadnictwa Mazowsza. W XV wieku książęta mazowieccy prowadzili intensywną akcję osadniczą, zagospodarowując rozległe tereny leśne. Nowe osady powstawały w sąsiedztwie istniejących miejscowości, dróg i szlaków handlowych. Duże znaczenie dla rozwoju okolicy miała również droga prowadząca z Warszawy w kierunku Królewca. Szlak, określany w źródłach jako „stara droga wojenna", z czasem ulegał zmianom, m.in. w zależności od warunków pogodowych, jednak jego przebieg związany był także z Wężewem. Drogą tą przemieszczali się kupcy z Mazowsza i południowej Polski. Jednym z głównych przedmiotów handlu były wówczas ogromne stada koni i bydła, które prowadzono na targi i jarmarki.

Wężowie, Bogaccy i burzliwe dzieje Mazowsza

Przez kolejne dziesięciolecia Wężewo związane było z rodami Wężów i Bogackich. W XVI wieku wieś należała do parafii w Bogatem, z którą pozostawała związana przez kolejne stulecia. Dzieje miejscowości były częścią burzliwej historii Mazowsza – najpierw ziemi książąt mazowieckich, a od 1526 roku, po inkorporacji Mazowsza, bezpośrednio należącej do Korony Polskiej. Historia Wężewa ma także swój literacki wątek. Według opracowania historycznego przygotowanego przez OSP Wężewo przodek Mikołaja Węża mógł być pierwowzorem postaci Lafordza z Lotaryngii, występującej w „Krzyżakach" Henryka Sienkiewicza. Sienkiewicz bowiem dobrze znał okolice Przasnysza i bywał w pobliskim Lesznie. Według lokalnych opracowań znał również historię rodu Wężów. W powieści „Krzyżacy" Lafordz z Lotaryngii jest przyjacielem Zbyszka z Bogdańca. Czy rzeczywiście miał swój historyczny pierwowzór związany z Wężewem? To jedna z ciekawostek, która dodatkowo wzbogaca dzieje tej niewielkiej miejscowości.

Historia, którą trzeba zachować

Podczas jubileuszu szczególne miejsce zajęła wystawa poświęcona historii Wężewa. Takie wystawy mają szczególne znaczenie dla małych miejscowości. Lokalna historia często nie trafia bowiem do podręczników, a jej najcenniejsza część przechowywana jest w rodzinnych albumach, starych dokumentach i przede wszystkim we wspomnieniach mieszkańców. Właśnie dlatego tak ważne jest ich gromadzenie i zachowywanie. Szczególną rolę w zachowaniu lokalnej historii odgrywa Ochotnicza Straż Pożarna w Wężewie, która była współorganizatorem jubileuszu. Druhowie od kilku lat gromadzą archiwalne fotografie, dokumenty i pamiątki związane zarówno z miejscowością, jak i działalnością jednostki. W remizie powstała również Sala Tradycji OSP. Pomysł jej utworzenia narodził się podczas obchodów 100-lecia jednostki. Dla wężewskich strażaków rok 2026 jest zresztą podwójnie jubileuszowy. OSP obchodzi 105-lecie działalności, a Wężewo – 600-lecie istnienia.



Przed odsłonięciem tablicy



Uhonorowani najstarsi mieszkańcy Wężewa Stefan Błaszczak i Jadwiga Szczyglak

Po części oficjalnej rozpoczęło się wspólne świętowanie. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji dla mieszkańców i gości. Dużym zainteresowaniem cieszyła się kolekcja zabytkowych samochodów i motocykli. Chętni mogli również skorzystać z przejażdżek bryczkami konnymi, a także rikszą, którą poprowadził sam sołtys Paweł Grzeszczak. Nie zapomniano o najmłodszych. Na dzieci czekały dmuchańce, wata cukrowa i różnego rodzaju zabawy. Nie zabrakło także poczęstunku. Na stoisku Koła Łowieckiego „Jarząbek" pojawiła się dziczyzna. Dzięki wielu sponsorom były m.in. żurek i kiełbasa z grilla, a także kartoflak i gofry serwowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wężewie oraz mieszkanki wioski. Jednym z najbardziej symbolicznych akcentów kulinarnych było przygotowanie przez mieszkanki, druhny OSP i członkinie KGW aż 600 pierogów na 600-lecie Wężewa. Nie mogło oczywiście zabraknąć jubileuszowego tortu. Wspólne jego krojenie stało się jednym z najbardziej uroczystych momentów obchodów. Liczba 600 była zresztą obecna podczas całego wydarzenia – jako symbol sześciu wieków historii miejscowości.

Wspólne świętowanie

Wieczorem rozpoczęła się zabawa taneczna, która zgromadziła mieszkańców i gości. Muzyka, rozmowy i wspólne świętowanie trwały do białego rana. 600-lecie Wężewa było jednak przede wszystkim świętem ludzi. Jubileusz połączył obecnych mieszkańców z tymi, którzy przed laty mieszkali w Wężewie, a dziś żyją w innych częściach kraju. Była to okazja do spotkań po latach, rozmów, wspominania dawnych czasów i odnawiania znajomości. Bo historia miejscowości to nie tylko daty, nazwiska i dokumenty. To przede wszystkim ludzie – ich codzienna praca, rodzinne domy i gospodarstwa, sąsiedzkie relacje, uroczystości, troski i radości. To kolejne pokolenia, które przejmują od swoich poprzedników pamięć o miejscu, w którym żyją. Jubileusz pokazał, że historia wciąż jest żywa, a mieszkańcy chcą ją poznawać, zachowywać i przekazywać dalej. Sześćset lat to bardzo dużo, ale jednocześnie każda miejscowość żyje przede wszystkim swoją teraźniejszością. Dlatego jubileusz był nie tylko spojrzeniem w przeszłość, lecz także okazją, by z dumą patrzeć w przyszłość.

EWA STANGRODZKA-KOZŁOWSKA

Synagoga z nową przyszłością

Zabytkowa synagoga w Radzanowie (pow. mławski) trafiła pod opiekę Muzeum Mazowieckiego w Płocku. W ostatnich dniach sierpnia dyrektor Muzeum Mazowieckiego w Płocku Leonard Sobieraj podpisał umowę użyczenia obiektu, przekazanego przez Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego.

Ważne wydarzenie dla przyszłości zabytku odbyło się z udziałem Przemysława Pakuszewskiego, wójta gminy Radzanów, który wspiera działania związane z zachowaniem i ochroną tego wyjątkowego miejsca.

- Podpisaliśmy umowę użyczenia na 50 lat. Chcemy przede wszystkim odnowić budynek. To była synagoga z pięknym babińcem, dlatego to wszystko musi zaistnieć. Oprócz stałych ekspozycji, chcemy, żeby pojawiały się wystawy czasowe. Na pewno będziemy współpracować z radzanowskimi instytucjami gminnymi - GOK-iem i biblioteką - powiedział Leonard Sobieraj.

Synagoga powstała w latach 1875-1904 na miejscu wcześniejszej drewnianej bożnicy, która spłonęła w 1886 roku. Budynek wyróżnia się mauretańską architekturą. We wnętrzu zachowały się m.in. balustrada galerii dla kobiet oraz elementy dawnego oświetlenia. Autorem projektu mógł być S. Kmita, architekt działający na północnym Mazowszu na przełomie XIX i XX wieku. Podobną synagogę, również w stylu mauretańskim, wzniesiono w Bieżuniu. Oba obiekty są wyjątkowymi przykładami tego nurtu w architekturze synagog na północnym Mazowszu.

Synagoga jest także ważnym świadectwem historii społeczności żydowskiej Radzanowa, która w XIX wieku stanowiła nawet 45 proc. mieszkańców miejscowości. Budynek przetrwał II wojnę światową, a w okresie powojennym był wykorzystywany m.in. jako magazyn nawozów. W latach 1986–2001 mieściła się w nim gminna biblioteka.

erem



Synagoga w Radzanowie z zewnątrz...



...i wewnątrz

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

eprasa.pl 4b00db237a



LESZEK ZYGNER

Mazowieckie impresje historyczne

Najazdy, zarazy i walka o władzę

(zapiski z zaginionego rocznika mazowieckiego)

W Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie przechowywanych jest wiele skarbów dawnej kultury polskiej. Wyjątkowe miejsca zajmuje wśród nich autograf, czyli oryginalny rękopis „Roczników czyli kronik sławnego Królestwa Polskiego" Jana Długosza. Choć obejmuje on jedynie część dzieła (do początku XV wieku), specjalistyczne metody analizy (badanie stylu pisma, koloru i rodzaju atramentu czy znaków wodnych) pozwoliły historykom bliżej poznać warsztat pisarski kronikarza. Okazało się, że Długosz wykorzystywał wiele zaginionych dziś dokumentów i roczników, znanych tylko jemu. W ten sposób trafiono na ślady zaginionego rocznika mazowieckiego (płockiego). Jego rekonstrukcji – właśnie w oparciu o rękopis Długosza – podjął się profesor Tomasz Nowakowski z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Dzięki jego żmudnej pracy wydobyto z tekstu kilkadziesiąt zapisek rocznikarskich, zawierających zwięzłe fakty dotyczą Mazowsza, w większości nieznane z innych źródeł.

Czytając te zapiski – z których większość Długosz dopisał własnoręcznie na kartach przygotowanych przez skrybów, pracujących pod jego kierunkiem – odnajdujemy wiele wiadomości o północnym Mazowszu. Najwięcej dotyczy władców mazowieckich oraz biskupów płockich. Znajdziemy także informacje o Płocku i Ciechanowie, pruskich i litewskich najazdach, a także kilka nieznanych skądinąd szczegółów o zarazach i walkach o przejęcie władzy nad Mazowszem. Niektóre z tych wątków chciałem dziś przybliżyć.

I tak pod rokiem 1243 – za zaginionym rocznikiem mazowieckim – Długosz zanotował, że Prusowie po raz kolejny zniszczyli i spustoszyli Płock wraz z klasztorem dominikanów (na przedmieściach), a także w znacznej części okoliczne miejscowości. W następnym roku (1244) najeźdźcy z Północy znowu uderzyli na Mazowsze. Po wymordowaniu i ograbieniu mieszkańców wsi podpalili wiele miejscowości, siejąc spustoszenie aż po sam Ciechanów. Gdy wracali już z obfitymi łupami, bydłem oraz wziętą w niewolę ludnością, zostali 13 lipca zaatakowani pod Ciechanowem przez rycerzy mazowieckich i łęczyckich. W bitwie tej Prusowie zostali całkowicie rozgromieni. Jak zanotował kronikarz, zginęło dziewięciuset z nich, dwustu dostało się do niewoli, a reszta ratowała się ucieczką. Cały łup odebrano i zwrócono wieśniakom, którzy również przyczynili się do tego zwycięstwa.

Szczególnie ważna jest kolejna wzmianka dotycząca Ciechanowa, niezachowana w żadnym innym źródle. Dotyczy ona roku 1267, kiedy Prusowie zdobyli i spalili gród w Ciechanowie. Również pod rokiem 1318 autor umieścił zapiski odnoszące się do szalejącej w Królestwie Polskim i na Mazowszu zarazy, skądinąd bliżej nieznanej. Jak się okazuje, to właśnie ona stała się przyczyną śmierci biskupa płockiego Jana, syna Abrahama, który zmarł w ósmym roku swoich rządów i został pochowany z należnymi honorami w katedrze płockiej. Kolejna ciekawa wzmianka pochodzi z 1325 r. Dowiadujemy się z niej, że rycerze kujawscy i sandomierscy na rozkaz króla Władysława Łokietka wtargnęli zbrojnie na Mazowsze i je splądrowali. Po zdobyciu Płocka puścili miasto z dymem, zagarniając uprzednio obfite łupy. Do tej zapiski – zaczerpniętej z owego zaginionego rocznika mazowieckiego (płockiego) – Długosz dodał od siebie krótki komentarz. Wyjaśnił w nim, że była to kara za postawę księcia mazowieckiego Wacława (zwanego Wańkiem), który wspierał Krzyżaków w walce z polskim monarchą. Z kolei pod rokiem 1340 odnotowano dokładną datę (8 września) najazdu Litwinów, którzy wtargnęli w wielkiej masie na Mazowsze, siejąc tam kolejne zniszczenie i uprowadzając wielu jeńców i obfite łupy. Zabili też siedmiu – niewymienionych z imienia – kapłanów, zapewne duchownych diecezji płockiej. Jedna z ostatnich zapisek o mazowieckim rodowodzie dotyczy roku 1370, kiedy zmarł król Kazimierz Wielki. Jak zanotował Długosz – za rocznikiem płockim – książę mazowiecki Siemowit III po otrzymaniu wieści o śmierci monarchy udał się do zamków w Płocku, Rawie, Wyszogrodzie Gostyninie i Sochaczewie i zagarnął je pod swoje panowanie. Ich starostowie i dzierżawcy poddali się pod jego władzę, pamiętni polecenia króla wydanego jeszcze za jego życia, jak również przekupieni pieniędzmi. Oczywiście Długosz wiele miejsca poświęci w dalszej części swej kroniki walkom o koronę po śmierci króla Kazimierza, a także książętom mazowieckim, aktywnym uczestnikom wydarzeń po 1370 r. Wiadomości o nich znane są jednak również z innych kronik i roczników, dlatego w tym wypadku zapiski z rocznika płockiego zapewne nie były potrzebne Długoszowi, choć nie można wykluczyć, że do nich sięgał.

Przykład rocznika mazowieckiego wplecionego w tekst kroniki Długosza dobrze pokazuje, jak dzieła literackie (kronikarskie) potrafią utrwalić wiadomości zaczerpnięte ze źródeł, których dziś już nie znamy. Odkrycia profesora Nowakowskiego dla Mazowsza, czy odnaleziona przed laty w dziele Długosza przez profesora Gerarda Labudę zaginiona XIII-wieczna kronika, dowodzą, że nie tylko w internecie „nic nie ginie". W zderzeniu z dzisiejszą erą cyfrową może być to poczytane za wielką pochwałę dla naszych przodków, a zwłaszcza dla wysiłku ludzi pióra epoki średniowiecza.

Od pola do stołu

Smak polskiej wsi

Teren płońskiego oddziału MODR wypełnił się smakowitymi zapachami, wzrok przyciągały jesienne dekoracje stoisk, a ludowa muzyka dopełniała całość. Dwudziesty już Jarmark Jesienny „Od pola do stołu" przeszedł do historii. Równolegle odbywał się również XXVIII Dzień Kukurydzy i Buraka.

Niedzielnego otwarcia obydwu wydarzeń (20 września) dokonali dyrektor MODR w Warszawie, Łukasz Lewandowski oraz dyrektor płońskiego oddziału MODR, Agata Sosińska – Osiecka.

Wiele działo się na scenie jesiennego jarmarku – przed publicznością zaprezentowali się m.in.: chór z Gołotczyzny, mławscy Zawkrzanie i ludowy zespół gminy Płońsk – Swada.

Tradycyjnie, odbył się konkurs na najciekawsze stoisko jarmarku. Wygrało stoisko ciechanowskiego zarządu okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego.

Stoiska kół gospodyń i lokalnych producentów wypełnione smakołykami, jesienne dekoracje i ludowa muzyka sprawiały, że można było poczuć smak prawdziwej, polskiej wsi.

Atrakcją był, tradycyjny już konkurs kulinarny dla kół gospodyń „Przysmaki Mazowsza – ziemniaczane rarytasy", organizowany przez Mazowiecki Oddział Regionalny ARiMR. Jury konkursu miało trudny orzech do zgryzienia, bowiem poziom dań był na bardzo wysokim poziomie. Wygrała potrawa: „Kartofel babci Danki" przygotowana przez KGW Kaczorowy w gm. Raciąż, drugie miejsce zajęło KGW Radzymin w gm. Naruszewo (Placki ziemniaczane pod pierzynką z kurek), a trzecie – KGW Szapsk (Kartacze w rosole). Wyróżnienia zdobyły: KGW Sielanka w Nowych Wrońskach w gm. Załuski (Kotlet majstra) oraz KGiGW w Zdunowie w gm. Załuski (Rustykalna babka).



Rozstrzygnięcie konkursu na potrawę z ziemniaka



Mławscy Zawkrzanie



Zwycięska potrawa KGW Kaczorowy



Zespół ludowy Swada

Odbyła się również konferencja: „Wzmacnianie roli kobiet w rolnictwie poprzez wymianę wiedzy, doświadczeń i nawiązanie współpracy".

Równolegle, na polu doświadczalnym, odbywał się XXVIII Dzień Kukurydzy i Buraka. Można było obejrzeć pokazy pracy maszyn, prezentację kolekcji odmian kukurydzy i buraka cukrowego, zwiedzić poświęckie pole doświadczalne, na którym przygotowano kolekcję 145 odmian kukurydzy i 19 odmian buraka cukrowego, a także poletka demonstracyjne z odmianami kukurydzy.

KO

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji: 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony: sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02; redaktor prowadzący: 23 673 93 63

Poczta elektroniczna: tc@tygodnikciechanowski.pl; sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja: redaktor naczelny – Ryszard Marut; red. prowadzący – Marek Zbikowski.

Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Radosław Kowalski, Radosław Marut, Katarzyna Olszewska

Współpraca: Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Anna Beata Juklaniuk, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia: kierownik biura – Anna Dąbrowska tel. 23 672 44 96 ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl; anna.dabrowska@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna: Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu: Radosław Marut tel. 23 672 34 02 radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata: Poczta Polska i u listonoszy, ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 4b00db237a

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



ŚRODA • 30 WRZEŚNIA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:25 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Planet Weird, odc. 2/6
14:00 Splątane losy, odc. 56
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, serial, 1040
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4744
18:40 Akacjowa 38, odc. 967
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Felicità, serial, odc. 11
21:05 Frantic, thriller
23:15 Lech Wałęsa. Nasza historia, film dok.
00:10 Kurier, film historyczny

TVP2

06:50 Barwy szczęścia, odc. 3408
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Gwiazdorska kuchnia Ani
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 210
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 928
15:05 La Promesa, odc. 488
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 211
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3408
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3409
20:40 Przepis dnia
20:50 Na dobre i na złe, odc. 999
21:50 Na sygnale, odc. 930
22:20 Magazyn Reporterów
23:20 Maybe It's You, komedia
00:55 Peaky Blinders, odc. 7/36
02:05 Ta, którą kocham, film

POLSAT

05:55 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 762
09:05 Dlaczego ja? odc. 1324
10:05 Wypasiona kuchnia
10:20 Dlaczego ja? odc. 1325
11:20 Dlaczego ja? odc. 1326
12:25 Gliniarze Śląsk, odc. 21
13:25 Gliniarze, odc. 984-985
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1236
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 22
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4256
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie
22:00 Nie ma mocnych, komedia
00:05 Aniołki Charliego, film

TVN

05:55 Ukryta prawda, odc. 1491
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1640
14:40 Ukryta prawda, odc. 1641
15:45 Ukryta prawda, odc. 1771
16:50 Szpital św. Anny, odc. 152
17:55 Detektywi, odc. 353
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4286
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Top Model
23:05 Colombiana, dramat
01:20 Nowa Szelągowska
02:25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas, odc. 21

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj,serwis informacyjny
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 1 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 To się opłaca
12:55 Planet Weird, odc. 3/6
14:00 Splątane losy, odc. 57
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1041
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4745
18:40 Akacjowa 38, odc. 968
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz, odc. 454
21:25 Sprawa dla reportera
22:25 Czas niedokonany, serial,sensacyjny odc. 4/8
23:25 Gra z Cieniem, odc. 17

TVP2

05:30 M jak miłość 1850
06:20 Operacja zdrowie
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3409
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Jedzenie ma znaczenie
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 211
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 929
15:05 La Promes, odc. 489
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 212
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3409
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3410
20:40 Postaw na milion
21:40 Europa da się lubić - nowe
22:40 RoboCop, odc. film SF
00:45 Rodzinka.pl, odc. 316
01:20 Peaky Blinders, serial, odc. 8/36

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 1112
09:05 Dlaczego ja? odc. 1327
10:05 Wypasiona kuchnia
10:20 Dlaczego ja? odc. 1328
11:20 Dlaczego ja? odc. 1329
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 22
13:25 Gliniarze, odc. 986
14:25 Gliniarze, odc. 987
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1237
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 23
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4257
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Nasz nowy dom
21:40 Zdrada, serial, odc. 5
22:55 Ukojenie, thriller
01:05 Chłopak z sąsiedztwa, thriller

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1492
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1642
14:40 Ukryta prawda, odc. 1643
15:45 Ukryta prawda, odc. 1772
16:50 Szpital św. Anny, odc. 153
17:55 Detektywi, odc. 354
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4287
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Kuchenne rewolucje
22:40 Miss agent 2: Uzbrojona i urocza, komedia
00:55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas, odc. 22

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki -
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

PIĄTEK • 2 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Okrasa łamie przepisy
09:00 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Planet Weird, odc. 4/6
14:00 Splątane losy, odc. 58
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka,
16:00 Dziedzictwo, odc. 1042
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4746
18:40 Akacjowa 38, odc. 969
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Piłka nożna: mecz: Polska - Rumunia
23:15 Frantic, thriller

TVP2

05:30 M jak miłość, odc. 1851
06:25 Anna Dymna - talk-show
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3410
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:45 Operacja zdrowie
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 212
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 930
15:05 La Promesa, odc. 490
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 213
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3410
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3411
20:40 Kocham Cię, Polsko!
22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza
23:15 To jest grane
23:50 Nieznajoma, serial, odc. 7

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:40 Ewa gotuje
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 23
13:20 Gliniarze, odc. 988
14:25 Gliniarze, odc. 989
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1238
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 24
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4258
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Twoja twarz brzmi znajomo
22:00 2012, film katastroficzny
01:35 Kapitan Phillips. dramat biograficzny
04:20 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1493
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1644
14:40 Ukryta prawda, odc. 1645
15:45 Ukryta prawda, odc. 1773
16:50 Szpital św. Anny, odc. 154
17:55 Detektywi, odc. 355
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Creed: Narodziny legendy, dramat obyczajowy
22:45 Interstellar, film SF
02:20 Kuba Wojewódzki, talk-show
03:25 Uwaga!
03:45 Młode gliny, serial, odc. 26

REPUBLIKA

06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki -
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby

eprasa.pl 4b00db237a

SOBOTA • 3 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP 1
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
09:00 Seriale TV
12:05 Dobre strony
12:25 Złodziej w hotelu, film
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 Rolnik szuka żony, odc. 4
16:00 Zaraz wracam, odc. 150-151
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Ojciec Mateusz, odc. 454
18:20 Przed ekranem
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Komisarz Alex, odc. 325
21:25 Minghun, dramat
23:10 Ucieczka z Los Angeles, film SF

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:10 Super Gary
12:05 Program publicystyczny
12:40 Informacje kulturalne
13:05 Panna młoda, odc. 213
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 999
17:15 Panna młoda, odc. 214
18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
19:25 Rodzinka.pl, odc. 316-317
20:30 The Voice of Poland 17
23:00 Program rozrywkowy
23:30 Postaw na milion
00:30 Anglik, który mnie kochał, komedia romantyczna

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:35 SuperMarket Chef
12:05 Kraina lodu, film animowany
14:20 Nie ma mocnych, komedia
16:30 Awantura o kasę, teleturniej
17:40 Hitster
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Kabaret na żywo
22:00 Niezniszczalni 4, film sensacyjny
00:10 Pokusa, dramat obyczajowy
02:25 7 sekund film sensacyjny

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Bez kompleksów 2
12:35 Na Wspólnej
12:50 Na Wspólnej, odc. 4285
13:15 Na Wspólnej
13:35 Na Wspólnej, odc. 4287
14:05 MasterChef
15:45 Taskmaster
16:50 The Floor. VIP Challenge, teleturniej
19:00 Fakty
19:30 Sport, Pogoda
19:45 Azja Express
21:30 Back to Black. Historia Amy Winehouse, film
23:55 Oszukać przeznaczenie, horror
02:05 „Lalka" - making of

REPUBLIKA
07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:20 Rewolwer
11:55 Salonik Ziemkiewicza
13:15 Republika dzień
13:30 Polityczne podsumowanie
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Jastrząb show

NIEDZIELA • 4 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP 1
08:30 Pociąg do Polski, odc. 5
09:05 Seriale TV
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Taize. Dom serca, reportaż
13:05 Ssaki, serial, odc. 2
14:10 Rolnik szuka żony
14:30 Lalka, serial, odc. 5
16:00 Zaraz wracam, odc. 152-153
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Gra z Cieniem, odc. 18
21:25 Rolnik szuka żony

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:00 Jak to się mówi
11:40 The Voice of Poland 17
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:10 Europa da się lubić
17:15 Tak to leciało! teleturniej
18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
19:10 Rodzinka.pl, odc. 317
20:00 Gala wręczenia Nagrody Literackiej Nike 2026
21:40 Kocham Cię, Polsko!
23:10 Kwiatki polskie duże
00:10 Dzień z życia artysty, talk-show
00:45 Point Break - na fali, film

POLSAT
05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:50 Mulan, film
14:15 Twoja twarz brzmi znajomo
Twoja twarz brzmi znajomo
16:30 Awantura o kasę
17:40 Hitster
18:50 Wydarzenia
19:15 Wypasiona kuchnia
19:20 Sport
19:30 Pogoda
19:35 Być Gwiazdą
19:55 Taniec z gwiazdami
22:40 Skąd wiesz? komedia
01:05 W jak morderstwo, komedia kryminalna

TVN
05:50 Ukryta prawda, odc. 1495
06:40 Kuchenne rewolucje
07:35 „Lalka" - making of
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kobieta na krańcu świata,
12:40 Co za tydzień
13:20 Azja Express
15:05 Skarb Mikołajka, komedia
17:25 Program rozrywkowy
17:55 Nowa Szelągowska
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 MasterChef
21:20 Poskromienie złośnicy, komedia romantyczna
23:45 Interstellar, film SF
03:20 Uwaga!

REPUBLIKA
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie
10:35 13. piętro
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień - serwis
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Rachoń & Cejrowski

PONIEDZIAŁEK • 5 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:35 Rok w ogrodzie extra
12:50 Ssaki, serial, odc. 2
14:00 Splątane losy, odc. 59
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka,
16:00 Dziedzictwo, odc. 1043
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4747
18:40 Akacjowa 38, odc. 970
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Piłka nożna: mecz: Bośnia i Hercegowina - Polska

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Okrasa łamie przepisy
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 214
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 930
15:05 La Promesa, odc. 491
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 215
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3411
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3412
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:50 M jak miłość, odc. 1945
21:50 Na sygnale, odc. 931
22:20 Berlin Ku'damm 77, serial, odc. 23

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 1113
09:00 Dlaczego ja? odc. 1330
10:05 Wypasiona kuchnia
10:15 Dlaczego ja? odc. 1331
11:20 Dlaczego ja? odc. 1332
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 23
13:20 Gliniarze, odc. 990-991
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1239
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 24
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4257
18:50 Wydarzenia
19:10 Wieczór Rymanowskiego
19:35 Wypasiona kuchnia
19:45 Sport
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:40 Diabeł, thriller
23:00 Wyścig śmierci, film

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1646
14:40 Ukryta prawda, odc. 1647
15:45 Młode gliny, serial, odc. 51
16:50 Szpital św. Anny, odc. 155
17:55 Detektywi, odc. 356
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4288
20:50 The Floor. VIP Challenge,
21:30 Taskmaster
22:40 Black Adam, film
01:10 Back to Black. Historia Amy Winehouse, film

REPUBLIKA
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 6 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Planet Weird, odc. 5/6
14:00 Splątane losy, odc. 60
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1044
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4748
18:40 Akacjowa 38, odc. 971
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Felicità, odc. 12
21:05 Sekielski wieczorową porą
22:10 Chłopcy z ferajny, dramat

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Rosół polski
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 215
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 931
15:05 La Promesa, odc. 492
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 216
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3412
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3413
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:50 M jak miłość, odc. 1946
21:50 Na sygnale, odc. 932
22:20 Na sygnale, odc. 933
23:00 Tonia, dramat społeczny
00:35 Popiełuszko. Wolność jest w nas, film biograficzny

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 1114
09:00 Dlaczego ja? odc. 1333
10:05 Wypasiona kuchnia
10:15 Dlaczego ja? odc. 1334
11:20 Dlaczego ja? odc. 1335
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 24
13:20 Gliniarze, odc. 992
14:25 Gliniarze, odc. 993
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1240
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 25
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4258
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Lucy, film sensacyjny
22:20 Obcy: Przymierze, film SF
01:00 Detonator, film sensacyjny

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1497
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1648
14:40 Ukryta prawda, odc. 1649
15:45 Młode gliny, serial, odc. 52
16:50 Szpital św. Anny, odc. 156
17:55 Detektywi, odc. 357
19:00 Fakty
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4289
20:50 The Floor. VIP Challenge, teleturniej
21:30 Kuba Wojewódzki
22:45 Kolekcjoner, thriller
01:00 Superwizjer

REPUBLIKA
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

eprasa.pl 4b00db237a

Liga centralna

16 serii rzutów karnych

Ciechanowianie po niezwykle emocjonującym spotkaniu z Zagłębiem Lubin zremisowali w regulaminowym czasie gry 30:30. O zwycięstwie gości, spadkowicza z Superligi, zdecydowały dopiero rzuty karne.

Spotkanie w Ciechanowie miało swoją dramaturgię, a wynik pozostawał otwarty praktycznie do ostatniej sekundy. Jurand ambitnie walczył z utytułowanym rywalem, a w drugiej połowie gospodarze potrafili wyjść na prowadzenie.

W końcówce to jednak Zagłębie prowadziło różnicą trzech bramek.

1. Pogoń Szczecin	3	9	104:73
2. Aurum Gorzów	3	9	89:84
3. MKS Zagłębie Lubin	3	8	112:95
4. AZS AGH Kraków	3	7	101:91
5. Nielba Wągrowiec	3	6	107:99
6.Gwardia Koszalin	3	6	88:91
7. Purina Kąty Wrocławskie	3	6	98:104
8. AZS AWF Biała Podlaska	3	5	97:96
9. KPR Żukowo	3	3	91:108
10. Miedź Legnica	3	2	85:95
11. Grunwald Poznań	3	1	93:96
12. **Jurand Ciechanów**	3	1	93:99
13. SMS ZPRP I Kielce	3	0	92:97
14. KPR Padwa Zamość	3	0	87:109

FOT. RM



Ostrych starć nie brakowało…



Kibice Juranda Ciechanów

Ciechanowianie nie zamierzali się poddawać i ruszyli do odrabiania strat. Ich walka przyniosła efekt – Jurand doprowadził do remisu 30:30, dzięki czemu o losach spotkania musiały zdecydować rzuty karne.

A tych było aż 16 serii. Ostatecznie Lubinianie zwyciężyli 12:11. Jurand, mimo porażki w konkursie rzutów karnych, dopisał do swojego dorobku pierwszy punkt w bieżącym sezonie.

erem

Jurand Ciechanów - Zagłębie Lubin 30:30 (11:12) k. 11:12

Jurand: Wiśniewski, Mirzejewski - Stępień, Kujawa, Kosik, Januszek, Wasilewski 1, Mierzwicki 1, Łukawski 1, Bieniek 1, Lewczyk 2, Abramowicz 2, Karczewski 5, Hardzina 8, Fuksiński 9.

3. kolejka (25-27 września): Pogoń Szczecon - KPR Żukowo 40:26 (17:11), Gwardia Koszalin - Grunwald Poznań 28:27 (13:12), Miedź Legnica - Aurum Gorzów 28:30 (14:14), AZS AGH Kraków - AZS AWF Biała Podlaska 31:31 (17:18), Nielba Wągrowiec - SMS ZPRP Kielce 38:36 (17:15), Padwa Zamość - Purina Kąty Wrocławskie 30:31 (14:14).

Trening z mistrzem

W Ciechanowie rozpoczął działalność nowy klub, WCI Fight Zone, w którym trenować mogą zarówno dzieci, jak i dorośli - niezależnie od poziomu zaawansowania. W ofercie znalazły się m.in. krav maga, MMA, treningi cross, zajęcia dla kobiet oraz specjalne treningi dla najmłodszych.

Inauguracyjny trening poprowadził Szymon Kołecki – złoty medalista olimpijski, zawodnik MMA i dwukrotny mistrz Babilon MMA. Podczas zajęć uczestnicy mogli nie tylko potrenować pod okiem utytułowanego sportowca, ale także poznać atmosferę nowego miejsca.

W ramach seminarium zorganizowano również zajęcia dla dzieci. Poprowadziła je trenerka Anna Skwarek-Rudzik, która przekazała swoje doświadczenie instruktorkom klubu - Lidii i Ewie. Nie zabrakło nauki podstaw, elementów techniki, ale także zabawy i sportowej energii.

Nowy klub kieruje swoją ofertę do osób o różnym poziomie przygotowania. Początkujący mogą rozpocząć treningi od podstaw, a bardziej doświadczeni rozwijać swoje umiejętności i kondycję. Dla dzieci przygotowano zajęcia łączące aktywność fizyczną, zabawę oraz podstawy sportów walki.

Na początek organizatorzy przygotowali specjalną ofertę dla mieszkańców. Przez cały ten tydzień wszystkie treningi są bezpłatne, dzięki czemu można przyjść, sprawdzić wybraną formę zajęć i zobaczyć, czy to sport dla siebie.

erem

FOT. RM



Trening z Szymonem Kołeckim w WCI Fight Zone

Na szosie i na torze

Ciechanowscy kolarze kontynuują sezon startowy. Miniony weekend przyniósł kolejne dobre wyniki zawodników KKS Ciechanów rywalizujących zarówno na torze, jak i na szosie.

W Pruszkowie srebrny medal Młodzieżowych Mistrzostw Polski wywalczył Bartosz Łyszkowski, natomiast na trasach w rejonie Napiwody i Nidzicy bardzo dobrze zaprezentowała się młoda reprezentacja klubu.

Srebro Bartosza Łyszkowskiego w Pruszkowie

W weekend na torze w Pruszkowie odbyły się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w kolarstwie torowym w konkurencjach nieolimpijskich. W kategorii juniora młodszego wystartowali dwaj podopieczni trenera Stanisława Grabowskiego - **Bartosz Łyszkowski i Błażej Mańkowski**. Obaj zawodnicy rywalizowali w trzech konkurencjach: scratchu, wyścigu eliminacyjnym oraz wyścigu punktowym.

Bartosz Łyszkowski zdobył srebrny medal w wyścigu eliminacyjnym, zostając tym samym wicemistrzem Polski. Błażej Mańkowski zakończył tę konkurencję na 7. miejscu. W scratchu Łyszkowski był czwarty, a Mańkowski piętnasty. Z kolei w wyścigu punktowym Bartosz zajął 12. miejsce, natomiast Błażej uplasował się na 10. pozycji.

Medale także na szosie

W tym samym czasie młodzi ciechanowscy kolarze rywalizowali na szosie podczas Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików Regionu Mazowieckiego i Warmińsko-Mazurskiego w Napiwodzie i Nidzicy.

26 września rozegrano jazdę indywidualną na czas na dystansie 5 kilometrów. W kategorii młodziczek zwyciężyła **Aleksandra Bukalska**, zdobywając złoty medal. W rywalizacji młodzików 12. miejsce zajął Olaf Chrostek, 13. był Błażej Kalinowski, a 19. Oskar Daniszewski. W kategorii żaków drugie miejsce wywalczył Michał Bukalski.

Dzień później zawodnicy rywalizowali w wyścigach ze startu wspólnego. Aleksandra Bukalska ponownie stanęła na podium, zajmując 2. miejsce w wyścigu młodziczek na dystansie 40 kilometrów. Wśród młodzików, na trasie liczącej 56 kilometrów, srebrny medal zdobył Błażej Kalinowski, a Oskar Daniszewski ukończył rywalizację na 10. miejscu. W kategorii żaków Michał Bukalski zajął 4. miejsce na dystansie 24 kilometrów.

erem

FOT. KKS CIECHANÓW



Pływacy z 11 medalami w Warszawie

Aż 11 medali i 11 nowych rekordów życiowych - to dorobek zawodników Swim Projekt Ciechanów podczas zawodów Arena Speed Challenge w Warszawie.

W rywalizacji uczestniczyły 67 kluby z całej Polski, łącznie 692 zawodników, którzy zanotowali ponad 2500 startów. Wśród nich znalazła się czwórka reprezentantów ciechanowskiego klubu: Maja Granoszewska, Klaudia Makarewicz, Filip Wołynek i Oskar Zieliński.

Podopieczni trenerów Zbigniewa Grochowskiego i Magdy Kumińskiej bardzo dobrze odnaleźli się w mocnej stawce. Łącznie ustanowili 11 rekordów życiowych, a na koniec zawodów mogli pochwalić się 11 medalami - pięcioma złotymi, dwoma srebrnymi i czterema brązowymi. Taki dorobek dał Swim Projekt Ciechanów 11. miejsce w klasyfikacji medalowej.

Najwięcej razy na podium stawała Maja Granoszewska, która zdobyła pięć medali. Ciechanowianka była najlepsza na 100 m stylem grzbietowym, 100 m stylem motylkowym oraz 200 m stylem zmiennym. Do tego dołożyła srebro na 200 m stylem dowolnym i brąz na 50 m stylem grzbietowym. Bardzo dobrze zaprezentował się również Oskar Zieliński, który zwyciężył na 400 m stylem dowolnym i 100 m stylem grzbietowym, a także wywalczył srebro na 200 m stylem dowolnym oraz dwa brązowe medale - na 50 m stylem grzbietowym i 50 m stylem dowolnym. Jeden brązowy medal zdobył Filip Wołynek, który był trzeci na 100 m stylem motylkowym.

Dobre wyniki indywidualne znalazły odzwierciedlenie także w klasyfikacjach najlepszych zawodników. Maja Granoszewska zajęła 2. miejsce w klasyfikacji najlepszych zawodniczek, natomiast Oskar Zieliński uplasował się na 4. pozycji wśród zawodników.

erem



Swim Projekt Ciechanów na zawodach w Warszawie

eprasa.pl 4b00db237a

IV liga

Nadnarwianka wreszcie zwycięska

Do dziewiątej kolejki musieli czekać piłkarze Nadnarwianki Pułtusk na pierwsze zwycięstwo w tym sezonie IV ligi.

Przełamanie nastąpiło w efektownym stylu – na własnym boisku pułtuszczanie pokonali Victorię Sulejówek 4:0. Spotkanie z trybun obserwowała liczna i żywiołowo reagująca grupa kibiców.

Początek meczu należał do gości, a gospodarze potrzebowali kilkunastu minut, by pozbyć się tremy. Około 20. minuty Nadnarwianka zaczęła grać odważniej i coraz częściej zagrażać bramce Victorii.

Przełom nastąpił pod koniec pierwszej połowy. W ciągu zaledwie dwóch minut pułtuszczanie zdobyli dwa gole. Najpierw Mateusz Stępniewski wykorzystał prostopadłe podanie i efektownym strzałem pod poprzeczkę dał gospodarzom prowadzenie. Chwilę później goście popełnili błąd przy wyprowadzaniu piłki. Michał Czarnecki przejął futbolówkę i bez wahania skierował ją do siatki.

Po przerwie Nadnarwianka kontrolowała przebieg spotkania i stwarzała kolejne sytuacje. Gospodarze długo czekali jednak na następne trafienie. W końcu na listę strzelców wpisał się Mateusz Kaźmierczak, podwyższając prowadzenie na 3:0.

W doliczonym czasie gry wynik ustalił ponownie Stępniewski. Napastnik Nadnarwianki wykorzystał kolejną okazję i skompletował tego dnia dublet.

W Makowie Mazowieckim świętują trzecie zwycięstwo w bieżącym sezonie. O zwycięstwie nad rezerwami warszawskiej Polonii przesądził gol zdobyty przez Macieja Wojciechowskiego.



W Kozienicach piłkarze z Przasnysza walczyli na całej szerokości i długości boiska, ale punkty zostały ostatecznie po stronie zespołu Energii.

erem

1. MKS Piaseczno	9	22	28:14
2. Hutnik Warszawa	9	22	22:12
3. Ursus Warszawa	9	18	20:9
4. Legionovia Legionowo	9	18	20:12
5. Podl. Sokołów Podlaski	9	17	23:9
6. Energia Kozienice	9	15	20:21
7. **Makowianka Maków Maz.**	9	14	12:8
8. Mazur Karczew	9	12	14:13
9. Oskar Przysucha	9	12	15:18
10. Polonia II Warszawa	9	12	14:10
11. Broń Radom	9	11	17:13
12. Błonianka Błonie	9	11	10:12
13. Talent Warszawa	9	10	14:19
14. Mszczono. Mszczonów	9	7	9:18
15. KS Łomianki	9	7	10:23
16. **Nadnarwianka Pułtusk**	9	5	8:20
17. Victoria Sulejówek	9	5	11:20
18. **MKS Przasnysz**	9	3	10:26

9. kolejka (25-27 września): Ursus - Podlasie 0:0, Legionovia - Talent 1:0, Polonia II Warszawa - Makowianka 0:1, Energia Kozienice - MKS Przasnysz 3:2, Hutnik - Mazur 4:2, Oskar - Broń Radom 2:2, Nadnarwianka - Victoria Sulejówek 4:0, Łomianki - Błonianka 2:2, Piaseczno - Mszczonowianka 4:1.

10. kolejka (3-4 października): Podlasie - Piaseczno, Victoria - Mszczonowianka, Broń - Nadnarwianka, KS Łomianki - Oskar, Mazur - Błonianka, Przasnysz - Hutnik, Makowianka - Energia, Talent - Polonia II Warszawa, Ursus - Legionovia.

V liga

Płońszczanie z wygraną na otwarcie nowego stadionu

Historyczne otwarcie nowego stadionu przy ul. Kopernika w Płońsku zakończyło się zwycięstwem miejscowej Płońskiej Akademii Futbolu. W inauguracyjnym spotkaniu gospodarze pokonali wymagający zespół Bugu Wyszków 2:0.

Przy pełnych trybunach płońszczanie poradzili sobie z presją towarzyszącą tak ważnemu wydarzeniu i zaprezentowali dojrzałą, konsekwentną grę. Kluczowa okazała się również postawa defensywy, która nie pozwoliła rywalom zdobyć bramki.

Bohaterem ofensywnym spotkania został Damian Duszyński. Napastnik PAF dwukrotnie znalazł drogę do siatki, zapewniając swojej drużynie efektowne zwycięstwo i zapisując się w historii pierwszego meczu na nowym stadionie przy ul. Kopernika.

Wygrana u siebie

Gladiator od początku spotkania grał odważnie i w 12. minucie objął prowadzenie. Po podaniu Michała Sobczaka do siatki trafił kapitan Daniel Mitura. Gospodarze przez większą część pierwszej połowy kontrolowali wydarzenia na boisku, ale Sokół swoich szans szukał w kontratakach. Jedna z takich akcji, po nieporozumieniu w defensywie Gladiatora, przyniosła gościom wyrównanie. Kilka minut później Serock ponownie trafił do siatki i to przyjezdni schodzili na przerwę z prowadzeniem 2:1.

Po zmianie stron Gladiator ruszył do odrabiania strat. W 54. minucie wyrównał Dawid Klepczyński. Chwilę później w polu karnym faulowany był Dawid Jabłoński, a rzut karny pewnie wykorzystał Daniel Mitura, zdobywając swoją drugą bramkę tego dnia.

W końcówce spotkanie zrobiło się niezwykle otwarte. Gladiator skutecznie odpowiadał kontratakami i właśnie po jednej z takich akcji zadał decydujący cios - Klepczyński dograł piłkę do Tomasza Wychuckiego, który skierował ją do bramki i zapewnił gospodarzom zwycięstwo 4:2. Dla debiutującego w V lidze zawodnika był to wymarzony pierwszy występ – premierowy mecz zakończył premierowym trafieniem.

Sokół zdołał jeszcze odpowiedzieć golem w 95. minucie, ale chwilę później sędzia zakończył spotkanie. Gladiator mógł więc świętować pierwszą domową wygraną w sezonie. **erem**

1. Narew Ostrołęka	8	20	27:3
2. Drukarz Warszawa	8	19	35:13
3. Ożarowianka Ożarów Maz.	8	19	17:8
4. Naprzód Zielonki	7	16	15:7
5. Białe Orły Warszawa	8	14	25:18
6. **PAF Płońsk**	7	13	14:9
7. Bug Wyszków	8	13	15:11
8. **Gladiator Słoszewo**	8	13	18:13
9. Huragan Wołomin	8	12	16:17
10. Escola Warszawa	8	10	18:22
11. Marcovia Marki	8	9	12:14
12. Znicz II Pruszków	8	6	8:20
13. Błękitni Gąbin	8	5	7:22
14. Wicher Kobyłka	8	5	9:25
15. Sokół Serock	8	3	11:21
16. Kasztelan Sierpc	8	1	5:29



8. kolejka (26-27 września): Białe Orły - Naprzód 4:1, Gladiator - Sokół 4:3, Ożarowianka - Huragan 4:0, Escola - Znicz II 4:2, Drukarz - Kasztelan 7:0, Narew - Błękitni 6:0, Marcovia - Wicher 2:1, PAF Płońsk - Bug 2:0.

9. kolejka (3-4 października): Wicher - Białe Orły, Błękitni - Marcovia, Kasztelan - Narew, Znicz II - Drukarz, PAF Płońsk - Escola, Huragan - Bug, Sokół - Ożarowianka, Naprzód - Gladiator.

A klasa

6. kolejka (26-27 września): Wkra Cieksyn - GUKS Krasnosielc 4:1, PAF II Płońsk - Makowianka II Maków Mazowiecki 1:3, Wkra Bieżuń - Wkra Radzanów 2:1, MKS II Przasnysz - Orz Goworowo 2:3, Bartnik Myszyniec - Iskra Krasne 4:3, Wymakracz Długosiodło - Sona Nowe Miasto, Żbik II Nasielsk - Wkra Sochocin 0:1.

7. kolejka (3-4 października): Wkra Sochocin - Wkra Cieksyn, Sona Nowe Miasto - Żbik II Nasielsk, Iskra Krasne - Wymakracz Długosiodło, Orz Goworowo - Bartnik Myszyniec, Wkra Radzanów - MKS II Przasnysz, Makowianka II Maków Mazowiecki - Wkra Bieżuń, GUKS Krasnosielc - PAF II Płońsk.

1. Wkra Sochocin	6	18	21:0
2. Mako. II Maków Maz.	6	13	20:10
3. Orz Goworowo	6	13	19:11
4. Sona Nowe Miasto	5	10	15:10
5. Żbik II Nasielsk	6	9	15:9
6. Bartnik Myszyniec	6	9	21:19
7. MKS II Przasnysz	6	9	14:18
8. Wkra Cieksyn	6	7	10:13
9. Wkra Bieżuń	6	7	11:19
10. GUKS Krasnosielc	6	7	10:19
11. Wkra Radzanów	6	5	12:13
12. Iskra Krasne	6	4	11:18
13. Wymakracz Długosiodło	5	4	8:20
14. PAF II Płońsk	6	1	8:16

Liga okręgowa

Ciechanów wygrywa u siebie

Drugie zwycięstwo w sezonie odnieśli piłkarze MKS Ciechanów.

Na własnym boisku pokonali ULKS Ołdaki 3:0, a bohaterem spotkania został Radosław Wesołowski, który dwukrotnie wpisał się na listę strzelców. Jedną bramkę dołożył Bartosz Goździewski. Komplet punktów pozwolił ciechanowianom opuścić strefę spadkową.

Tempa nie zwalniają rezerwy Mławianki Mława. Lider tabeli odniósł kolejne zwycięstwo, tym razem pokonując u siebie Żbik Nasielsk 1:0. Gospodarzom trzy punkty zapewnił Michał Korba, zdobywając jedynego gola tego spotkania.

Cenny punkt z trudnego terenu w Kadzidle przywieźli natomiast piłkarze Opia Opinogóra. Podopieczni Krzysztofa Kopcińskiego przegrywali z Kurpikiem 0:1 po rzucie karnym dla gospodarzy. Wyrównanie przyniosła dopiero ostatnia minuta spotkania. Alan Umiński skutecznie dobił piłkę z bliskiej odległości i zapewnił swojej drużynie remis.

Najwięcej bramek padło w Żurominie, gdzie miejscowa Wkra urządziła sobie prawdziwy festiwal strzelecki. Gospodarze rozgromili Mazowsze Jednorożec 6:1. Dwie bramki zdobył kapitan Tomasz Kamiński, a po jednym trafieniu dołożyli Kamil Skolmowski, Arkadiusz Narewski, Bartosz Żelazny i Marcin Krysiak.

8. kolejka (25-27 września): Rzekunianka - Konopianka 6:1, Mławianka II - Żbik 1:0, Ostrovia Ostrów Maz. - GKS Strzegowo 2:2, MKS Ciechanów - ULKS Ołdaki 3:0, Korona Szydłowo - Orzeł Sypniewo 3:0, Wkra Żuromin - Mazowsze Jednorożec 6:1, Narew II Ostrołęka - Kryształ Glinojeck 1:4, Kurpik Kadzidło - Opia Opinogóra 1:1.

9. kolejka (3-4 października): Opia - Rzekunianka, Kryształ - Kurpik, Mazowsze - Narew II, Orzeł - Wkra, ULKS Ołdaki - Korona, GKS Strzegowo - MKS Ciechanów, Żbik - Ostrovia, Konopianka - Mławianka II.

1. **Mławianka II Mława**	8	18	19:11
2. Wkra Żuromin	8	16	21:10
3. Kurpik Kadzidło	8	15	15:11
4. **Opia Opinogóra**	8	15	15:13
5. Rzekunianka Rzekuń	8	14	27:9
6. Korona Szydłowo	8	14	14:12
7. Kryształ Glinojeck	8	13	19:18
8. ULKS Ołdaki	8	12	17:12
9. Ostrovia Ostrów Maz.	8	11	16:13
10. GKS Strzegowo	8	10	15:21
11. Orzeł Sypniewo	8	9	10:20
12. Żbik Nasielsk	8	8	14:17
13. **MKS Ciechanów**	8	8	17:18
14. Mazowsze Jednorożec	8	8	18:26
15. Narew II Ostrołęka	8	7	11:21
16. Konopianka Konopki	8	2	8:24



FOT. SEBASTIAN KANIA

Zespół MKS Ciechanów wygrał drugi mecz w sezonie

B klasa

5. kolejka (26-27 września): GKS Gumino - Olimp Ciechanów 0:4, Wieczfnianka Wieczfnia Kościelna - Jutrzenka Unieck 2:0, Żak Szreńsk - Tamka Dzierzgowo 0:6, Orlęta Baboszewo - Boruta Kuczbork 2:3, Korona Karolinowo - Mazur Ojrzeń 3:2, GKS Świercze - Gryf Kownaty Żędowe 0:2.

6. kolejka (3-4 października): Olimp Ciechanów - Gryf Kownaty Żędowe, Mazur Ojrzeń - GKS Świercze, Boruta Kuczbork - Korona Karolinowo, Tamka Dzierzgowo - Orlęta Baboszewo, Jutrzenka Unieck - Żak Szreńsk, GKS Gumino - Wieczfnianka Wieczfnia Kościelna.

1. Olimp Ciechanów	5	15	20:3
2. Boruta Kuczbork	5	13	17:8
3. Wie. Wieczfnia Kościelna	5	13	14:6
4. Tamka Dzierzgowo	5	9	13:10
5. Orlęta Baboszewo	5	7	15:12
6. GKS Gumino	5	6	7:11
7. Gryf Kownaty Żędowe	5	6	11:16
8. Korona Karolinowo	5	6	8:17
9. Mazur Ojrzeń	5	6	12:11
10. GKS Świercze	5	4	6:8
11. Żak Szreńsk	5	3	7:21
12. Jutrzenka Unieck	5	0	5:12

eprasa.pl 4b00db237a



KON-tekst

Posłanka głoduje, poseł strzela

Poseł to nie ma łatwego życia... Ciągle musi zabiegać o uwagę swojego elektoratu, dostarczać mu dowodów na to, że istnieje, pracuje dla dobra kraju, nie tylko tu na dole w swoim okręgu wyborczym, ale również tam w Warszawie, na Wiejskiej. Nie wystarczają już wpisy i zdjęcia na tle wieńców dożynkowych, dzieciaków z przedszkola, strażaków i gospodyń wiejskich. W socjal mediach, trzeba pokazać, że jest się oddanym sprawom najwyższej wagi: walce z reżimem Donalda Tuska, w obronie ojczyzny, konstytucji i niepodległości.

Z grona 460 wybrańców narodu na szczególną uwagę ostatnio zasługuje aktywność na tym froncie Antoniego Macierewicza i Marii Kurowskiej. Swoimi niebanalnymi pomysłami, czynami i gestami twórczo rozwinęli dorobek całej swojej formacji partyjnej w budowie autorytetu poselskiego.

Okazją do pokazania tych umiejętności była sytuacja w Akademii Spraw Wewnętrznych, uczelni państwowej, w której decyzją ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka zmieniono rektora. Wywołało to sprzeciw opozycji, a na czele posłów protestujących po bramą AWS stanęła ta dwójka: krzepkich, biegłych w mowie i skorych do uczynków - Antoniego Macierewicza (78 l) oraz Marii Kurowskiej (72l.). „Minister ma czelność i odwagę zdymisjonować „naszego komendanta?! Będziemy protestować, okupować AWS, nie wpuścimy tu nominata Żurka”! - zakrzyknęli.

Antoni Macierewicz, poseł od zawsze, twórca i wyznawca spiskowej teorii dziejów, człowiek do specjalnych zadań zarówno w rządzie, jak i w partii Jarosława Kaczyńskiego, w ostatnich tygodniach ostatnimi czasy stał się wyjątkowo pobudliwy. Pamiętamy go z szarży na Pl. Piłsudskiego, gdzie w czasie ostatniej „miesięcznicy” biegał z… pistoletem na farbę, strzelał w niebiosa i szarpał się z protestantami. Ale hitem w internecie jest zapis z kamery ulicznej, na której uwieczniono Macierewicza jak kradnie… wieniec z zamkniętej pakamery należącej do demonstrantów (przeciwnych miesięcznicom smoleńskim).

Przed budynkiem AWS Macierewicz również zachowywał się co najmniej… dziwnie. Wyglądało to na próbę znieważenia policjanta, a ściśle mówiąc, naruszenia jego nietykalności cielesnej. Zostawmy jednak posła Antoniego M. i jego problemy, które skwalifikować można nie tylko karnie, ale i medycznie.

Bo oto teraz Maria K. przebiła go inwencją. Pod wspomnianą akademią wykazała się nie lada przebiegłością i odwagą, przedarła się przez posterunek policjantów i pod pretekstem „interwencji poselskiej” weszła do budynku. Kiedy znalazła się pod gabinetem rektora ogłosiła… okupację głodówkową (a może głodówkę okupacyjną?). Zorganizowała przyczółek oporu przeciwko „rządom Tuska-Żurka” na korytarzu, przed gabinetem rektora -komendanta, SMS-ami i nagraniami z telefonu informowała na bieżąco całą Polskę o ważnych sprawach, które dzieją się wewnątrz uczelni po podstępnym, niecnym czynie Żurka. Brzmiało to jak doniesienia z pola bitwy: „Idę do łazienki, włączam prąd, a tam nie ma już prądu, światła tam nie ma. Biorę suszarkę, czy będzie mi suszyć, nie ma suszarki” – opisywała potworności, jakich doświadczyła. „I wtedy myślę sobie: co ja tam będę robić?” - dzieliła się swoimi rozterkami z elektoratem.

Przyznała jednak uczciwie, że w głodówce nikt jej nie przeszkadza, ma dostęp do łazienki, a nowe władze uczelni nawet zaopatrują ją w wodę pitną.

Ostatecznie jednak posłanka uznała, że głodowanie bez działającej komórki (tylko 13 proc. naładowanej baterii) nie ma sensu. To oczywiste - bo skąd będzie wiadomo, że Kurowska głoduje skoro nie ma jak o tym informować), więc opuściła akademię. Nie omieszkała jednak poinformować zaprzyjaźnionej stacji, że jedzie „w pewne miejsce”, gdzie będzie kontynuować głodówkę”. Ciekawe co to za miejsce i jak będzie ta głodówka wyglądać?

RYSZARD MARUT



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Jakoś to będzie

KRÓLESKĄ HAJNOSA

Zaprawdę, czekam na wiater, co rozgoni.

Natenczas wiater Krystynę pochmurną na banicyę skazawszy słonku promieniowaniem superfioletowym lico grzać umożliwić raczył, jeno powiadam wam, iże ciemna to i skłębiona zasłona jeno. I niechaj was nie zwiedzie, iże pół krainy owej, gdzie bursztynowy świerzop dysputę zacną czyni, zali ksiąg Bolkowych ekranizacyja zacna, li nadobna, pół ciechanowskiej ziemi nade Maryi ze Konopi barwą debatę czyni, szlachcic jeden z drugim księgi Dziadowe recytuje, a na glinojeckiej ziemi mazowiecka ludowa trupa pląsy czyni. Rad bym był wielce, gdybyż takowe dictum jeno dusze nasze i umysły zajmować raczyło, jednakowoż tyleż trwóg inszych na owem łez padole, iże próżne me nadzieje.

Ślepiami wyobraźni mej obraz takowy widzę, iże kraina cała o poranku dysputę napoczyna, iże lepiej inwokacyi wersety recytować, li zakrzyknąć, iże winkelriedem my narodów. Ku pańszczyzny odrabianiu szedłszy rozważa, zali we rytmie poloneza bieżyć, li tureckiego marszu. Pańszczyznę odrabiawszy wielką improwizacyję czyni, przy obiedniej strawie refleksyę, cóże autor miał na myśli, a po południu rozważa, iże na wernisaż bieżyć, li wieczorek poetycki. Jeno tedy dorożkę we konie zaprzęgam i na strawy końskiej ceny spozieram. Wihajster, co się pilotem zowie, we prawicy dzierżę na wieści gminne bacząc, a tamże na jarosławskiej ziemi zbrodnia, co na powrót rany rozdrapie. Papirus czytam, a tamże dziatkowy rzecznik dziatki rodzicielom zabiera. Wihajster, co się internetem zowie załączam, a tamże heyty, boty i krypty, i insze zorganizowane akcyje, coby dać pięć dukatów. I jakoż tedy szekspirowską mową słowa cedzić, kiedy jeno łacina na usta się ciśnie?

Jakoby nie dość trosk naszych, i na zachodzie bez zmian. I na wschodzie. I południu. Gdzież nie spozierać, źle się dzieje w państwie duńskim. I miej tu serce i patrzaj w serce, kiedy miałeś, chamie, złoty róg. Gdybyż Dziadowe księgi królowie, carowie, cesarze i książęta czytać raczyli, posłyszeli by ci oni i zważali u siebie, iże wedle bożego rozkazu, kto nie dotknął ziemi ni razu, ten nigdy nie może być w niebie.

A we całem owem bałaganie zgroza i trwoga takowa, iże cała tedy nadzieja we gladyatorów naszych reprezentacyi, co na długi bój wyruszyć raczyli.

Wbrew prawidłom wszelakim wiarę pokładać nam trzeba, iże oni sprawić raczą, iże wiater rozgoni. Cztery aże boje na gladyatorów naszych trakcie, coby dowieść wszem i wobec, iże chwały ci oni godni. Rachunek to pokaźniejszy, niźli na turnieju rycerskim europejskiej, li światowej rangi nie raz obaczym. Czegóż tedy spodziewać się możem? Ano otwarcia boju, o wszystko boju, i o honor boju, jako zawżdy. Jakiż tedy czwarty bój być raczy? O przetrwanie pewno. Natenczas polonez wyższości nade bałkańskimi rytmami dowieść nie zdołał, jako i pewno na normańskiej ziemi w rytm dancing queen tańczyć nam przyszło. Tegoż mi po prawdzie wiedzieć nie dano, albowiem papirus ów ku machinie Gutenberga udał się, nim pierwsze takty zabrzmiały. Jeno jam czarnowidz, albowiem ciemno wszędzie, głucho wszędzie. Co to będzie, co to będzie?

Szlachta na koń wsiędzie, ja z synowcem na czele. I jakoś to będzie.

Niechaj się dzieje wola nieba.

RADEKtor



Krzyżówka nr 39

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski”, ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 37: Najmilsza ludziom nadzieja. Nagrody wylosowali: Mariusz Dalecki, Beata Miroslaw, Klaudia Kornas.

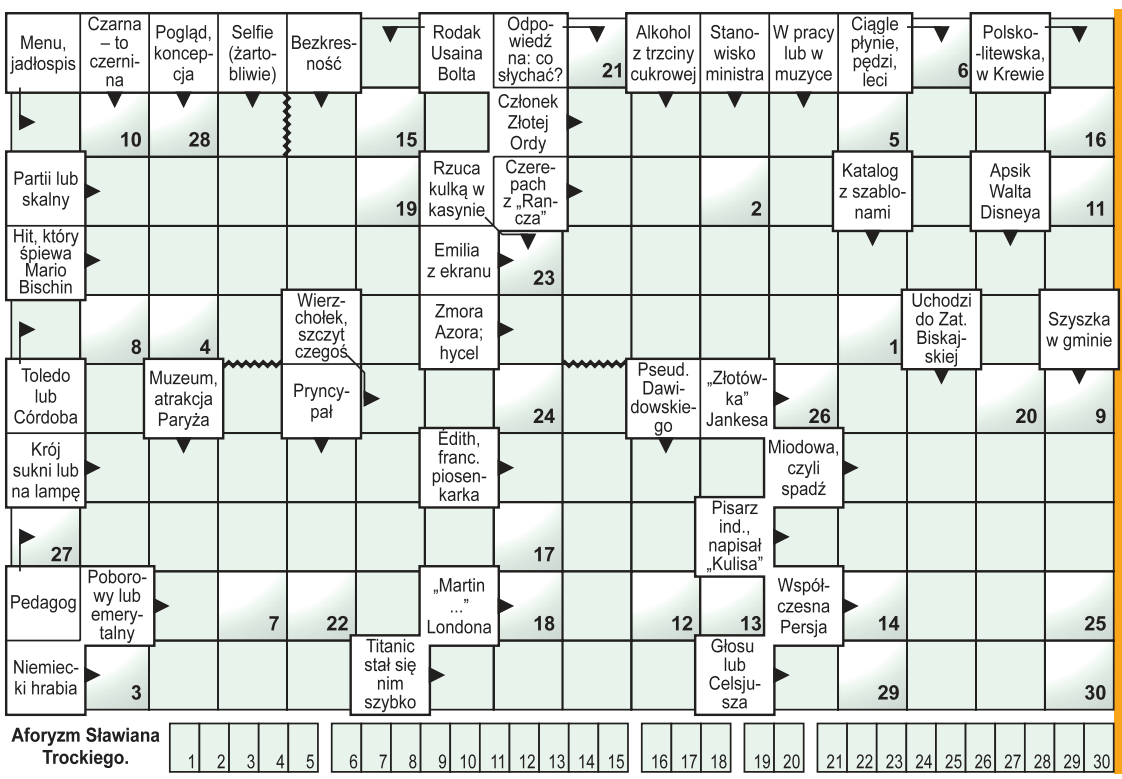

Aforyzm Sławiana Trockiego.

eprasa.pl 4b00db237a